

Transformacja Syrii

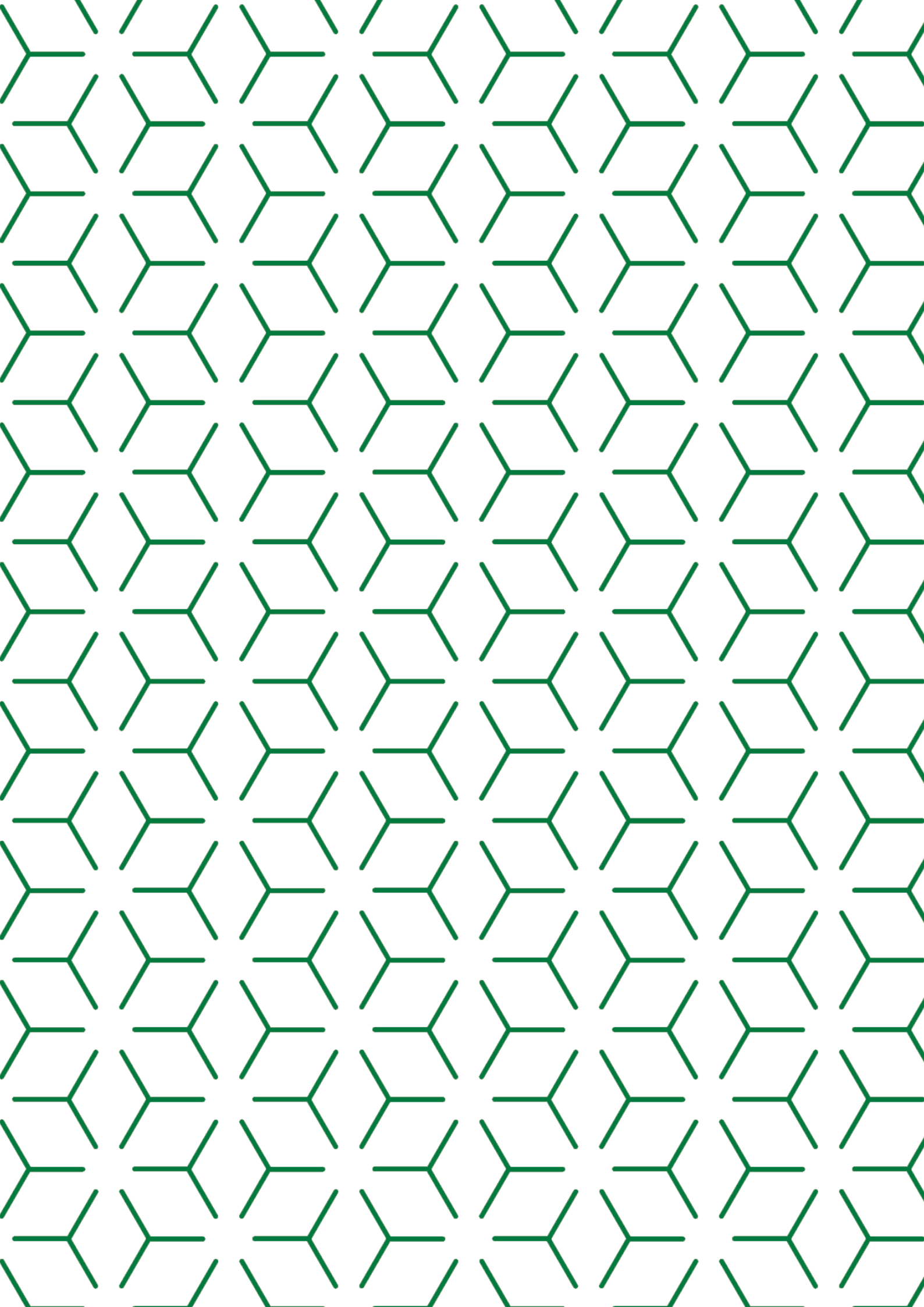
i wyzwania dla polityki UE
na Bliskim Wschodzie

Sara Nowacka, Aleksandra Maria Spancerska,
Michał Wojnarowicz



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS



Transformacja Syrii i wyzwania dla polityki UE na Bliskim Wschodzie

Sara Nowacka, Aleksandra Maria Spancerska,
Michał Wojnarowicz

Warszawa, wrzesień 2025
Polski Instytut Spraw Międzynarodowych

© Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 2025

Recenzent: **Rafał Tarnogórski**

Redakcja tekstu: **Katarzyna Staniewska**

Redakcja techniczna i projekt okładki: **Natalia Radulska**

Zdjęcie na okładce: **Sara Nowacka**

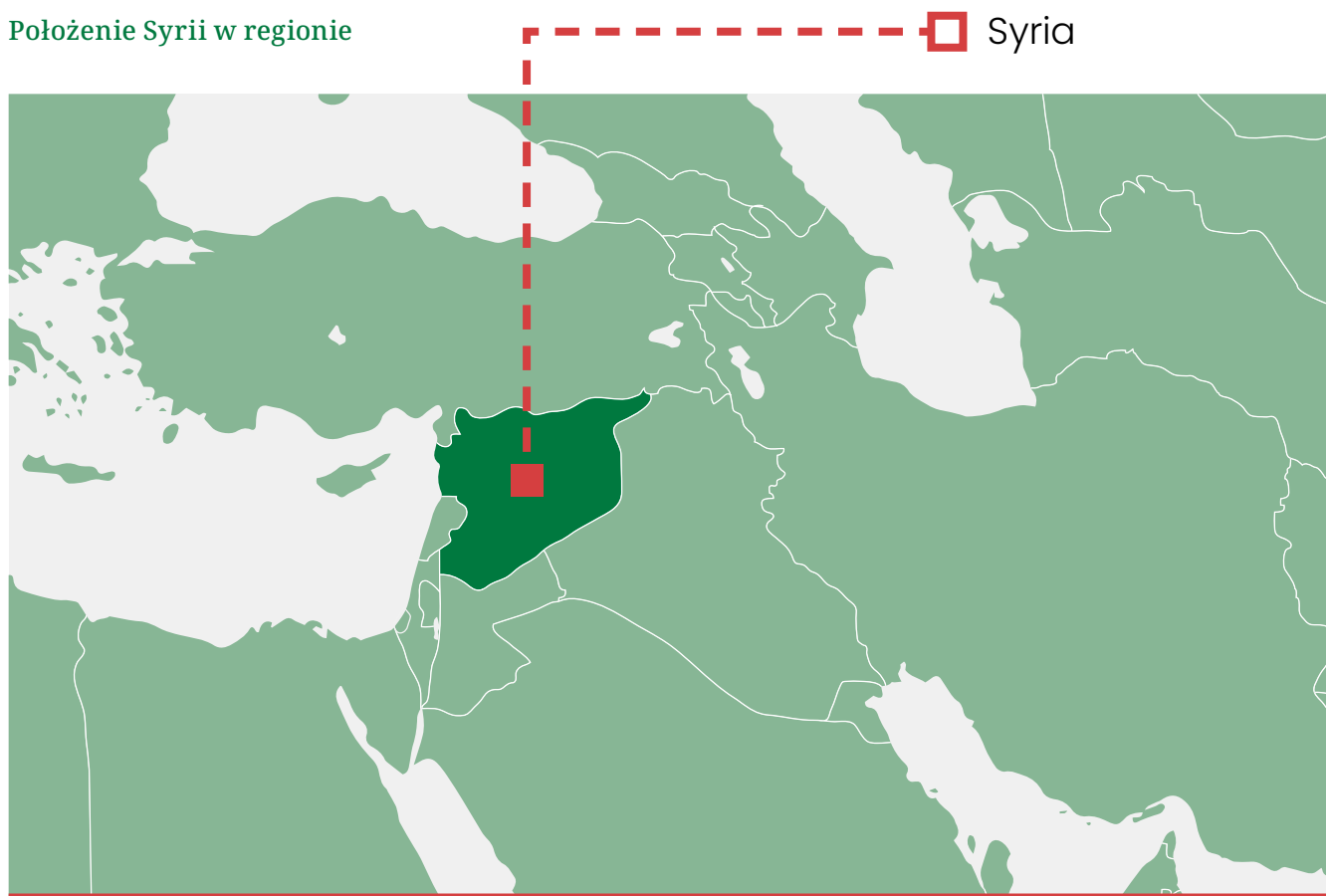
ISBN 978-83-68555-03-5
E-ISBN 978-83-68555-04-2

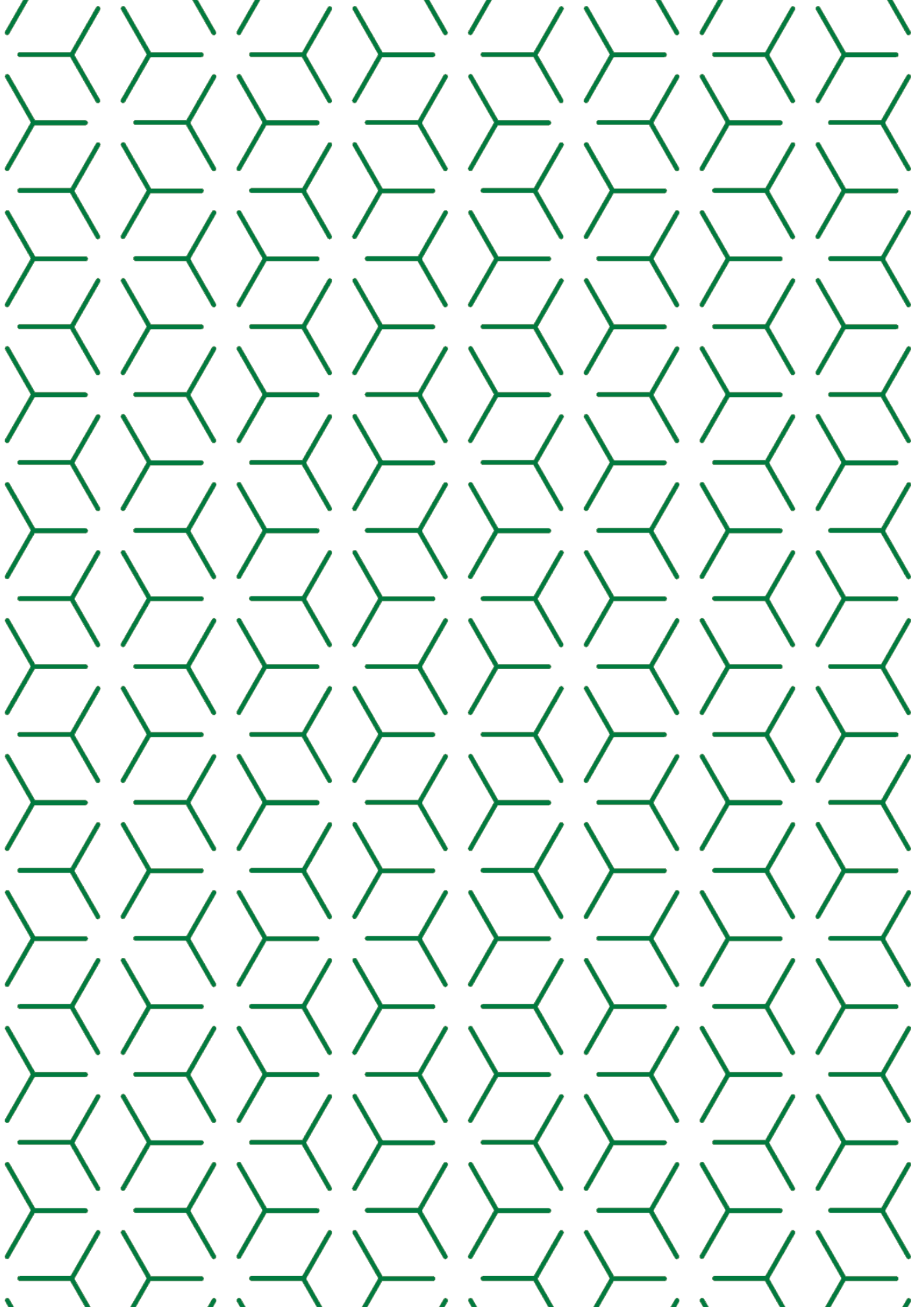
Polski Instytut Spraw Międzynarodowych
ul. Warecka 1a, 00-950 Warszawa
tel. (+48) 22 556 80 00
pism@pism.pl, www.pism.pl

Drukarnia:
„PHU OLEJNIK – Piotr Olejnik”
ul. Eugeniusza Szwankowskiego 2, lok. 3
01-318 Warszawa

Obalenie reżimu Asada zapoczątkowało proces transformacji w Syrii, dając Unii Europejskiej szansę na bardziej aktywne zaangażowanie w jej południowym sąsiedztwie. Poprzez złagodzenie sankcji i wsparcie odbudowy podstawowej infrastruktury w Syrii **UE może nie tylko pomóc w stabilizacji tego kraju, lecz także ograniczyć szkodliwy wpływ Rosji, Iranu i organizacji paramilitarnych w regionie.** Stabilizacja Syrii jest jednak niezwykle krucha i wymaga ustanowienia mechanizmów sprawiedliwej transformacji oraz wsparcia w postawieniu przed sądem członków reżimu Asada odpowiedzialnych za zbrodnie wojenne. Będzie to kluczowe dla złagodzenia napięć społecznych wykorzystywanych przez lojalistów reżimu i ich zwolenników na rzecz delegitymacji nowych władz. Proces odbudowy państwa powinien również zostać wykorzystany przez UE do wzmocnienia pozycji społeczeństwa obywatelskiego w jego stosunkach z władzami, a także do aktywniejszej postawy w relacjach z zaangażowanymi państwami regionu. W tym kontekście wyzwaniem pozostanie pogodzenie wsparcia dla reintegracyjnych działań władz Syrii z ochroną praw mniejszości, których część domaga się federalizacji państwa – niekorzystnej z perspektywy interesów UE.

Położenie Syrii w regionie





Spis treści

9	Wstęp
11	Streszczenie i rekomendacje
14	Szansa dla Unii Europejskiej
17	Od dżihadystów do pragmatyków – kim są nowe władze w Syrii
17	Droga do deradykalizacji
18	Model rządzenia
20	HTS w nowym rządzie
23	Sytuacja bezpieczeństwa
24	Budowa sił zbrojnych
25	Siły dawnego reżimu
26	Sytuacja PI
28	Handel narkotykami
31	Spójność społeczna
32	Aspekt kurdyjski
35	Alawici
36	Druzowie
39	Pozostałe grupy wyznaniowe

41	Budowa nowego państwa
42	Nowa konstytucja
44	Sprawiedliwa transformacja
47	Znaczenie społeczeństwa obywatelskiego
51	Sytuacja gospodarcza
51	Pokłosie rządów Asada
53	Wyzwania dla reform
55	Wpływ sankcji
57	Nowa Syria, nowy Bliski Wschód?
58	(Wielcy) wygrani?
58	Turcja
61	Katar i Arabia Saudyjska
64	Bezpośrednie sąsiedztwo
64	Znaczenie upadku Asada dla polityki Izraela
67	Sprzężenie syryjsko-libańskie
68	Jordania
70	Irak
71	Dawni partnerzy Asada
75	Rola państw zachodnich
75	UE i jej państwa członkowskie
78	USA
81	Wnioski i rekomendacje
89	Autorzy

Wstęp

Tuż przed upadkiem Baszara al-Asada doszło do ożywienia kontaktów dyplomatycznych i normalizacji relacji państw regionu z syryjskim reżimem, co podkreślał jego powrót do Ligi Państw Arabskich w maju 2023 r. Proces ten nie wynikał z przekonania o skuteczności czy legitymacji rządów Asada, lecz z interesów politycznych i bezpieczeństwa państw regionu, takich jak potrzeba ograniczenia wpływów Iranu czy zahamowania przemytu narkotyków. Mimo nieudolności syryjskiego reżimu i jego minimalnej legitymacji społecznej wielu aktorów międzynarodowych – zwłaszcza w świecie arabskim – uznawało zachowanie status quo za mniej ryzykowne niż wspieranie zmian.

Wbrew długo dominującym narracjom koncentrującym się niemal wyłącznie na rywalizacji międzynarodowej w Syrii to właśnie czynniki wewnętrzne – jakość rządzenia, poziom życia w Idlibie pod kontrolą Hajat Tahrir asz-Szam (HTS), konsolidacja lokalnego poparcia dla nowych władz oraz chaos i brak jedności wśród lojalistów Asada – zadecydowały o rozwoju wydarzeń. Zdolność HTS do adaptacji, budowy stosunkowo sprawnego modelu administracyjnego i skutecznej walki z zagrożeniami bezpieczeństwa – w tym z tzw. Państwem Islamskim czy handlem narkotykami – przyczyniła się do zbudowania kapitału zaufania wśród części społeczeństwa. Tymczasem nieudolność administracji Asada, jej korupcja i rola w przemocy systemowej (m.in. w torturach i zabójstwach, a także gospodarczym rozkładzie kraju) doprowadziły do jej ostatecznej delegitymizacji.

Dlatego po ponad dekadzie konfliktu znaczna część Syryjczyków, niezależnie od wyznania i pochodzenia, powitała transformację z entuzjazmem, jako szansę na odbudowę własnego państwa – niepodległego i bardziej inkluzywnego. Obalenie władzy, odpowiedzialnej za brutalne represje i zbrodnie wojenne – udokumentowane m.in. przez ONZ i Syrian Network for Human Rights (SNHR) – otworzyło przestrzeń dla długo wyczekiwanej zmiany. Upadek reżimu uwypuklił porażkę ignorującego wolę społeczną podejścia do zarządzania konfliktem. Wspierane przez Rosję próby utrzymania Asada przy władzy – mimo całkowitego braku poparcia społecznego i bilansu ofiar – jedynie przedłużyły cierpienie milionów Syryjczyków. Ostatecznie reżim nie był w stanie prze-

trwać bez elementarnej legitymacji i podstawowej funkcjonalności państwa, której Asad nie zapewnił – ani jako przywódca, ani jako symbol ciągłości państwa.

Mimo zastrzeżeń wobec dominacji HTS i kontynuacji niektórych autorytarnych praktyk obecny rząd cieszy się większym poparciem społecznym niż reżim obu Asadów. Co więcej, działania rządu spotkały się z sygnałami gotowości do współpracy ze strony państw sąsiednich i Unii Europejskiej. UE, Arabia Saudyjska, Katar i Turcja dostrzegają szansę na odbudowę państwa syryjskiego bardziej odpornego na wpływy Iranu i Rosji. Wspólny interes – stabilizacja regionu, przeciwdziałanie radykalizacji, przemytowi narkotyków i migracji przymusowej – przeważa w bieżących kalkulacjach nawet między dawnymi rywalami jak Arabia Saudyjska i Turcja.

Proces transformacji nie jest jednak wolny od zagrożeń. Dziedzictwo represji, traumy, nierozliczonych zbrodni oraz nieufność części społeczeństwa wobec nowych władz tworzą wyjątkowo trudny kontekst dla reform. Społeczna odbudowa Syrii będzie wymagać długofalowego wsparcia – politycznego, instytucjonalnego i finansowego – ze strony wspólnoty międzynarodowej. W tym procesie szczególną rolę może odegrać Unia Europejska, której zaangażowanie może przyczynić się nie tylko do sprawiedliwej transformacji Syrii, ale i do redefinicji polityki UE wobec jej południowego sąsiedztwa.

Poniższy raport jest zbiorem rekomendacji dla UE i jej państw członkowskich co do ich zaangażowania w Syrii. Powstawał niemal przez pół roku – w tym czasie jego autorzy przeprowadzili dziesiątki rozmów z dyplomatami, przedstawicielami instytucji państwowych, ekspertami, członkami organizacji społeczeństwa obywatelskiego podczas wizyt studyjnych w Syrii, Libanie i Turcji, a także wywiadów online. W końcowej fazie prac nad raportem odbyli spotkanie robocze z pracownikami instytucji UE, które wpłynęło na ostateczny kształt też i rekomendacji obecnych w raporcie. Bazując na historii konfliktu w Syrii, za priorytety uznano podkreślenie roli społeczeństwa i jego woli co do przyszłości swojego państwa oraz zaproponowanie tych obszarów współpracy z UE, w których jej interesy pozostają z tą wolą spójne.

Streszczenie i rekomendacje

Transformacja polityczna Syrii po upadku reżimu Baszara al-Asada w grudniu 2024 r. to moment przełomowy dla regionalnego porządku na Bliskim Wschodzie. Choć obalenie Asada odbyło się bez większej eskalacji militarnej, było efektem długoletniego wyczerpania wojną domową, przesilenia w relacjach regionalnych, a także rosnącego znaczenia nowych uczestników – przede wszystkim ugrupowania Hajat Tahrir asz-Szam (HTS), które przeszło transformację od organizacji dżihadystycznej ku bardziej pragmatycznemu i zdecentralizowanemu modelowi islamistycznych rządów.

Impulsami do zmiany tożsamości HTS były osłabienie umiarkowanej opozycji wskutek interwencji Rosji i Iranu po stronie Asada oraz podziały wśród ugrupowań opozycyjnych. HTS wykorzystało je, aby objąć władzę w prowincji Idlib i stworzyć struktury quasi-państwowe. Transformacja ideologiczna organizacji – od globalnego dżihadu ku nacjonalistycznej retoryce oporu wobec Asada – umożliwiła stopniową normalizację jej relacji z Turcją i Katarą, a także zwiększenie jej legitymacji w oczach lokalnych społeczności. Momentem kluczowym w ewolucji HTS było utworzenie w 2017 r. Syryjskiego Rządu Zbawienia (SSG) – inicjatywy o charakterze oddolnym, zainicjowanej przez lokalne elity miejskie, środowisko akademickie i islamistycznych aktywistów.

Stało się to fundamentem pod utworzenie nowej administracji państwa po upadku reżimu Asada. Nowe władze starają się wykreować obraz inkluzywności – w rządzie tymczasowym zasiadają przedstawiciele Kurdów, Druzów, alawitów i chrześcijan – jednak dominuje w nim środowisko wywodzące się z HTS. Prezydent Ahmad asz-Szara odgrywa główną rolę w zarządzaniu państwem. Choć prezentuje się jako pragmatyk i promotor jedności, jego przeszłość i metody konsolidacji władzy pozostają przedmiotem kontrowersji i obaw, zwłaszcza wśród mniejszości. Rzeczywista kontrola nad kluczowymi resortami (m.in. obrony i spraw wewnętrznych) pozostaje w rękach środowisk wywodzących się z HTS. Problemem jest też dziedzictwo przemocy i napięcie między wspólnotami – najbardziej dramatycznym wydarzeniem była masakra alawitów w prowincjach Latakia i Tartus w marcu 2025 r., która rozpoczęła się po ataku

lojalistów Asada na patrole nowych władz, a także walki w zamieszkałej głównie przez Druzów Suwajdzie.

Reakcja nowego rządu Syrii – w tym podjęcie śledztw – była próbą przeciwdziałania radykalizacji i pokazania gotowości do obrony wszystkich obywateli Syrii, niezależnie od ich tożsamości. Jednak zaufanie do władz pozostaje ograniczone. O ile część mniejszości deklaruje wolę współpracy z nowymi władzami, ich lojalność jest wciąż uzależniona od postępów w zakresie sprawiedliwej transformacji i zapewnienia praw obywatelskich.

Niespodziewane przejęcie władzy przez HTS i sojusznicze frakcje opozycyjne w grudniu 2024 r. doprowadziło do szybkiego upadku władzy w Damaszku. Jednak sukces ten nie oznaczał pełnej stabilizacji. Fragmentacja sił zbrojnych, opór grup druzyjskich i kurdyjskich, a także zagrożenia ze strony proasadowskich lojalistów i pozostałości tzw. Państwa Islamskiego (PI) utrudniają nowym władzom integrację struktur bezpieczeństwa. Proces budowy jednolitej armii syryjskiej poprzez integrację dotychczasowych ugrupowań rebelianckich oraz struktur bezpieczeństwa HTS jest konieczny, by zapewnić nowej administracji kontrolę nad strukturami siłowymi i przywrócić porządek. W tym kontekście ważne pozostają też doświadczenie HTS w zwalczaniu Hezbollahu, PI czy przemytu narkotyków. Ten dorobek był argumentem w negocjacjach z USA i Syryjskimi Siłami Demokratycznymi (SDF) oraz podstawą budowania współpracy z Zachodem w zwalczaniu PI po objęciu władzy. Porozumienie nowych władz z SDF, podpisane w marcu 2025 r., ma też kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego i gwarancji politycznej integracji Kurdów. Mimo jego strategicznego znaczenia napięcia dotyczące modelu rządzenia, roli islamu i narodowości arabskiej w konstytucji utrudniają normalizację relacji rządu z grupami kurdyjskimi, które obawiają się, że jeśli złożą broń, narażą się na wzrost presji i działań zbrojnych Turcji.

Kolejnym wyzwaniem na drodze do odbudowy państwa jest gospodarka zniszczona wojną, sankcjami i oparta na działalności przestępczej jak przemyt narkotyków. Walka HTS z narkobiznesem wpisuje się w próbę zbudowania wiarygodności wobec państw Zatoki i potencjalnych inwestorów. Nominacje technokratów do resortów gospodarczych, w tym osób z doświadczeniem w USA i dawnej administracji Asada, są sygnałem, który miałby ułatwić uzyskanie wsparcia od międzynarodowych instytucji finansowych. By jednak nie przyczynić się do pogłębienia nierówności społecznych, jak miało to miejsce w przeszłości, instytucje te powinny odrzucić radykalne naciski na neoliberalny kierunek zmian i dostosować program pomocowy do realiów państwa.

Zmiana władzy w Syrii pociągnęła za sobą szereg konsekwencji w regionie. Najbardziej oczywistym efektem jest ograniczenie wpływów Iranu, dotąd jednego z głównych patronów reżimu Asada. Nowe władze, wywodzące się z wrogiego Iranowi i Hezbollahowi środowiska HTS, zainicjowały działania wymierzone w rozbijanie siatek wywiadowczych i militarnych powiązanych z Iranem. W efekcie Syria przestała być „pomostem strategicznym” dla irańskiego wpływu na Lewant, co ma daleko idące skutki dla regionalnego porządku.

Dla Jordanii i Arabii Saudyjskiej istotne było zwalczanie przez nowe syryjskie władze handlu captagonem – wcześniej wspieranego przez struktury związane z rodziną Asada. Spadek przemytu tego narkotyku stworzył przestrzeń dla zbliżenia dyplomatycznego, szczególnie w kontekście potencjalnej współpracy gospodarczej i humanitarnej. Turcja i Katar, jako tradycyjni patroni ugrupowań islamistycznej opozycji, w tym HTS, zyskały nową możliwość wpływu na odbudowę i instytucjonalne kształtowanie Syrii. Ich interesy koncentrują się na zachowaniu stabilności granic, przeciwdziałaniu wzrostowi znaczenia ugrupowań kurdyjskich (w przypadku Turcji) oraz zabezpieczeniu kanałów politycznego wpływu. Przemiany w Syrii pozwoliły też obu państwom na intensyfikację współpracy z Arabią Saudyjską, mimo tradycyjnie problematycznych relacji. Dla Libanu zmiana władzy w Syrii jest szansą na rewizję niesymetrycznych od dekad relacji. Po osłabieniu wpływów Iranu oba państwa mają wspólne interesy w sferze odzyskania suwerenności poprzez przywrócenie kontroli nad wspólną granicą, demilitaryzację Hezbollahu i mobilizację międzynarodowej presji na Izrael. Jednocześnie proces ten utrudniają niestabilność polityczna w samym Libanie, lojalistyczne sieci dawnego reżimu oraz potencjalne rozbieżności interesów co do dalszej integracji bezpieczeństwa.

Izrael zareagował konfrontacyjnie na zmianę władz w Syrii, zajmując część terenów przygranicznych i przeprowadzając naloty m.in. na infrastrukturę wojskową. Ingerencja w konflikty wewnętrzne i wroga retoryka, w tym delegitymizacja wiarygodności na arenie międzynarodowej, uderzają w autorytet nowych władz. Syryjską transformację izraelskie władze postrzegają przez pryzmat regionalnej rywalizacji, w której wpływy uzyskają inni niż Iran regionalni adversarze – przede wszystkim Turcja. Chcą ponadto zabezpieczyć nowe zdobycze terytorialne, uzyskane poprzez nielegalną inwazję dokonaną po upadku Asada.

Sytuacja w Syrii wymusza na UE balansowanie między wsparciem dla stabilizacji a koniecznością ochrony wartości demokratycznych i praw człowieka. Choć Syria po Asadzie prezentuje większy potencjał walki z terroryzmem, przemytem i w zakresie ograniczenia migracji, dżihadystyczna przeszłość HTS oraz ograniczenia konstytucyjne budzą obawy państw zachodnich. Zachód kontynuuje więc politykę warunkowego

zaangażowania – uzależniając uznanie i wsparcie od postępów w zakresie gwarancji wolności i bezpieczeństwa dla wszystkich grup etniczno-religijnych.

Szansa dla Unii Europejskiej

Sytuacja w Syrii i wynikające z niej zmiany w otoczeniu regionalnym, czyli w południowym sąsiedztwie UE, stanowią wyzwanie dla unijnej polityki. Nowy układ regionalny otwiera przestrzeń dla aktywniejszego uczestnictwa UE w procesach odbudowy i mediacji, co pozwoliłoby jej niwelować wpływy Iranu i Rosji czy zapobiegać rozbudowie sieci przestępczych. W interesie Unii jest także ograniczenie nieregularnej migracji, poprawa bezpieczeństwa granic oraz zwalczanie przestępczości transgranicznej, w tym przemytu narkotyków i działalności ugrupowań zbrojnych i terrorystycznych.

W tym kontekście pomoc finansowa oraz współpraca techniczna ze strukturami syryjskiej administracji powinny być kontynuowane, przy jednoczesnym zachowaniu warunkowości – opartej na stopniowej inkluzywności politycznej, poprawie sytuacji mniejszości i przestrzeganiu praw człowieka. UE może wykorzystać swoje instrumenty – w tym programy pomocowe, politykę sąsiedztwa oraz dialog z Turcją i państwami Zatoki – do wspierania integracji struktur administracyjnych, rozwoju zdolności instytucjonalnych nowych władz syryjskich i wspierania organizacji obywatelskich.

- **W interesie Unii Europejskiej jest zaangażowanie we współpracę z nowymi władzami Syrii. Ich dotychczasowe działania na rzecz walki z terroryzmem, przemytem narkotyków i wpływami Hezbollahu są korzystne dla Unii.** Choć sytuacja w Syrii nie jest w pełni stabilna, obecna syryjska administracja stanowi realną szansę na ograniczenie wpływów Rosji i Iranu, a jej dotychczasowe sukcesy wymagają proporcjonalnej odpowiedzi politycznej i instytucjonalnej ze strony UE, np. poprzez jak najszybszy powrót placówek dyplomatycznych państw członkowskich i delegatury UE do Damaszku.
- **Zmiany w Syrii stanowią szansę na zmianę polityki Unii w jej południowym sąsiedztwie z reaktywnej na proaktywną oraz mniej zależną od USA.** Wojna w Strefie Gazy i przemiany w Syrii kolejny raz ujawniły ograniczoną zdolność UE do realizowania swoich interesów w regionie, w znacznym stopniu wynikającą ze zbyt dużego uzależniania od USA. Upadek Asada powinien skłonić UE do większego zaangażowania w bezpieczeństwo regionu. Tworzy bowiem szansę na bardziej niezależną i proaktywną politykę Unii wobec Syrii, co może się przełożyć na zwiększenie zdolności UE do kształtowania sytuacji bezpieczeństwa w jej południowym sąsiedztwie, szczególnie w świetle sygnalizowanej woli wycofania się USA z Syrii.

- **Aktywność UE powinna koncentrować się na dążeniu do sprawiedliwej transformacji w Syrii.** Jej fundamentem muszą stać się rozliczenie członków byłego reżimu i sprawiedliwość dla ofiar, co pozwoli na długotrwałe ustabilizowanie sytuacji w państwie, a tym samym ograniczy negatywne dla UE skutki wewnętrznych sporów i konfliktów wywołanych dynamicznymi zmianami. Dążenia do sprawiedliwej transformacji powinny objąć pomoc dla ofiar reżimu Asada oraz wsparcie reform systemu sprawiedliwości, a także tworzenia mechanizmów pojednania.
- **Warto, by Unia rozpoczęła współpracę z syryjskimi władzami w tych dziedzinach, w których obie strony łączy wspólnota interesów.** Są to przede wszystkim bezpieczeństwo granic, przeciwdziałanie przemytowi i zarządzanie migracją. Współpraca w tych obszarach, np. poprzez szkolenia i wykorzystanie European Peace Facility, pomoże jednocześnie zwiększyć kompetencje i skonsolidować pozycję nowych władz, co ograniczy działania grup wywrotowych i radykalnych, destabilizujących proces transformacji.
- **UE musi zdecydowanie sprzeciwić się działaniom Izraela na południu Syrii, które powinny być częścią debaty o potencjalnym zawieszeniu umowy stowarzyszeniowej z tym państwem.** Naruszają one integralność terytorialną państwa i stanowią jedno z głównych zagrożeń dla transformacji. Ułatwiają ponadto działania grup powiązanych z byłym reżimem, Iranem i Rosją, zagrażając jednemu z ważniejszych z perspektywy UE efektów upadku reżimu Asada – osłabieniu szkodliwego wpływu Rosji na południowe sąsiedztwo Unii.
- **UE powinna wzmocnić koordynację działań z kluczowymi państwami regionu,** zwłaszcza Turcją i państwami Zatoki w zakresie stabilizacji Syrii pod nowymi władzami, ograniczenia działań grup radykalnych i przestępczych oraz odbudowy państwa. Sprzyja temu szczególnie bezprecedensowa współpraca w Syrii – dotychczas rywalizujących ze sobą – Turcji i Arabii Saudyjskiej.



Od dżihadystów do pragmatyków – kim są nowe władze w Syrii

Droga do deradykalizacji

Jednym z kluczowych wyzwań dla przebiegu syryjskiej transformacji są sam charakter i korzenie ugrupowania, które stanowi trzon nowego syryjskiego rządu. Nowe władze wywodzą się z Hajat Tahrir asz-Szam (HTS), organizacji powstałej w 2017 r. w celu skonsolidowania syryjskiej islamistycznej zbrojnej opozycji, która jako Dżabhat an-Nusra stanowiła odgałęzienie Al-Kaidy. Wówczas organizacje te, kontrolujące przede wszystkim prowincję Idlib, oraz wspierane przez Turcję milicje należące do Syryjskiej Armii Narodowej (SNA) zdominowały działania przeciwko władzy Asada. Było to konsekwencją interwencji Iranu (od początku wojny) i Rosji (od 2015 r.) po stronie Baszara al-Asada. Interwencja ta osłabiła umiarkowane ugrupowania (głównie Wolną Armię Syryjską – FSA), w dużej mierze pozbawione już pomocy państw zachodnich czy arabskich monarchii Zatoki Perskiej, które początkowo wspierały syryjską rewolucję.

W wyniku osłabienia większość bojowników FSA włączyła się w działania protureckich bojówek, a część dołączyła do islamistycznych ugrupowań, które wówczas zadeklarowały lojalność wobec Al-Kaidy (co było związane z rozłamem między nią a tzw. Państwem Islamskim – PI). Jako część organizacji terrorystycznej mierzyły się jednak z atakami ze strony USA oraz obawami innych rewolucyjnych ugrupowań przed dołączeniem do ich działań. Wyzwaniami były też spory wewnętrzne i brak spójnej taktyki, co wpłynęło na utratę kontroli nad Aleppo na rzecz reżimu w 2016 r. To zmotywowało Ahmada asz-Szarę, przywódcę Dżabhat an-Nusra (znanego wówczas jako Abu Muhammad al-Dżaulani) do odcięcia się od Al-Kaidy, co dało impuls pięciu islamistycznym ugrupowaniom do zjednoczenia w ramach nowej organizacji – Hajat Tahrir asz-Szam – w kolejnym roku. Zjednoczenie w ramach jednej frakcji i umacnianie się jej przywództwa pozwoliło HTS na objęcie kontroli nad zyskami z handlu przez granicę z Turcją oraz wzmocnienie swojej legitymacji jako jednego z głównych aktorów

rewolucji, a w konsekwencji wymuszenie na państwach wspierających syryjską opozycję (Turcja, Katar) współpracy z organizacją. Sprzyjała temu także przemiana HTS, które odcięło się od ideologii globalnego dżihadu, koncentrując się na konieczności walki z Asadem i wyzwolenia Syrii, złagodziło narrację dotyczącą mniejszości wyznaniowych i prowadziło relatywnie inkluzywne rządy w Idlibie.

Ostatecznie hegemonię HTS na terytorium Idlibu ugruntowało zawieszenie broni podpisane między Turcją a Rosją w 2020 r. Wpłynęło ono na znaczną poprawę warunków bezpieczeństwa i życia mieszkańców oraz jakości zarządzania prowincją. Ugruntowanie tej pozycji wymagało jednak działań militarnych i ciągłej renegocjacji kontraktu społecznego w Idlibie. Działania Szary w tym zakresie koncentrowały się na włączaniu lokalnych przywódców religijnych i politycznych do powstających struktur i eliminacji rywalizujących z HTS milicji, takich jak Ahrar asz-Szam w 2017 r. HTS zwalczało też organizacje powiązane z Al-Kaidą i PI oraz Hezbollah.

Model rządzenia

Kompromisy polityczne i operacje wojskowe przeciwko rywalizującym milicjom ograniczyły podziały w Idlibie, co pozwoliło utworzyć Syryjski Rząd Zbawienia (SSG). Stanowił on cywilną część administracji prowincji powstałej z inicjatywy lokalnych elit miejskich, islamistów, aktywistów i akademików, którzy byli zaangażowani w protesty z 2011 r., ale nie przynależeli do utworzonych wcześniej struktur opozycyjnych¹. Funkcjonowanie SSG i rozciąganie jego mandatu na kolejne przejmowane przez HTS terytoria kierowało się oddolną logiką i zostawiało margines niezależności dla niektórych jednostek administracyjnych. Działo się tak przede wszystkim w przypadku bardziej konserwatywnych obszarów zarządzanych przez rewolucyjnych islamistów. Skrajnie konserwatywne reguły i obyczajowość nie były więc w części prowincji narzucane przez HTS czy SSG, ale wynikały z preferencji liderów plemiennych lub lokalnych. Ze względu na napięcia społeczne HTS, a później SSG kilkakrotnie rozwiązywały lub zmieniały mandat policji moralnej, która miała sankcjonować przestrzeganie zasad radykalnej wersji prawa muzułmańskiego. Przedmiotem kontrowersji były często centra handlowe, gdzie dozwolone było przebywanie kobiet i mężczyzn w tej samej przestrzeni czy świecka muzyka. Z perspektywy rządzących stanowiło to element rozwijania aktywności gospodarczej, koniecznej dla utrzymania względnie dobrych warunków życia w Idlibie. Dla wielu lokalnych przywódców, w tym religijnych, i aktywistów były to jednak nowe, budzące

¹ J. Drevon, P. Haenni, *How Global Jihad Relocalises and Where it Leads. The Case of HTS, the Former AQ Franchise in Syria*, EUI Working Papers, RSC 2021/08, s. 5, <https://cadmus.eui.eu>.

obawy zjawiska. Dlatego ostatecznie w 2023 r. wprowadzono zasady prawa moralnego. Ich nieprzestrzeganie groziło karą zatrzymania na maksymalnie 48 godzin.

Trzęsienie ziemi w Turcji w 2023 r., które zniszczyło także infrastrukturę w północnej Syrii, podkreśliło kluczowe znaczenie modelu zarządzania Idlibem, czyli delegowania realizacji części usług publicznych do lokalnych organizacji. Wówczas SSG oraz jego ministerstwo rozwoju i spraw humanitarnych skoncentrowały się na koordynacji pomocy, za której dostarczanie odpowiedzialne były lokalne organizacje pozarządowe, w tym Białe Hełmy – działająca od 2013 r. ochotnicza formacja obrony cywilnej².

Jednocześnie charakter rządów HTS pozostał autorytarny, a jednym z elementów wymuszania posłuszeństwa były aresztowania, przemoc, tortury i egzekucje, które nie kierowały się kluczem wyznaniowym, a kwestiami lojalności. Według raportu Syryjskiej Sieci na rzecz Praw Człowieka między rokiem 2012 (kiedy HTS funkcjonowało jeszcze jako Dżabhat an-Nusra) a 2021 z rąk organizacji zginęło 505 cywilów, a 2327 zostało bezprawnie zatrzymanych lub wymuszono ich zaginięcie³. Niezależna komisja ds. Syrii przy ONZ raportowała w 2023 r. o licznych zatrzymaniach osób krytycznych wobec rządów HTS, w tym za komentarze w mediach społecznościowych dotyczące złych warunków życia oraz intensyfikacji kontroli organizacji pozarządowych czy pracowników mediów⁴. W lutym 2024 r. miały z kolei miejsce protesty przeciw HTS o bezprecedensowej skali, które wybuchły w odpowiedzi na doniesienia o torturach dokonywanych przez służby bezpieczeństwa tego ugrupowania wobec zatrzymanych podczas kilkumiesięcznej fali aresztowań (w tym członków samego HTS). Demonstrujący krytykowali także nietransparentne procesy sądowe i bezzasadne aresztowania. Ahmad asz-Szara przyznał wówczas, że władze przekroczyły swoje uprawnienia, i zapowiedział śledztwa oraz ukaranie odpowiedzialnych. Mimo to wielu protestujących zostało zatrzymanych⁵. Większość z nich uniewinniono, a protesty zainicjowały reformy w HTS i SSG, w tym wśród służb bezpieczeństwa.

² G. Waters, *Idlib is under siege*, Middle East Institute, 22 lutego 2023 r., <https://mei.edu>.

³ *The Most Notable Hay'at Tahrir al Sham Violations Since the Establishment of Jabhat al Nusra to Date*, Syrian Network for Human Rights, 31 stycznia 2022 r., <https://snhr.org>.

⁴ *Report of the Independent International Commission of Inquiry on the Syrian Arab Republic*, United Nations General Assembly, Human Rights Council, Fifty-second session, 27 lutego – 31 marca 2023 r., s. 13, <https://docs.un.org/en/A/HRC/52/69>.

⁵ *Report of the Independent International Commission of Inquiry on the Syrian Arab Republic*, United Nations General Assembly, Human Rights Council, Fifty-seventh session, 9 września – 9 października 2024 r., s. 11, <https://docs.un.org/en/A/HRC/57/86>.

HTS w nowym rządzie

Tendencje autorytarne stanowią największe ryzyko w kontekście przyszłości relacji syryjskich władz ze społeczeństwem. Po mianowaniu pierwszego rządu tymczasowego w grudniu 2024 r. (który zastąpił nowy pod koniec marca 2025 r.) mieszkańcy wyrażali obawy dotyczące bliskich powiązań ministrów z Ahmadem asz-Szarą i przynależności większości z nich do HTS lub SSG. Obawy te dodatkowo zwiększył nieprzejrzysty mechanizm mianowania ministrów, nadanie teki ministra zdrowia bratu Asz-Szary, Maherowi, a najbardziej wpływowych stanowisk – ministra obrony, spraw zagranicznych i spraw wewnętrznych – bliskim współpracownikom Szary, odpowiednio: Murhafowi Abu Kasrze, Asadowi asz-Szajbaniemu i Alemu Kiddzie⁶. Z perspektywy mniejszości wyznaniowych niepokojące było też przyznanie teki ministra sprawiedliwości Szadiemu al-Waisiemu, członkowi dawnego SSG, wykształconemu w prawie muzułmańskim. Mimo oficjalnego rozwiązania HTS 29 stycznia 2025 r. ministerstwa te pozostały w rękach osób powiązanych z organizacją także po utworzeniu nowego rządu 29 marca br. Szajbani i Kasra utrzymali swoje stanowiska, ministerstwo spraw wewnętrznych przejął Anas Khattab – były zastępca dowódcy HTS i szef utworzonego przez organizację Głównego Urzędu Bezpieczeństwa; ministrem sprawiedliwości z kolei został Madhar al-Wais, który pełnił funkcję ministra sprawiedliwości w ramach SSG, jest skrajnie konserwatywnym muzułmańskim jurystą, a jednocześnie wieloletnim krytykiem PI i Al-Kaidy.

Pozytywnym sygnałem jest spadek udziału osób powiązanych z HTS w drugim rządzie przejściowym. W poprzednim na 21 ministerstwach (włączając Biuro ds. Kobiet) 14 było kierowanych przez członków organizacji. Rząd utworzony pod koniec marca zwiększył liczbę ministerstw do 23, a jedynie na czele 9 stoją osoby powiązane z HTS, z czego tylko 4 były jej faktycznymi członkami. Żeby zwiększyć inkluzywność władz, w nowym rządzie znaleźli się też przedstawiciele społeczności druzyjskiej Amdżad Badr (minister rolnictwa i rolniczych reform), alawickiej Yaarub Bader (minister transportu), chrześcijańskiej Hind Kabawat (minister spraw społecznych i pracowniczych – jedyna kobieta w rządzie) i kurdyjskiej Mohammed Abdul Rahman Turko (minister edukacji). Pięciu nowych ministrów pełniło z kolei wysokie funkcje w dawnym rządzie Baszara al-Asada przed 2012 r. Choć część społeczeństwa krytykuje utrzymanie kontroli HTS nad czterema najważniejszymi ministerstwami, pozostałe stanowiska zostały przyznane osobom niezależnym i na podstawie klucza technokratycznego. Podkreśliły to szczególnie nominacje ministra gospodarki Nidala asz-Szara i ministra finansów Mohammeda Barnieha.

.....

⁶ Pierwotnie ministrem spraw wewnętrznych został Muhammad Abdul Rahman, ale w styczniu zastąpił go Kidda.

Obaj pełnili wysokie funkcje po objęciu prezydentury przez Baszara al-Asada w 2000 r., dążąc do liberalizacji syryjskiej gospodarki, część edukacji zdobyli na uczelniach w USA, gdzie Asz-Szar pracował również w sektorze prywatnym.

Na szczególną uwagę zasługuje postać Asada asz-Szajbaniego, który ukończył studia w Turcji. Choć jest on byłym członkiem HTS, on i jego gabinet efektywnie budują relacje nie tylko z zagranicznymi dyplomatami, lecz także z przedstawicielami syryjskiego społeczeństwa obywatelskiego, zwłaszcza funkcjonującymi za granicą organizacjami pozarządowymi. Jeden z przedstawicieli takiej organizacji podczas wywiadu wskazał, że Szajbani (i jego biuro) to osoba, do której „udaje się w celu załatwienia czegośkolwiek”⁷. Podobnie opisał go pracownik jednej z zachodnich ambasad, który podkreślił, że „wszyscy chodzą do Szajbaniego”⁸, co miało też częściowo wynikać z wciąż panującego chaosu i ograniczonego zaufania HTS wobec przedstawicieli zagranicznych instytucji.

Kluczową postacią nowych władz pozostaje tymczasowy prezydent Ahmad asz-Szara. Wywodzi się z rodziny prominentnych syryjskich sunnitów, a jego przydomek z okresu działań dżihadystycznych – „Dżaulani” – wskazuje na rodzinne związki ze Wzgórzami Golan, z których jego przodkowie zostali przesiedleni po wkroczeniu tam sił izraelskich. W 2003 r. Szara wyjechał do Iraku, gdzie dołączył do działań Al-Kaidy, argumentując to koniecznością obrony przed amerykańską inwazją. W 2006 r. został aresztowany przez Amerykanów i przez ponad pięć lat był przetrzymywany oraz przesłuchiwany w kilku placówkach, w tym w Abu Ghraib, gdzie nawiązał relacje z czołowymi postaciami terrorystycznych organizacji dżihadystycznych. Wraz z przemianą HTS w ugrupowanie islamistycznej opozycji syryjskiej Szara znacznie złagodził swój wizerunek i retorykę, co pozwoliło mu wzmocnić wpływy w szeregach syryjskiej opozycji i zbudować dominującą pozycję HTS w Idlibie, kosztem izolowania najbardziej radykalnych grup. Od czasu upadku Asada był de facto liderem Syrii, a następnie został oficjalnie ogłoszony prezydentem podczas Konferencji Zwycięstwa Rewolucji 29 stycznia br. W wydarzeniu wzięli udział bojownicy HTS i innych zbrojnych frakcji opozycyjnych poza siłami kurdyjskimi, ugrupowaniami z Suwajdy i Oddziałem Operacji Południowych, które w grudniu zgodziły się zintegrować w ramach Ministerstwa Obrony. Sposób mianowania prezydenta nie podlegał konsultacjom i nie był transparentny. Było to jednak działanie symboliczne, biorąc pod uwagę dominujący wpływ Szary na sytuację w Syrii po 8 grudnia 2024 r. Choć od objęcia władzy w Syrii utrzymuje on relatywnie inkluzywną retorykę, jego droga do prezydentury sugeruje pragmatyczne i oportunistyczne podejście do

⁷ Wywiad z przedstawicielem syryjskiego społeczeństwa obywatelskiego, Bejrut, luty 2025.

⁸ Wywiad z przedstawicielem jednej z zachodnich placówek dyplomatycznych, Damaszek, luty 2025.

polityki, skoncentrowane na konsolidacji jego władzy. Największym wyzwaniem pozostaje dla niego balansowanie między wspierającymi go radykalnymi ugrupowaniami, stanowiącymi zagrożenie dla mniejszości religijnych, a utrzymaniem niedyskryminującej formy rządów, niezbędnej dla stabilizacji państwa i utrwalenia międzynarodowej legitymacji.

Polityczna droga Ahmada Asz-Szary



Wywodzi się z rodziny prominentnych syryjskich sunnitów. Jego przydomek – „Dżaulani” – wskazuje na rodzinne związki ze Wzgórzami Golan, z których jego przodkowie zostali przesiedleni po wkroczeniu tam sił izraelskich.

2003	Wyjeżdża do Iraku, gdzie dołącza do Al-Kaidy.
2006	Zostaje aresztowany przez Amerykanów.
2008	Zostaje zwolniony z więzienia i zostaje naczelnikiem Al-Kaidy w Mosulu.
2011	Udaje się do Syrii.
2012	Zakłada ugrupowanie Dżabhat an-Nusra jako filię irackiej Al-Kaidy.
2016	Ajman az-Zawahiri ustanawia Dżabhat an-Nusra osobną organizacją niezależną od Al-Kaidy. Al-Dżaulani zostaje jej przewodniczącym. Grupa przyjmuje nazwę Dżabhat Fatah asz-Szam.
2017	Wchodzi w koalicję z trzema innymi radykalnymi ugrupowaniami, tworzy sojusz Hajat Tahrir asz-Szam i zostaje jego dowódcą zbrojnym. W październiku przejmuje władzę nad organizacją.
2024	Po wznowieniu walk między siłami Asada a rebeliantami 28 listopada w ich ręce trafia stolica Syrii – Damaszek. Asad ucieka do Moskwy, Asz-Szara zostaje tymczasową głową państwa syryjskiego.
2025	29 stycznia zostaje prezydentem Syrii.

Sytuacja bezpieczeństwa

Od obalenia reżimu Asada 8 grudnia 2024 r. sytuacja bezpieczeństwa w Syrii determinuje postępy transformacji, a także stosunek społeczności międzynarodowej do nowych władz. Głównymi zagrożeniami dla potencjalnej stabilizacji Syrii są wciąż obecne w państwie ugrupowania lojalne Asadowi, działalność wspierających je Iranu i Hezbollahu, powiązane z nimi handel narkotykami i przemysł broni, zbrojne interwencje Izraela na terytorium syryjskim oraz przyszłość tzw. Pl. Związane z nimi ryzyko zwiększają dodatkowo braki zasobów i personelu⁹ oraz podziały między prorządowymi siłami a innymi ugrupowaniami zbrojnej opozycji, często posiadającej większą liczbę bojowników (np. SDF – ok. 100 tys.).

Czynnikiem decydującym o ograniczonej skuteczności konsolidacji kontroli nad Syrią w rękach nowego rządu było niespodziewane przejęcie władzy w Damaszku przez HTS. Ofensywa rozpoczęta pod koniec listopada ub.r. miała na celu przede wszystkim przejęcie Aleppo i próbę dotarcia do prowincji Hama. Dołączenie do działań HTS innych ugrupowań zbrojnej opozycji, a także niechęć do obrony Asada ze strony syryjskich wojsk oraz spóźniona reakcja Rosji i Iranu zadecydowały o upadku reżimu i sukcesie rebelii. Pozwoliło to uniknąć eskalacji, walk na dużą skalę i dużej liczby ofiar. Taki początek syryjskiej transformacji po ponad 13 latach wojny domowej zwiększył legitymację nowych władz wśród cywilów i społeczności międzynarodowej.

Jednocześnie niespodziewany sukces nie pozwolił na wystarczające osłabienie sił lojalnych Asadowi i wrogich rewolucji ani na pełne przygotowanie bojowników do zapewnienia bezpieczeństwa w całym państwie. Innym wyzwaniem pozostaje przejęcie przez Asada zasobów finansowych państwa, co zaburzyło płynność budżetową nowych władz. Niepewna sytuacja utrudnia też wypracowanie porozumienia z przedstawicielami poszczególnych ugrupowań etniczno-religijnych w Syrii, które

.....
⁹ *Promoting a Stable, Peaceful Transition in Syria*, International Crisis Group, 30 stycznia 2025 r., www.crisisgroup.org.

obawiają się utraty kontroli nad swoimi terytoriami, dotychczas w mniejszym lub większym zakresie niezależnymi od władz w Damaszku.

Budowa sił zbrojnych

W celu ograniczenia tych zagrożeń 17 grudnia ub.r. Ahmad asz-Szara ogłosił, że wszystkie frakcje rebeliantów zostaną rozwiązane i włączone w szeregi Ministerstwa Obrony. Władze zintegrowały z nim także Generalną Służbę Bezpieczeństwa – organizację utworzoną przez HTS, która na terytorium Idlibu odpowiadała za egzekwowanie prawa i działania wywiadowcze¹⁰. HTS zapowiedziało samorozwiązanie, by zachęcić pozostałe ugrupowania do podobnych kroków¹¹. Oficjalnie dokonało tego podczas Konferencji Zwycięstwa Rewolucji 29 stycznia 2025 r. Pierwotnie protureckie SNA odrzuciło możliwość złożenia broni i integracji z ministerstwem obrony. Dopiero po interwencji ministra spraw zagranicznych Turcji Hakana Fidana pod koniec stycznia br. nowa administracja syryjska ogłosiła stopniowe rozwiązywanie dawnych formacji rebelianckich, w tym SNA. Jednak część działających w ramach SNA ugrupowań odmówiła włączania w struktury państwa, co uwidoczniła kontynuacja ich walk z SDF wzdłuż Eufratu. Inne jednostki obawiały się, że współpraca z nowymi władzami będzie wiązała się z koniecznością poniesienia odpowiedzialności za przestępstwa popełnione przez ich członków oraz utratę wpływów. Dotyczyło to zwłaszcza 8. Brygady pod dowództwem Ahmada al-Awdy, należącej do Oddziału Operacji Południowych – koalicji bojówek z południowej Syrii. Dopiero militarne starcie z nowymi siłami bezpieczeństwa w kwietniu br. wymusiło na Awdzie zgodę na integrację z instytucjami państwowymi, co było jednym z najważniejszych dotychczasowych sukcesów militarnych nowych władz.

Do połowy lutego administracja włączyła ok. 100 frakcji zbrojnych w nową armię syryjską i Ministerstwo Obrony. Jednak niektóre ugrupowania pozostały niechętne integracji, a nawet powstały po obaleniu reżimu w opozycji do nowych władz. Jedną z nich jest Rada Wojskowa Suwajdy, powstała pod koniec lutego br. Ugrupowanie to jest porównywane do kurdyjskiego SDF, a jego założenia sugerują ambicje separatystyczne, choć ideę tę odrzuca większość społeczności druzyjskiej. Rada Wojskowa Suwajdy ma też mieć wśród swoich członków dawnych oficerów Asada i popierała działania innej druzyjskiej organizacji z przedmieść Damaszku, której członkowie należeli do wspiera-

¹⁰ A.Y. Zelin, *The New Syrian Government's Fight Against the Islamic State, Hezbollah, and Captagon*, „CTC Sentinel”, marzec 2025, <https://ctc.westpoint.edu>.

¹¹ *Syria ex-rebel military chief says to dissolve armed wing*, „France 24”, 17 grudnia 2024 r., www.france24.com.

jących Asada milicji¹². Ta ostatnia jednak poddała się nowej administracji po starciach w Dżaramanie pod Damaszkiem, w których jeden z żołnierzy nowych sił bezpieczeństwa został zabity przez członka ugrupowania.

Siły dawnego reżimu

Złożenia broni odmówiła też część dawnych żołnierzy Asada, w tym wysokich rangą, których większość przynależy do społeczności alawickiej. Byli oni odpowiedzialni za organizację działań wymierzonych w służby bezpieczeństwa nowej administracji niemal od początku przejęcia przez nią władzy. Część z nich przedostała się na terytoria północnego Libanu, gdzie wspierający reżim Asada Hezbollah zapewnił im schronienie. Stamtąd mobilizowali do współpracy innych byłych żołnierzy i sympatyków reżimu, a także uzyskali od Hezbollahu (i najprawdopodobniej Iranu) wsparcie w zakresie uzbrojenia. Ich celem była destabilizacja Syrii, podważanie autorytetu nowych władz, a nawet zamach stanu. Ich działania zbiegły się z nasileniem incydentów przemocy przeciwko alawitom (zabójstwa i grabieże) oraz z ich masowymi zwolnieniami z sektora publicznego¹³. Przemoc ta, głównie ze strony środowisk wspierających nowe władze, przejawiała się częściowo w samosądach, których celem byli dawni żołnierze, stosujący przedtem tortury. Częściowo jednak wynikała z niesłusznego obwiniania wszystkich członków tej grupy za zbrodnie Asada.

Atmosfera narastającego strachu wśród alawitów sprzyjała nasileniu się działań sympatyków Asada, którzy 7 marca zaatakowali patrolujących okolicę Latakii żołnierzy. Zabili wówczas 16 z nich. To zmotywowało siły prorządowe i wciąż nierozwiązane bojkówki SNA, ale też niezależne osoby, do odwetu, czego efektem były masakry, w których zginęło łącznie ok. 800–1000 cywilów oraz 150 pracowników służb bezpieczeństwa i ok. 120–150 lojalistów Asada. Udział w nich brały po jednej stronie organizacje powiązane z reżimem, jak Brygada Tarcza Wybrzeża czy Komitet Wojskowy na Rzecz Wyzwolenia Syrii, po drugiej zaś – ugrupowania dawnego SNA (w tym najprawdopodobniej Dywizja Sułtana Murada oskarżana o zbrodnie wojenne), powiązane z nowymi władzami grupy, a także siły należące do ministerstwa obrony.

Równolegle nowe władze otrzymały od sprzyjających im grup alawitów informacje o placówce, z której działały grupy lojalistów Asada. Tej samej nocy, kiedy doszło do eskalacji w Latakii, wojsko przeprowadziło akcję zbrojną na wskazany ośrodek, w któ-

¹² Ch. Lister, X, 5 marca 2025 r., 3:03 PM, https://x.com/Charles_Lister/status/1897286891650896108.

¹³ Podczas rządów Asada alawici stanowili nieproporcjonalną w stosunku do wielkości tej grupy część pracowników sektora publicznego, co mogło też wpłynąć na odbieranie ich zwolnień jako „masowych”.

rym odkryło zdjęcia satelitarne z rozmieszczeniem nowych sił zbrojnych, zaawansowane urządzenia do komunikacji oraz dużą ilość gotówki w dolarach. Jakość znalezionego sprzętu i zdjęć wskazują na wsparcie zza granicy, najprawdopodobniej ze strony Iranu, udzielane ugrupowaniom proasadowskim. W połączeniu z równoległymi próbami wywołania chaosu w innych prowincjach (Aleppo, Homs, Hama, Dajr az-Zaur) oznaczało to, że działania lojalistów Asada sugerowały przygotowywanie zamachu stanu. Liczyli oni, że przemoc między różnymi grupami wyznaniowymi zaprzepaści szansę na zbudowanie zaufania do nowych władz. Choć odnieśli częściowy sukces (np. Unia Wspólnot w Kurdystanie jednoznacznie obwiniła za masakry siły rządowe¹⁴, a część państw UE zdystansowała się od znoszenia sankcji), dwa dni po eskalacji w Latakii rząd podpisał wstępne porozumienie z SDF, a następnie podobne ze społecznością druzyjską. Ponadto przedstawiciele mniejszości – chrześcijan, Druzów, a nawet alawitów – wystosowali oświadczenia, w których poparli działania rządu na rzecz stabilizacji Latakii. Częściowy sukces grup wywrotowych wpływa jednak na próby dalszego organizowania społeczności alawickiej przeciwko władzom, czego najnowszym przykładem jest oświadczenie wpływowego biznesmena i kuzyna Baszara al-Asada – Ramiego Maklufa – o utworzeniu kolejnej milicji. Poza sieciami biznesowymi będzie on też wykorzystywał powiązania z Rosją do prób destabilizacji Syrii, co odzwierciedlił jego apel do rosyjskich władz, by zintensyfikowały współpracę z Syrią w ramach wsparcia dla społeczności żyjących na wybrzeżu.

Sytuacja PI

Kolejnym istotnym wyzwaniem dla stabilizacji sytuacji bezpieczeństwa jest utrzymująca się aktywność PI oraz obecność bojowników i ich rodzin w zamkniętych obozach we wschodniej Syrii. Do tej pory główną siłą zwalczającą PI pozostaje SDF ze wsparciem USA. Kurdyjska administracja jest także odpowiedzialna za zarządzanie obozami, w których przetrzymywani są terroryści i rodziny bojowników PI w Al-Haul (ok. 37 tys.) i Roj (ok. 2,5 tys. kobiet z zagranicy, w tym Europy). Odpowiada też za centra rehabilitacyjne, do których przenoszani są m.in. chłopcy z obozów po osiągnięciu pełnoletniości, oraz za więzienia, w których przebywa ok. 10 tys. bojowników. Miejsca te są poważnym źródłem potencjalnej destabilizacji. Ich mieszkańcy są zradyzalizowani, infiltrowani przez PI, mają ograniczony dostęp do podstawowych dóbr i usług (opieka zdrowotna, czysta woda, żywność), co pogłębiło się po niedawnym wycofaniu pomocy zagranicznej przez administrację Donalda Trumpa. Wpłynęło to na wzrost napięcia

¹⁴ KCK condemns massacres against Alawite in Syria, ANHA, 9 marca 2025 r., <https://hawarnews.com>.

i przemocy wśród przetrzymywanych wobec pracowników sektora humanitarnego, którzy działają na terenie obozów.

Potencjalną deradykalizację mieszkańców obozów utrudnia znikomy dostęp do edukacji i opieki. Działania w tych obszarach zostały całkowicie zawieszone po decyzji Trumpa, co jest szczególnie problematyczne, biorąc pod uwagę, że przebywają w nich głównie osoby niepełnoletnie (w Al-Hol ok. 61%). Najbardziej ryzykowną grupą wśród przetrzymywanych są obywatele państw trzecich (pochodzący przede wszystkim z Rosji, Chin i Turcji, ok. 6300 osób). Uznaje się ich za najbardziej zradykalizowanych i zinfiltrowanych przez bojowników PI. Po operacjach bezpieczeństwa przeprowadzonych w obozie przez siły kurdyjskie i amerykańskie odkryto w części przez nich zamieszkałej zabronione urządzenia elektroniczne oraz materiały promujące ideologię i treningi w szeregach PI wśród dzieci.

Choć nowe władze pozostają w kontakcie z SDF i, pośrednio, siłami amerykańskimi w sprawie przyszłości więźniów i obozów, ich plany dotyczące zaangażowania w zarządzanie i zapewnienie bezpieczeństwa w tych obszarach nie są znane. Część porozumienia między SDF a rządem Syrii mówiąca o repatriacji przesiedlonych osób wskazuje jednak na zainteresowanie rządu powrotem przetrzymywanych w obozach Syryjczyków do domów, ponadto przejęcie kontroli nad obozami było częścią warunków USA, których spełnienie ma pozwolić na utrzymanie zawieszenia sankcji. Wielu mieszkańców obozów jest jednak niechętnych repatriacji. Ponadto proces ten wiązałby się z wypracowaniem działań na rzecz deradykalizacji i integracji ludności z obozów ze społeczeństwem. Czynnikiem, który mógłby wesprzeć opracowanie takiego planu, są sukcesy państwa irackiego w tym zakresie. Od maja 2021 r. Irak przeprowadził repatriację ok. 12 tys. osób z Al-Hol¹⁵, a ich reintegracja jest uznawana za model dla przyszłych działań syryjskich władz w tym obszarze.

Skala działań zbrojnych podejmowanych przez PI zmalała po objęciu władzy przez HTS. Wiązało się to z intensyfikacją operacji USA przeciwko PI tuż po obaleniu reżimu, co miało zapobiec eskalacyjnym działaniom PI po wycofaniu się żołnierzy Asada. W dniu upadku reżimu USA wraz z sojusznikami przeprowadziły naloty na 75 celów PI. Zaatakowały obszar działań organizacji ponownie 8 i 14 dni później¹⁶. Także samo HTS kontynuowało działania przeciwko PI. W styczniu nowe władze zapobiegły atakowi na szczyt meczet Sajjidy Zajnab w Damaszk. W związku z obawami o powrót aktywności PI w Syrii w marcu wojsko i wywiad USA nawiązały współpracę z tymczasowym rządem

¹⁵ O. Al-Shamree, *Stepped-up repatriation of 'IS families' presents opportunities, risks for Iraq*, Amwaj Media, 5 marca 2025 r., <https://amwaj.media>.

¹⁶ A.Y. Zelin, *op. cit.*

Syrii w celu koordynacji działań przeciwko organizacji i wymiany informacji wywiadowczych jej dotyczących. Efektywności współpracy sprzyja doświadczenie HTS w zwalczaniu PI. Od powstania w 2017 r. do lutego 2025 r. organizacja przeprowadziła 67 operacji przeciwko PI, podczas gdy PI zdołało przeprowadzić tylko jedną udaną operację na terytoriach kontrolowanych przez HTS¹⁷. Choć działania HTS i USA zdołały ograniczyć operacje PI, liczba ataków dokonywanych przez organizację od przełomu stycznia i lutego br. stopniowo rośnie (choć nadal pozostaje znacznie poniżej poziomu sprzed roku, kiedy np. w lutym 2024 r. wyniosła 100). W maju odnotowano 38 ataków. Obawy o odrodzenie się organizacji skłoniły państwa regionu do poszukiwania nowych formatów współpracy antyterrorystycznej. W maju Turcja, Jordania i Syria otwarły nowe centrum operacji przeciwko PI w Damaszku.

Operacje HTS przeciwko PI

Rok	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Liczba operacji	5	22	8	8	10	6	0	4	4

Handel narkotykami

Przez ponad sześć ostatnich lat reżim Baszara al-Asada pełnił kluczową rolę w produkcji i przemyśle captagonu – syntetycznego narkotyku, którego nielegalna sprzedaż stała się poważnym problemem dla państw sąsiadujących z Syrią oraz monarchii Zatoki Perskiej. Produkowany w Syrii captagon docierał też do Europy czy państw wschodniej Azji. Głównymi ośrodkami jego produkcji były Damaszek, Latakia, Wschodnia Ghouta, Aleppo, Al-Qusajr i Homs, a także inne miejscowości pod kontrolą Asada zlokalizowane w pobliżu portów i przejść granicznych. Sprzedaż narkotyków zapewniała reżimowi 90% wpływów walutowych: wartość legalnego syryjskiego eksportu w 2021 r. to 800 mln dol., podczas gdy przejętego przez służby antynarkotykowe różnych państw captagonu – ok. 6 mld dol. Szacowana roczna wartość całości syryjskiego eksportu tego narkotyku wynosiła nawet 30 mld dol. (dla porównania przemyt narkotyków z Meksyku do USA to ok. 5–7,5 mld dol. rocznie)¹⁸. Za zarządzanie tym przemysłem odpowiadał przede

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ S. Nowacka, *Przemyt narkotyków jako narzędzie polityczne Baszara al-Asada*, „Biuletyn PISM”, nr 92 (2713), 11 lipca 2023 r., www.pism.pl.

wszystkim Maher al-Asad, brat byłego prezydenta i dowódca 4. Dywizji armii syryjskiej, znanej z poważanych naruszeń praw człowieka, tortur i innych zbrodni wojennych i przeciwko ludzkości.

Po przywróceniu Syrii członkostwa w Lidze Państw Arabskich i w kontekście postępującej normalizacji z państwami arabskimi w 2024 r. zwiększyła się liczba aresztowań osób zaangażowanych w przemysł narkotykowy. Jednak odnotowano jedynie wzrost liczby przechwyconego transportu na małą skalę, co sugerowało, że Asad wymusił na powiązanych z reżimem dużych producentach captagonu wstrzymanie działalności, co miało być narzędziem jego polityki wobec państw arabskich. Konsekwencją koncentracji na małych producentach było ich przeniesienie się poza granice Syrii. Wskazało na to m.in. pierwsze wykrycie i przejęcie laboratorium produkcji captagonu w Kuwejcie w sierpniu 2024 r. oraz w Turcji, gdzie od lat nie odnotowano podobnej aktywności. Ostatnie przejścia captagonu w Iraku (dwukrotne między marcem a kwietniem br.) wskazują też na wzrost znaczenia dla handlarzy tego państwa po upadku Asada w Syrii. Równolegle w regionie wzrósł handel metaamfetaminą, której produkcja jest podobna, a jej mniejszy rozmiar ułatwia przemysł. Laboratorium, w którym produkowano zarówno captagon, jak i metaamfetaminę, zostało zlikwidowane w połowie lipca br. przez armię Libanu w dolinie Bekaa, gdzie swoją działalność koncentruje współpracujący z byłym reżimem Hezbollah.

HTS i podległe mu GSS zwalczały przemysł i handel narkotykami na długo przed przejęciem władzy w Syrii. W 2018 r. GSS pierwszy raz opublikowało informacje o operacji przechwycenia haszyszu, a w 2019 r. HTS przejęło „tabletki z narkotykami” (prawdopodobnie captagon). W podobnym okresie organizacja przeprowadziła serię wykładów dla sił bezpieczeństwa i ministerstwa spraw wewnętrznych i Uniwersytetu w Idlibie oraz lokalnych administracji dotyczących zwalczania przemytu i handlu narkotykami¹⁹. Pierwsze oficjalne przechwycenie captagonu przez GSS zostało ogłoszone w 2022 r. Od tamtej pory do upadku reżimu organizacja przeprowadziła jeszcze sześć podobnych operacji. Po upadku reżimu HTS kontynuowało te działania, dążąc do całkowitego zlikwidowania produkcji i przemytu captagonu. Siły rządowe przejęły główne centra produkcji i zniszczyły setki milionów pastylek narkotyku²⁰. Działania te, poza ograniczeniem czynnika destabilizującego, mają na celu zwiększenie wiarygodności nowych władz w Syrii w oczach przywódców państw sąsiednich, a przede wszystkim monarchów w Zatoce Perskiej. To głównie Jordania i Arabia Saudyjska mierzyły się z negatywnymi konsekwencjami handlu captagonem i wywierały presję na Syrię, by ograniczyła ten

.....
¹⁹ A.Y. Zelin, *op. cit.*

²⁰ T. Beeri, B. Shapira, *The Captagon Industry in Syria After Assad's Fall – A Current Overview*, Alma Research, 6 marca 2025 r., <https://israel-alma.org>.

precedens. Nowe władze liczą, że walka z przemysłem narkotykowym zwiększy szansę na inwestycje i uzyskanie wsparcia finansowego od państw Zatoki na rzecz odbudowy Syrii.

Choć w efekcie przemysł captagonu gwałtownie spadł, na terenie Syrii wciąż pozostają magazyny i centra produkcyjne narkotyku, szczególnie na obszarach, gdzie nowe władze mają ograniczoną kontrolę (okolice Dary i Suwajdy). W tym kontekście problematyczne pozostaje np. południe państwa, gdzie wciąż są aktywne zbrojne ugrupowania odmawiające integracji lub walczące z siłami rządowymi, a sytuację dodatkowo destabilizują obecność i ataki izraelskich wojsk. Biorąc pod uwagę skrajnie trudną sytuację gospodarczą w Syrii, wyzwaniem dla nowego rządu będzie też ograniczenie czynników zachęcających do utrzymania przemysłu narkotykowego – nawet na niewielką skalę – i rekrutacji jego nowych pracowników.



Syria, luty 2025, autor: Sara Nowacka

Spójność społeczna

Trwające ponad dekadę działania zbrojne, ruchy ludności i brak cenzusu uwzględniającego tożsamość etniczno-religijną utrudniają ocenę zróżnicowania populacji państwa. Zgodnie z szacunkami Departamentu Stanu USA z 2022 r. spośród ok. 21,6 mln ludzi zamieszkujących Syrię 74% jest muzułmanami wyznania sunnickiego (zawierają się w tej grupie Arabowie, Kurdowie, Czerkiesi, Czeczeni i Turkmeni), pozostali muzułmanie (alawici, ismailici i szyici) stanowią ok. 13% populacji, chrześcijanie ok. 10%, a Druzowie 3%. Niektóre szacunki zwracają jednak uwagę, że dynamika ruchu uchodźczego przyczyniła się do znacznego zmniejszenia liczby chrześcijan i stanowią oni obecnie ok. 2% populacji²¹. Poza sunnitami grupy wyznaniowe są skoncentrowane w konkretnych obszarach geograficznych Syrii. Muzułmanie szyi mieszkają głównie na obszarach wiejskich, zwłaszcza w prowincjach Homs i Aleppo, a spośród miast zamieszkują głównie Damaszek, Aleppo i Homs. Większość alawitów żyje w górzystych obszarach Latakii, ale też na wybrzeżu w miastach Latakia, Tartus, Homs i Damaszek. Największe skupisko muzułmanów ismailickich znajduje się w mieście Salamijja w prowincji Hama. Większość chrześcijan mieszka w Damaszku, Aleppo, Homs, Hamie i Latakii lub w prowincji Hasaka w północno-wschodniej części kraju, a Druzów – na południu państwa w okolicy Suwajdy.

HTS jeszcze w trakcie ofensywy podjęło działania dyplomatyczne na rzecz nawiązania kontaktu z przedstawicielami różnych grup wyznaniowych, co odzwierciedlało ich doświadczenia z zarządzania Idlibem. Po odbiciu Damaszku Szara podkreślał wolę współpracy z Syryjczykami wszystkich wyznań i działań na rzecz budowy inkluzywnego państwa. Podważają je jednak ugrupowania wykorzystujące powolny i ograniczony proces rozliczeń do podburzania nastrojów społecznych i napięć międzywyznaniowych. Pretekstu do tych działań dostarcza m.in. prymat nadany muzułmańskiemu prawodawstwu w deklaracji konstytucyjnej z marca br.

.....
²¹ 2022 Report on International Religious Freedom: Syria, U.S. Department of State, www.state.gov.

Aspekt kurdyjski

W kontekście budowy nowych sił bezpieczeństwa szczególnie istotna jest kwestia kurdyjska. Syryjskie Siły Demokratyczne – zdominowana przez Kurdów formacja militarna – mają ok. 100 tys. bojowników, a kurdyjska administracja kontroluje niemal 30% syryjskiego terytorium i 70% zasobów ropy i gazu niezbędnych dla odbudowy syryjskiej gospodarki. Grupa ta jest niechętna pełnej integracji z państwem, bez gwarancji jakiegokolwiek odrębności instytucjonalnej. Jest to konsekwencją obaw dotyczących tureckich intencji wobec Syrii i historii syryjskich Kurdów, którzy po dekadach marginalizacji uzyskali niezależność i uznanie międzynarodowe dzięki efektywnemu modelowi rządzenia i walce z tzw. PI.

Syryjscy Kurdowie, których liczba szacowana jest na ok. 2 mln, pod rządami Hafiza i Baszara al-Asada podlegali systemowym represjom i grabieżom, a części z nich odebrano obywatelstwo. Masowe protesty w 2011 r. stały się szansą na zmianę ich statusu i wzmocnienie reprezentacji²². Powstała wówczas Partia Unii Demokratycznej (PYD) skonsolidowała poparcie społeczne, opowiadając się za własną reprezentacją polityczną w autonomicznej administracji północno-wschodniej Syrii²³. Zróżnicowana religijnie i etnicznie społeczność zamieszkująca ten obszar domagała się decentralizacji i samorządności w ramach państwa syryjskiego, nawiązując do idei „demokratycznego konfederalizmu”²⁴ autorstwa Abdullaha Öcalana – założyciela tureckiej Partii Pracujących Kurdystanu (PKK)²⁵. Ugrupowanie PYD występuje w roli reprezentanta interesów syryjskich Kurdów, choć Turcja uznaje je za syryjskie odgałęzienie PKK, ze względu na to, że relacje między tymi formacjami rozwijają się od lat 80. XX w., kie-

.....
²² H. Alsopp, W. van Wilgenburg, *The Kurds of Northern Syria: Governance, Diversity and Conflicts*, I.B. Tauris, London 2019.

²³ *Syria (Rojava or Western Kurdistan)*, The Kurdish Project, <https://thekurdishproject.org/kurdistan-map/syrian-kurdistan> [dostęp 06.04.2025]; A. Adamczyk, F. Jomma, *Demokratyczny konfederalizm jako alternatywny ustrój dla Autonomicznej Administracji Północnej i Wschodniej Syrii*, „Przegląd Sejmowy” 2022, nr 3 (170), s. 24.

²⁴ A. Adamczyk, F. Jomma, *op. cit.*, s. 26–27.

²⁵ PKK została utworzona przez Öcalana w 1978 r. w celu walki o ustanowienie niepodległego państwa dla Kurdów. Öcalan uciekł z Turcji w 1979 r., następnie został wydany z Syrii w 1998 r. i schwytyany przez tureckie służby we współpracy z amerykańskim CIA w 1999 r. Od tego czasu przebywa w więzieniu na wyspie İmralı w Turcji. PKK jest uznawana za organizację terrorystyczną przez Turcję, USA i UE. M.A. Salih, *Syria's Kurdish Northeast Ratifies a New Constitution*, „New Lines Magazine”, 31 stycznia 2024 r., <https://newlinesmag.com> [dostęp 01.04.2025]; D. Gerber, Sh. Brincat, *When Öcalan met Bookchin: The Kurdish Freedom Movement and the Political Theory of Democratic Confederalism*, „Geopolitics” 2021, t. 26, nr 4, s. 973–997.

dy Ōcalan przebywał na terytorium Syrii²⁶. W lipcu 2013 r. PYD ogłosiła kurdyjską konstytucję i proklamowała ustanowienie Kurdyjskiego Regionu Autonomicznego, którego Rada przywódcza składa się z przedstawicieli społeczności arabskiej, kurdyjskiej, turkmeńskiej i ormiańskiej²⁷. W preambule wybrzmiewa inkluzywna retoryka oraz odwołanie do zróżnicowania etnicznego i religijnego wschodniej Syrii. Zgodnie z przepisami konstytucji terytorium Autonomicznej Administracji Północnej i Wschodniej Syrii (AANES²⁸) jest częścią Republiki Syrii, a językami urzędowymi na terytorium autonomii są: arabski, kurdyjski i syryjski²⁹.

Konstytucja AANES stanowi innowacyjny przykład w tradycji politycznej współczesnej Syrii. Odwołuje się do zróżnicowania kulturowego, religijnego i etnicznego regionu, wprowadza zasady poszanowania dla mniejszości, a także wzmacnia pozycję kobiet. Przyznaje im prawo współprzewodnictwa w politycznych i społecznych strukturach administracyjnych autonomii, wprowadza zasadę równości płci oraz zakazuje przemocy i dyskryminacji ze względu na płeć³⁰.

Syryjski ruch kurdyjski posiada także swoje skrzydło militarne – Ludowe Jednostki Samoobrony (YPG). Powstały one w następstwie wybuchu wojny domowej w 2011 r. i zostały zalegalizowane po zwycięstwie militarnym odniesionym w miejscowości Kobane – pierwszym mieście odbitym od PI w 2015 r. Sukces kurdyjskiej milicji zyskał uznanie USA, które poparły zbrojne skrzydło PYD w walce z ruchem dżihadystycznym w Syrii³¹. Ludowe Jednostki Samoobrony ze względu na doświadczenie na polu walki, stanowią trzon SDF, w skład której wchodzi także przedstawiciele ruchu społeczności arabskiej i chrześcijańskiej oraz kobiety.

.....
²⁶ W 1998 r. Syria podpisała z Turcją tzw. porozumienie z Adany, na mocy którego zamknęła bazy PKK na swoim terytorium i wydalila Ōcalana, co doprowadziło do jego schwytania w 1999 r. Rząd syryjski zobowiązał się także, że nie pozwoli działać PKK na swoim terytorium. Autonomiczne działania Kurdów w północnej Syrii w oparciu o rozwiązania polityczne promowane przez Ōcalana w opinii strony tureckiej powinny zobowiązywać władze syryjskie do wydalenia członków PYD z kraju. S. Cengiz, *Why is the 1998 Adana pact between Turkey and Syria back in the news?*, „Arab News”, 25 stycznia 2019 r., www.arabnews.com [dostęp 6.04.2025].

²⁷ L. Radpey, *The Kurdish Self-Rule Constitution in Syria*, „Chinese Journal of International Law” 2015, t. 14, nr 4, s. 835–836.

²⁸ AANES składa się z kantonów Cezire, Kobane, Afrin, liczy ok. 4,6 mln ludzi i obejmuje prowincje Hasakah, Rakka, Dajr az-Zaur i Aleppo, głównie na wschód od Eufratu. M.A. Salih, *op. cit.*

²⁹ *Social contract of the Democratic Autonomous Administration of the North and East Syria Region*, 18 stycznia 2024 r., <https://links.org.au> [dostęp 1.04.2025].

³⁰ L. Radpey, *op. cit.*, s. 835–836.

³¹ J.P. Lefief, *Three questions to understand the Kurds' situation in Syria*, „Le Monde”, 19 stycznia 2025 r., www.lemonde.fr [dostęp 7.04.2025].

Przejęcie władzy w Syrii przez HTS w grudniu ub.r. zakwestionowało dalsze funkcjonowanie kurdyjskiej administracji i formacji zbrojnej jako sprzeczne z ideą odbudowy unitarnego państwa syryjskiego. Z perspektywy Kurdów rozwiązanie SDF zwiększałoby ryzyko ofensywy Turcji lub powiązanych z nią grup paramilitarnych na ich terytorium, co jest egzystencjalnym zagrożeniem dla tej społeczności. Z tego powodu SDF i AANES działają na rzecz usankcjonowania odrębności terytorialnej i wojskowej tych regionów. Ich narzędzia w tym zakresie pozostają jednak ograniczone. Po pierwsze, mierzą się z presją ugrupowań protureckich, które kontynuują działania zbrojne przeciwko SDF. Po drugie, syryjskie społeczeństwo w większości odrzuca ideę federalizmu. Po trzecie, stanowiący dotychczas parasol ochronny dla Kurdów Amerykanie sygnalizują wolę wycofania się z Syrii, którą już w kwietniu br. opuściło ok. 1 tys. z 2 tys. amerykańskich żołnierzy³². Co więcej, w trakcie wizyty w Syrii w lipcu br. Tom Barrack – amerykański specjalny wysłannik ds. Syrii i ambasador USA w Turcji – wprost odrzucił możliwość poparcia USA dla federalizacji Syrii i naciskał na SDF, by włączyły się w struktury państwowe³³. Z tych powodów 10 marca br. dowódca SDF Mazlum Abdi podpisał z tymczasowym prezydentem Syrii Ahmadem asz-Szarą porozumienie w sprawie integracji grupy kierowanej przez Kurdów z nową armią syryjską. Ma ono zostać wdrożone do końca 2025 r. Porozumienie to stanowi przełom w historii politycznej Syrii; jako pierwsze uznaje Kurdów za integralną część syryjskiego społeczeństwa i gwarantuje im prawa obywatelskie. Przewiduje też integrację wszystkich instytucji cywilnych i wojskowych północno-wschodniej Syrii z administracją państwa syryjskiego, w tym przejść granicznych, lotnisk oraz pól naftowych i gazowych, wsparcie SDF w zwalczaniu terroryzmu, pozostałości reżimu i wszelkich zagrożeń dla bezpieczeństwa i integralności terytorialnej Syrii. Wprowadza także zawieszenie broni między SDF a państwem syryjskim na terenie całego kraju. Niemniej porozumienie nie zakończyło sporów między SDF a rządem Syrii dotyczących modelu rządzenia (SDF nalega na decentralizację), formy integracji członków formacji z armią (Kurdowie żądają utworzenia oddzielnej jednostki) czy przyszłości obozów, w których przebywają bojownicy PI i ich rodziny³⁴.

Za test dobrej woli obu stron można uznać udaną deeskalację sytuacji w Aleppo, gdzie SDF usiłowało utrzymać kontrolę nad kurdyjską częścią miasta. Regularnie dochodziło tam do starć i wzajemnych zatrzymań. Na początku kwietnia władze Syrii i SDF podpisały porozumienie, na mocy którego jednostki kurdyjskie wycofały się z Aleppo (stopniowo zastępują je siły rządowe) i doszło do wymiany więźniów. Ponadto w tym samym

.....
³² Więcej na ten temat w części USA w rozdziale *Rola państw zachodnich* (s. 78).

³³ R.I. Turan, S. Cetin, *US envoy says SDF is YPG/PKK, rules out separate SDF state in Syria*, „AA”, 11 lipca 2025 r., www.aa.com.tr [dostęp 28.07.2025].

³⁴ Więcej na ten temat w części *Sytuacja PI* w rozdziale *Sytuacja bezpieczeństwa* (s. 26).

miesiącu władze Syrii przejęły też kontrolę nad polami i szybami naftowymi i tamą Tiszrin na terytorium AANES.

Alawici

Alawici stanowili przytłaczającą większość oficerów armii i wywiadu poprzedniego reżimu: po jego upadku wśród czterdziestu najwyższych rangą oficerów armii syryjskiej był prawdopodobnie tylko jeden lub dwóch sunnitów. Byli również znacznie nadreprezentowani w niektórych elitarnych jednostkach specjalnie przeznaczonych do ochrony reżimu przed zagrożeniami wewnętrznymi, takich jak Gwardia Republikańska czy 4. Dywizja Pancerna. Jednostki te, zwłaszcza 4. Dywizja, były też odpowiedzialne za najbarziej rażące zbrodnie wojenne i przeciwko ludzkości. Ponadto na obszarach o dużej populacji alawitów, takich jak Homs lub wybrzeże, występowało zjawisko preferencyjnej rekrutacji do sektora publicznego. Prace te były na ogół nisko płatne, ale biorąc pod uwagę inne czynniki gospodarcze (jak powszechne w Syrii bezrobocie i ubóstwo) wpłynęły na dysproporcje między wskaźnikami ubóstwa w regionach zamieszkałych przez alawitów w stosunku do pozostałych. Raport UNDP wykazał, że wydatki konsumpcyjne były od 30% do 50% wyższe niż średnia krajowa, w zależności od prowincji³⁵. W większości alawickie miejscowości na wybrzeżu Syrii nie były też obszarami walk zbrojnych, co pozwoliło im uniknąć zniszczenia.

Po upadku reżimu Asada zaczęto odnotowywać przypadki przemocy, której ofiarami byli alawici. Działania te nie spotkały się z adekwatną odpowiedzią nowych władz, co wynikało przede wszystkim z ich wciąż ograniczonej kontroli nad terytoriami zamieszkałymi przez alawitów. Nałożyły się one na masowe zwolnienia z sektora publicznego uzasadnione tym, że – zgodnie z szacunkami ówczesnego ministra finansów Muhammada Abazida – spośród 1,3 mln zarejestrowanych pracowników jedynie 900 tys. pełniło czynnie obowiązki (zjawisko tzw. *ghost workers*). Biorąc pod uwagę dominację pracowników sektora państwowego wśród alawitów, grupa ta szczególnie odczuła ten proces. Jednocześnie w Tartusie i Latakii od grudnia 2024 r. dochodziło do ciągłych starć między lojalistami Asada a siłami prorządowymi. Towarzyszyły temu kampanie dezinformacyjne podsycające wrogość między różnymi grupami wyznaniowymi. Uwarunkowania te doprowadziły do masakr alawitów w Latakii na początku marca br. W konsekwencji tych wydarzeń ok. 30 tys. alawitów uciekło do Libanu, a według doniesień rosyjskich źródeł kilka tysięcy schroniło się w jednej z rosyjskich baz.

.....
³⁵ Kh. Abu-Ismaïl, A. Abdel-Gadir, H. El-Laithy, *Poverty and Inequality in Syria (1997–2007)*, Arab Development Challenges Report Background Paper No. 2011/15, www.undp.org.

W odpowiedzi na masakry nowy rząd powołał komisję składającą się z siedmiu sędziów (w tym dwóch alawitów), która ma zbadać okoliczności wydarzeń i znaleźć głównych sprawców. Podjął też decyzję o rozmieszczeniu wojsk na wybrzeżu i o intensyfikacji działań na rzecz rozbrojenia oraz integracji bojowników z siłami bezpieczeństwa w tamtym obszarze. Przedstawiciele społeczności alawickiej wyrazili poparcie dla podjętych przez rząd kroków. Pozwoliło to spacyfikować walczące strony i uspokoić sytuację, choć wciąż dochodzi tam do sporadycznych aktów przemocy. Wpływa to na utrzymujący się strach i brak zaufania alawitów do rządu, co jest wykorzystywane w dalszych manipulacjach informacjami stosowanymi przez Rosję, Iran i lojalistów Asada. O utrzymywaniu się wpływów lojalistów Asada i powiązanych z Iranem ugrupowań w regionach zamieszkałych przez alawitów świadczyło też odkrycie magazynu z improwizowanymi ładunkami wybuchowymi w maju br.

Intensyfikacji działań lojalistów Asada i innych antyrządowych grup sprzyja fakt, że gdy mianowana przez rząd komisja zakończyła śledztwo w lipcu br., pełna wersja podsumowującego je raportu nie została udostępniona publicznie. Odbyła się jedynie konferencja prasowa, podczas której komisja oświadczyła, że udokumentowała nazwiska ponad 200 członków społeczności alawickiej, którzy byli zaangażowani w antyrządowe działania, oraz ok. 300 przedstawicieli sił bezpieczeństwa, którzy dopuścili się zbrodni przeciwko alawitom. Niezależne raporty (np. przygotowany przez agencję Reutera i organizację pozarządową Syrian Center for Media and Freedom of Expression) dokładnie wskazały jednostki sił bezpieczeństwa i organizacje powiązane z SNA zaangażowane w masakry przeciwko cywilom w poszczególnych miastach. Kontrast między udostępnianiem informacji na temat wydarzeń przez niezależne źródła i przez rząd utrudnia odbudowę zaufania do nowych władz, szczególnie wśród mniejszości wyznaniowych, które wciąż czują się zagrożone przez ideologiczne zaplecze dawnego HTS.

Druzowie

Druzowie pozostawali na uboczu demonstracji z 2011 r. oraz działań opozycyjnych podczas wojny domowej aż do 2023 r., kiedy w Suwajdzie rozpoczęły się protesty motywowane pogarszającymi się warunkami życia. Dodatkowo położenie Suwajdy przy granicy z Jordanią przyczyniło się do skoncentrowania w tej prowincji produkcji i przemytu narkotyków. Działalność ta była powiązana głównie z reżimem Asada, Hezbollahem i Iranem, a zaangażowane w nią gangi podejmowały się też przemytu broni czy handlu ludźmi. To wpłynęło na wzrost antyreżimowych nastrojów wśród

mieszkańców, ale także – wraz z zagrożeniem ze strony PI – przyczyniło się do powstania wielu druzyjskich milicji, których w Suwajdzie funkcjonowało do niedawna ok. 160.

Liderzy większości druzyjskich milicji nawiązali kontakt z nowymi władzami tuż po upadku Asada. 24 lutego br. delegacja przedstawicieli tej społeczności – w tym liderzy największych bojówek – spotkała się z Ahmadem asz-Szarą, podkreślając, że Druzowie chcą być zaangażowani w budowę państwa pod nowymi władzami. Nie zdołało to jednak zapobiec podziałom wśród druzyjskich liderów na tle relacji z władzami Syrii i przyszłości obszaru Suwajdy. Część z nich popiera centralizację systemu politycznego w Syrii, część dąży do utrzymania kontroli nad południowym regionem, pojawiają się też tendencje separatystyczne, obecne np. w przekazie Rady Wojskowej Suwajdy, oraz konflikty z nowymi siłami zbrojnymi³⁶. Podziały te są wykorzystywane przez członków dawnego reżimu. Uwidocznili to m.in. nieudany zamach z 8 marca na Sulejmana Abdula Baqiego w Suwajdzie. Baqi jest jednym z przywódców syryjskich Druzów, który popiera współpracę z nowymi władzami i odrzuca jakąkolwiek zewnętrzną ingerencję w interakcje między Druzami a nowym rządem. Biorąc pod uwagę poparcie Baqiego dla antyasadowskich protestów i jego działania na rzecz uwalniania więźniów reżimu sprzed upadku Asada, zamach ten zorganizowali najprawdopodobniej lojaliści byłego prezydenta.

Poza byłymi członkami reżimu podziały te wykorzystuje także Izrael. Izraelski rząd po upadku Asada ogłosił, że będzie podejmował działania zbrojne na rzecz ochrony Druzów, i wspiera tendencje odśrodkowe wśród tej ludności, wykorzystując m.in. związki z izraelskimi współwyznawcami. Wśród osób promujących idee separatystyczne wyróżnia się izraelski Druz Mowaffaq Tarif, który w styczniu br. odbył szereg spotkań z przedstawicielami państw regionu, a także USA, by promować izraelską wizję przyszłości Druzów na Bliskim Wschodzie, a w marcu zorganizował pielgrzymkę ponad 100 Druzów do Izraela. Po stronie syryjskiej podobną rolę odgrywa Hikmat al-Hijri, który objął patronat nad Radą Wojskową Suwajdy i najprawdopodobniej współpracuje z Tarifem i Izraelem.

11 marca br. rząd porozumiał się z liderami społeczności druzyjskiej w sprawie założeń integracji lokalnych bojowników do państwowych służb bezpieczeństwa. Porozumienie zakładało m.in. ich pełną integrację ze strukturami państwowymi, przejęcie kontroli nad bezpieczeństwem w Suwajdzie przez ministerstwo spraw wewnętrznych oraz to, że członkowie policji przydzielani do pracy w regionie będą wywodzić się wyłącznie z lokalnej społeczności. Liderzy preferujący decentralizację Syrii, w tym Hikmat al-Hijri, odrzucili jednak współpracę z władzami, szczególnie po publikacji deklaracji

.....
³⁶ Więcej na ten temat w części *Budowa sił zbrojnych* w rozdziale *Sytuacja bezpieczeństwa* (s. 24).

konstytucyjnej, co spowolniło wdrażanie porozumienia. W kolejnych miesiącach rząd podjął jeszcze trzy próby negocjacji z Druzami w sprawie kwestii konfliktowych, jednak Hijri zawsze w ostatniej chwili się wycofywał. Jego działania potęgują ryzyko powrotu destabilizacji do Syrii, tym bardziej że Rada Wojskowa Suwajdy włączyła w swoje szeregi członków reżimu Asada i najprawdopodobniej przejęła po nim część działalności związanej z produkcją i przemytem narkotyków.

Na przełomie kwietnia i maja doszło do wybuchu przemocy między siłami bezpieczeństwa i druzyjskimi milicjami. Źródłem napięć były rozpowszechnione – sfabrykowane – nagrania druzyjskiego duchownego bluźniącego przeciwko islamowi. W aktach przemocy zginęło ok. 100 osób. Stronie rządowej i przywództwu druzyjskiemu udało się doprowadzić do deeskalacji – porozumienie zawiera m.in. zgodę na obecność państwowych sił porządkowych w centrach druzyjskich i częściowego rozbrojenie lokalnych milicji. Do większej eskalacji doszło w lipcu br. Była ona efektem narastającego od dłuższego czasu konfliktu między grupami beduińskimi i druzyjskimi (najprawdopodobniej powiązanymi z Hikmatem al-Hijrim i Radą Wojskową Suwajdy) zaangażowanymi w działalność przestępczą, w obrębie której stanowiły dla siebie konkurencję. Bezpośrednią przyczyną wybuchu przemocy było porwanie druzyjskiego sprzedawcy warzyw, które zapoczątkowało serię wzajemnych uprowadzeń, co przerodziło się w starcia zbrojne. Ich skala doprowadziła do reakcji sił rządowych, które jednak zwlekały z bezpośrednim zaangażowaniem, licząc, że lokalni przywódcy zdołają doprowadzić do porozumienia. Gdy zdecydowały się podjąć operację, druzyjscy bojownicy porwali blisko 20 żołnierzy, 10 zabili, a pozostałych poddali publicznym upokorzeniom. Zwolennicy Hijriego eskalowali też ataki przeciwko innym grupom druzyjskim i Beduinom (w tym cywilom). Doszło też do ataków na cywilów ze strony armii. Kiedy po dwóch dniach działań zbrojnych armia przejęła część kontrolowanych przez Hijriego terytoriów, ogłoszono zawieszenie broni, z którego jednak Hijri niespodziewanie się wycofał, co zbiegło się z początkiem izraelskich nalotów na Damaszek, w tym na budynek Ministerstwa Obrony i Sztabu Generalnego.

Izrael uznał przejęcie kontroli przez armię syryjską nad ośrodkami dotychczas dominowanymi przez współpracujące z nim grupy wywrotowe za zagrożenie dla utrzymania jego obecności w Syrii. Wykorzystał więc promowaną przez siebie wcześniej narrację o ochronie mniejszości druzyjskiej do legitymizacji nalotów na Damaszek, by wymusić na syryjskiej armii wycofanie z Suwajdy. Operacji towarzyszyła też wzmożona aktywność po stronie izraelskich Druzów, zarówno obywateli, jak i mieszkańców Wzgórz Golan. 17 lipca Szara ogłosił porozumienie kończące konflikt, które usankcjonowało wycofanie sił rządowych z południa Syrii, pogłębiło podziały w Suwajdzie i wymusiło na Beduinach opuszczenie regionu. Eskalacja ta i wsparcie Izraela dla separatystów

powiązanych z Asadem stanowiły jedno z poważniejszych wyzwań dla transformacji i mogą stać się źródłem destabilizacji, którą aktorzy tacy jak Rosja, Iran i Hezbollah wykorzystają, by powrócić do Syrii.

Pozostałe grupy wyznaniowe

Bazując na doświadczeniu współpracy z różnorodnymi ugrupowaniami w Idlibie, HTS nawiązał kontakt z syryjską społecznością i liderami diaspory zaledwie kilka dni po rozpoczęciu swojej ostatniej ofensywy wojskowej pod koniec 2024 r. Dyskusje, które odbyły się głównie w pierwszym tygodniu grudnia ub.r., zaowocowały silną relacją między HTS a chrześcijańskimi i ismailickimi mniejszościami Syrii. Ismailici wspierali HTS w ich negocjacjach z wojskami reżimu i ugrupowaniami paramilitarnymi, głównie na alawickim wybrzeżu. Negocjacje te stały się podstawą do rozwijania pozytywnych relacji rządu z tą grupą już po upadku reżimu Asada. Odzwierciedleniem efektywności tej współpracy było przekazanie przez ismailicką fundację Aga Khan 100 mln dol. na rzecz Syrii podczas konferencji w Brukseli w marcu br.

Chrześcijańscy liderzy w regionie przybrzeżnym Syrii również podkreślają pozytywne relacje z przedstawicielami lokalnych władz mianowanymi przez HTS i funkcjonariuszami służb bezpieczeństwa. Chrześcijańscy przywódcy w całej Syrii byli jednymi z pierwszych zaangażowanych w integrację nowych sił bezpieczeństwa po upadku Asada³⁷. Choć pojawiają się doniesienia o przemocy, zniszczeniach, których celem padają chrześcijańskie obiekty (np. greckokatolicki kościół w Hamie w grudniu ub.r.), czy o narzucaniu separacji mężczyzn i kobiet w punktach kontroli bezpieczeństwa lub kościołach, działania te są raczej odizolowanymi przypadkami. Dotychczas władze nie zakłócały obchodzenia chrześcijańskich świąt, nie ma także przesłanek do podejrzeń o systemowe prześladowanie czy dyskryminację tej grupy, choć zdarzały się tego rodzaju incydenty ze strony radykalnych, powiązanych z HTS ugrupowań, jak np. podpalenie choinki w Hamie w grudniu, na co mieszkańcy miasta – bez względu na wyznanie – zareagowali masowymi protestami. Większość liderów społeczności chrześcijańskiej popiera działania nowych władz na rzecz zbudowania spójnego państwa. Odzwierciedliło to przede wszystkim oświadczenie biskupa Hanny Jalloufa, który po masakrach w Latakii podkreślił znaczenie zjednoczenia Syrii, potwierdzając brak zagrożeń dla chrześcijan ze strony rządu, i wezwał do kontynuowania pełnej integracji wszystkich mniejszości ze strukturami państwowymi.

.....
³⁷ G. Waters, *Inside Hayat Tahrir al-Sham's diplomatic offensive with Syria's Christians and Ismailis*, MENA Source, Atlantic Council, 19 marca 2025 r., www.atlanticcouncil.org.

Jednocześnie ważnym zagrożeniem dla chrześcijan i innych mniejszości pozostaje aktywność organizacji terrorystycznych, wyrosłych z radykalnego skrzydła HTS. Wyrazem tego był atak na kościół św. Eliasza w Damaszku 22 czerwca br. – zginęło wówczas 25 osób, a 63 zostały ranne. Do zorganizowania ataku przyznała się organizacja Saraja Ansar al-Sunna (SAS), która najprawdopodobniej odłączyła się od HTS, gdy okazało się, że ugrupowanie to nie wdraża radykalnej wersji prawa muzułmańskiego w rządzeniu Syrią. SAS najprawdopodobniej przeprowadziła też atak w Hamie w lutym br., w którym zginęło dziewięć osób. Swoje czerwcowe działania organizacja uzasadnia wprowadzonym w marcu zakazem prób nawracania chrześcijan na islam w Syrii. Wbrew deklaracjom SAS, że jest organizacją niezależną, prawdopodobnie ma ona powiązania z PI. Oznacza to, że PI będzie usiłowało wykorzystać proces transformacji do odbudowy swoich zdolności organizacyjnych i rekrutacji bardziej radykalnych członków dawnego HTS.



Syria, luty 2025, autor: Sara Nowacka

Budowa nowego państwa

Z perspektywy relacji zarówno między władzą a społeczeństwem, jak i między jego różnymi częściami priorytetowymi kwestiami są poprawa sytuacji gospodarczej i sprawiedliwa transformacja. Wdrażanie reform w tym kierunku staje się głównym źródłem legitymacji (bądź jej braku) nowych władz. Poziom represji pod rządami partii Baas, szczególnie po 2011 r., był bowiem bezprecedensowy i dotknął (pośrednio lub bezpośrednio) większość społeczeństwa syryjskiego. Według raportu SNHR z marca 2023 r. od początku wojny domowej w 2011 r. do końca 2022 r. reżim Asada jest odpowiedzialny za śmierć co najmniej 202 tys. cywilów³⁸ oraz zaginięcie co najmniej 136 tys. osób³⁹. Podczas wojny aresztował i uwolnił ok. 1,2 mln. Syrię opuściło 6,8 mln osób, a 7 mln jest wewnętrznie przesiedlonych.

Zgodnie z deklaracjami nowego prezydenta jego głównym celem jest odbudowa Syrii jako spójnego państwa, gdzie nie będzie miejsca na podziały terytorialne czy polityczne usankcjonowanie izolacji poszczególnych grup etniczno-religijnych (jak np. w demokracji konsocjonalnej w Libanie). Asz-Szara w kolejnych wypowiedziach wskazywał na konieczność budowy inkluzywnej Syrii, w której zagwarantowane będą prawa i wolności poszczególnych ugrupowań. Jednak jego przeszłość oraz silna obecność konserwatywnych wyznawców sunnickiego islamu wśród nowych władz budzi wątpliwości co do chęci rzeczywistego wdrażania tych założeń, dodatkowo potęgowane przez takie wydarzenia jak masakra alawitów w Latakii i inne incydenty przemocy. Mimo to dotychczas Syryjczycy pozytywnie oceniają działania nowych władz. W sondażu przeprowadzonym przez „The Economist” 29 marca br. 81% respondentów przychylnie odniosło się do przywództwa Asz-Szary, 70% wyraziło optymizm co do przyszłości państwa, a 60% uznało, że czuje się bezpieczniej niż pod rządami Asada⁴⁰. Potwierdzają to

38 *Summary of the Assad Regime's Crimes Against the Syrian People Over the Last 14 Years*, Syrian Network for Human Rights, 20 grudnia 2024 r., <https://snhr.org>.

39 „Record of Arbitrary Arrests”, Syrian Network for Human Rights, 30 sierpnia 2024 r., <https://snhr.org>.

40 *Syrians are still surprisingly upbeat*, „The Economist”, 2 kwietnia 2025 r., www.economist.com.

sygnały przedstawicieli społeczności druzyjskiej, chrześcijańskiej, do pewnego stopnia kurdyjskiej, a nawet alawickiej, wskazujących, że także zależy im na ustabilizowaniu się sytuacji pod nowymi władzami i budowie administracji, której centralnym elementem będą instytucje państwowe, nie lokalne.

Nowa konstytucja

Na poziomie politycznym centralnym elementem procesu syryjskiej transformacji jest przyjęcie nowej konstytucji w miejsce tej z 2012 r., która została zniesiona podczas Konferencji Zwycięstwa Rewolucji w styczniu br. Ustanowienie reguł nowego systemu politycznego wyłaniającego się w Syrii po ponad 50 latach rządów Hafiza i Baszara al-Asadów może pozwolić na przełamanie podziałów społecznych, często wykorzystywanych politycznie przez poprzedni reżim do konsolidacji władzy i zwalczania przeciwników. Ważnym sygnałem w kierunku zmiany tego stanu rzeczy było pokojowe przejście władzy od premiera pod rządami Asada – Muhammada al-Dżalaliego. Zaangażowanie go w proces formalnego przekazania kontroli nad Syrią członkom HTS podkreśliło wolę pokojowego procesu transformacji i zachowania ciągłości instytucjonalnej.

Drugim ważnym elementem było włączenie przywódców dwóch głównych organizacji zrzeszających polityczną opozycję syryjską na emigracji w proces tworzenia nowego rządu. Bader Dżamous, przywódca Syryjskiego Komitetu Negocjacyjnego, oraz Hadi al-Bahra, prezydent Syryjskiej Koalicji Narodowej⁴¹, spotkali się z Ahmadem asz-Szarą 12 lutego br. Efektem spotkania była deklaracja rozwiązania obu organizacji i włączenia ich członków w struktury władz przejściowych.

Kolejnym ważnym krokiem w kierunku włączania przedstawicieli różnych grup społecznych w proces transformacji było zwołanie konferencji Dialogu Narodowego 25 lutego br. przez Ahmada asz-Szarę. Jednak zarówno przygotowanie konferencji, jak i oświadczenie końcowe spotkały się z ambiwalentnym przyjęciem przez syryjskie społeczeństwo. Dialog nie zdołał bowiem zgromadzić pełnej reprezentacji syryjskiego społeczeństwa, został zbojkotowany przez przedstawicieli administracji kurdyjskiej, a część uczestników otrzymała zaproszenie dopiero w przeddzień wydarzenia⁴². Organizacja spotkania bez odpowiedniego uprzedzenia była konsekwencją narastającej presji na rząd. Wiązała się ona po pierwsze z tym, że część reprezentantów mieszkających na południu Druzów wzywała do separatyzmu, co zbiegło się z nasileniem zbrojnych

.....
⁴¹ Obie organizacje były zaangażowane w proces genewski.

⁴² Wywiad własny z przedstawicielem jednej z organizacji społeczeństwa obywatelskiego, Damaszek, luty 2025.

działań Izraela na tym obszarze. Po drugie była efektem braku porozumienia z ugrupowaniami kurdyjskimi, a po trzecie – zbliżającego się Ramadanu, kiedy zwyczajowo prace rządowe zostają ograniczone. Choć przyczyniło się to do niepełnej reprezentacji syryjskiego społeczeństwa, rządowi udało się zgromadzić na konferencji ok. 600 osób, w tym przedstawicieli wszystkich grup etniczno-wyznaniowych, społeczeństwa obywatelskiego, tradycyjnych klanów czy biznesu. Deklaracja końcowa miała charakter ogólny, nie zapowiedziała konkretnych działań i nie miała potencjału, by stać się fundamentem transformacji. Nie wspominała też o możliwościach demokratyzacji Syrii. Stanowiła jednak pierwszy oficjalny dokument wypracowany w drodze kompromisu, który zapowiedział gwarancję równouprawnienia, swobód i wolności dla mniejszości wyznaniowych i etnicznych.

13 marca Ahmad asz-Szara podpisał deklarację konstytucyjną. Jej założenia mają obowiązywać przez najbliższe pięć lat, po których powinna zostać uchwalona nowa konstytucja, co zakończy proces transformacji państwa. Deklaracja konstytucyjna wprowadziła w Syrii system prezydencki, w którym głowa państwa sprawuje władzę wykonawczą i mianuje ministrów, znosząc urząd premiera. Ponadto prezydent mianuje jedną trzecią członków Tymczasowego Zgromadzenia Ludowego, członków komitetu wyznaczającego pozostałe dwie trzecie, nominuje wszystkich siedmiu sędziów Sądu Konstytucyjnego i ma uprawnienia do mianowania i odwoływania ministrów.

Deklaracja utrzymała warunek – obecny także w poprzedniej konstytucji – stanowiący, że każdy ubiegający się o urząd prezydenta musi być muzułmaninem. Jest on sprzeczny z wyrażoną w art. 10 deklaracji zasadą równości obywateli, zgodnie z którą: „Obywatele są równi wobec prawa w zakresie praw i obowiązków, bez względu na rasę, religię, płeć lub pochodzenie”. Ponadto konstytucja uznaje islam za główne źródło prawa, co stwarza ryzyko dyskryminacji innych religii. Co więcej, nie ma jasnego standardu stosowania tego prawa, biorąc pod uwagę mnogość różnych interpretacji i szkół prawnych w obrębie islamu. W tym kontekście ważne są różnice między grupami etniczno-religijnymi w ich podejściu do wyłaniającego się porządku prawnego w Syrii. Zgodnie z badaniem „The Economist” ponad 90% sunnitów popiera całkowite lub częściowe przywrócenie prawa islamskiego, a jedynie 7% – wyłącznie świecki system prawny. Wśród pozostałych grup proporcje są odwrotne: ok. 86% Druzów i chrześcijan oraz 73% Kurdów preferuje system sekularny. Wśród kobiet poparcie dla systemu w pełni opartego na prawie muzułmańskim też jest niskie – wynosi 29% (wśród mężczyzn 40%)⁴³.

.....

⁴³ *Syrians are still surprisingly upbeat, op. cit.*

Powyższe czynniki przyczyniły się do odrzucenia deklaracji przez administrację kurdyjską, podobnie jak miało to miejsce w przypadku Dialogu Narodowego. Zdaniem SDF konstytucja w niewystarczającym stopniu gwarantuje równość praw przedstawicielom mniejszości, a ponadto jest sprzeczna z preferowanym przez tę organizację modelem rządzenia opartym na decentralizacji. Kontrowersję wzbudziło także utrzymanie pełnej nazwy państwa „Syryjska Republika Arabska”, która utrzymała utożsamienie narodowości syryjskiej z arabską, choć część syryjskiego społeczeństwa (Kurdowie, Asyryjczycy) nie jest Arabami⁴⁴.

Deklaracja konstytucyjna podobnie jak oświadczenie końcowe Dialogu Narodowego nie wspomina o demokracji, co wraz z konsolidacją władzy w rękach prezydenta sugeruje, że kierunek syryjskiej transformacji będzie najprawdopodobniej powiązany z systemem autorytarnym. W tym kontekście istotne pozostają tymczasowy charakter deklaracji i powojenne warunki, w których powstawała. Przedstawiciele syryjskiego społeczeństwa obywatelskiego podkreślają, że mimo częściowo krytycznego stosunku do tak obszernych prerogatyw prezydenta niektórzy członkowie organizacji pozarządowych zajmujących się ochroną praw człowieka i wolności obywatelskich są obecnie włączeni w prace rządu nad syryjską transformacją⁴⁵. Ich zaangażowanie nie jest jednak formalnie usankcjonowane, co ogranicza jego trwałość i zaufanie liberalnej części społeczeństwa do nowych władz i nosi znamiona tokenizmu.

Sprawiedliwa transformacja

Skalę okrucieństwa i powszechność zbrodni popełnianych przez reżim Asada potwierdzały kolejne raporty publikowane przez Niezależną Międzynarodową Komisję Śledczą ds. Syrii utworzoną przez ONZ oraz lokalnych obserwatorów jak SNHR, która w ub.r. wskazała, że z 202 tys. zabitych przez reżim Asada cywilów co najmniej 15 tys. zmarło w wyniku tortur. Z kolei w raporcie komisji ONZ z ubiegłego roku dotyczący systemowego wykorzystania aresztowań i zatrzymań jako narzędzi represji podkreślono, że w zbrodnie popełniane przez reżim Asada zaangażowani byli pracownicy wielu instytucji na różnych poziomach administracyjnych. Skala zaangażowania urzędników i pracowników sił bezpieczeństwa w zbrodnie przeciwko ludzkości i łamanie praw człowieka stworzyła oparty na strachu system, w którym większość społeczeństwa podlegała inwigilacji i była zagrożona aresztowaniami. Pozostali stanowili z kolei (pośrednio lub bezpośrednio) część systemu represji, co będzie wyzwaniem podczas podejmowania

.....
⁴⁴ *Al-Illan Ad-Dusturi Li-Ad-Dżumhurijja Al-Arabijja As-Surijja* [Deklaracja Konstytucyjna Syryjskiej Republiki Arabskiej], Prezydencja Syryjskiej Republiki Arabskiej, www.alaraby.co.uk.

⁴⁵ Wywiad online z przedstawicielem syryjskich organizacji pozarządowej, Warszawa, kwiecień 2025.

decyzji o zakresie rozliczeń. Będą one bowiem musiały zachować balans między potrzebą sprawiedliwości a zapobiegnięciem antagonizowaniu i radykalizacji pracowników dawnych służb.

Jak wskazują raporty, każda agencja wywiadowcza, urzędnicy, sądy, a nawet pracownicy szpitali brali udział w działaniach przeciwko opozycjonistom, w tym poprzez gromadzenie danych, opracowywanie i dystrybucję list osób poszukiwanych, pomoc w aresztowaniach, zatrzymywanie i przesłuchiwanie więźniów, przekazywanie ich do innych oddziałów lub agencji wywiadowczych. Policja i inni pracownicy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych prowadzili więzienia cywilne, punkty kontrolne, rozbijali demonstracje, przeprowadzali aresztowania podejrzanych, w tym protestujących, zatrzymywali aresztowanych na posterunkach policji przed przekazaniem ich innym jednostkom rządowym, a także prowadzili wspólne patrole i przesłuchania. W koordynacji aresztowań, przesłuchaniach i transferach więźniów brali też udział pracownicy większości instytucji składających się na partię Baas łącznie z Centralną Komórką Zarządzania Kryzysowego, Biurem Bezpieczeństwa Narodowego, Komitetami Bezpieczeństwa, licznymi komitetami śledczymi i powstającymi ad hoc po protestach w 2011 r. Komitetami Powszecznymi, a także indywidualnymi lojalistami partii, którzy często zakładali oddolne grupy wspierające instytucje w tym zakresie. Zaangażowani byli też często członkowie partii, których liczbę szacuje się na ok. 1,2 mln w 2010 r.

Poza agencjami bezpieczeństwa istotnym elementem opresji były sądy i szpitale (głównie wojskowe), które były częścią systemu transferów więźniów dokonywanych także na masową skalę w ośrodkach kontrolowanych przez różne agencje bezpieczeństwa i pomiędzy tymi ośrodkami. Transfery pozwalały zwykle na postawienie nowych zarzutów, wznowienie śledztwa, a w konsekwencji procedur sądowych wydłużających – przetrzymywanie więźnia i tortury.

Na potrzeby raportu specjalna komisja medyczna przeanalizowała zdjęcia 6821 zwłok więźniów przetrzymywanych przez reżim. Jej zdaniem:

Okolo połowy (51,4%) ciał wykazywało oznaki obrażeń. Pełne 90% z nich wykazywało ślady tępych urazów, prawdopodobnie spowodowanych uderzeniami „wydłużonymi narzędziami”, takimi jak kable, gumowe węże czy plastikowe rurki. Niektórzy z pobitych „mogli być dotkliwie i wielokrotnie bici, gdy byli związani”. Obrażenia zaobserwowane na [...] fotografiach są zgodne z przetrzymywaniem ofiar w pozycjach shabeh (podwieszanie na suficie) i dulab (ciało ściśnięte w oponie) oraz z praktyką znaną jako falaka (chłostanie stóp). Obrażenia twarzy, nóg, torsów i ramion [...] były prawdopodobnie spowodowane „powtarzającym się biciem przez określony czas”. Inne obrażenia ramion i tułowia zostały prawdopodobnie spowodowane kopaniem, deptaniem lub skakaniem na osobę. [...] Istniało wiele „znak duszenia przez mechaniczny nacisk na szyję [...]”, co

mogło być spowodowane silnymi uderzeniami i kopnięciami w szyję, staniem na szyi lub przedmiotami dociskanyymi do szyi. Fotografie ujawniły sporadyczne przypadki mechanicznego usuwania paznokci u rąk lub nóg [...]»⁴⁶.

W obliczu powszechności zbrodni reżimu i poziomu brutalności represji rozliczenie poprzednich władz i administracji stało się integralną częścią transformacji. W związku z tym zostało ono zawarte w deklaracji konstytucyjnej, a część jej artykułów pozwoliła na uchylenie wprowadzonych jeszcze za rządów Asada aktów prawnych, które stanowiły podstawę represji. Konstytucja zniósła m.in. prawa nadzwyczajne niezgodne z prawami człowieka czy konsekwencje niesprawiedliwych wyroków wydanych przez Sąd Antyterrorystyczny utworzony w 2012 r. jako organ skazujący aktywistów i innych działaczy opozycji, uwalniając aresztowane przez niego osoby⁴⁷. Założyła także utworzenie komisji, która stworzy prawne i organizacyjne zasady przeprowadzenia rozliczeń i wyznaczy konsekwencje dokonanych zbrodni. Jednocześnie wyłączyła stosowanie zasady niedziałania prawa wstecz wobec zbrodni wojennych, przeciwko ludzkości, ludobójstwa oraz wszelkich innych zbrodni poprzedniego reżimu.

Potwierdzeniem woli dokonania transformacji zgodnie z oczekiwaniami nie tylko syryjskiej populacji, lecz także społeczności międzynarodowej, było poparcie nowych władz dla rezolucji Rady Praw Człowieka ONZ z 4 kwietnia br. Wezwała ona nowy rząd Syrii do wsparcia w postępowaniu w sprawie zbrodni popełnionych podczas wojny domowej. Wydłużyła także mandat Niezależnej Międzynarodowej Komisji Śledczej ds. Syrii o kolejny rok, co pozwoli obserwatorom nie tylko wesprzeć rząd w badaniu zbrodni Asada, lecz także monitorować proces transformacji państwa i potencjalne naruszenia popełniane w jego trakcie.

Biorąc pod uwagę kompozycję społeczeństwa syryjskiego, priorytetem nowych władz podczas procesu rozliczeń jest uniknięcie zantagonizowania którejkolwiek z grup, szczególnie w obliczu zagrożenia potencjalnym wykorzystaniem ich przez aktorów zewnętrznych do destabilizacji państwa. Dlatego działania w tym zakresie postępują powoli, czego efektem jest rosnąca presja społeczeństwa na rząd, samosądy i wybuchy przemocy między różnymi ugrupowaniami. Pozostający na wolności lojaliści Asada korzystają też z doświadczeń zdobytych podczas służby czy dostępu do broni w celu prowadzenia działań destabilizujących i organizowania zbrojnej opozycji. Przykładem takich grup jest Komitet Wojskowy na rzecz Wyzwolenia Syrii założony w marcu br. przez

.....
⁴⁶ *The Syrian Government Detention System as a Tool of Violent Repression*, United Nations, International, Impartial, and Independent Mechanism, czerwiec 2024, s. 53, <https://iiim.un.org>.

⁴⁷ *Syria: Counterterrorism Court Used to Stifle Dissent*, Human Rights Watch, 25 czerwca 2013 r., www.hrw.org.

byłych oficerów Asada. Był on odpowiedzialny za ataki na pracowników służb zbrojnych podczas patroli w okolicy Latakii, które ostatecznie doprowadziły do masakr alawitów.

Innym wyzwaniem w zakresie sprawiedliwej transformacji pozostaje zaangażowanie innych grup, w tym należących obecnie do rządu, w zbrodnie wojenne i łamanie praw człowieka. Na przykład według raportu SNHR z sierpnia 2024 r. od 2011 r. w Syrii zaginęły 157 634 osoby. Reżim Asada odpowiada za ok. 87% tych zaginięć, za kolejne 5,5% – PI, za 3,2% SDF, za 1,7% HTS, a za 2,8% pozostałe frakcje syryjskiej opozycji⁴⁸. Oznacza to, że dokonując rozliczeń, nowe władze mogą być zobowiązane do śledztw także przeciwko swoim sojusznikom oraz – co może powodować jeszcze więcej kontrowersji – przeciwko członkom grup opozycyjnych, z którymi usiłują się porozumieć z ograniczonym skutkiem, jak SDF.

Znaczenie społeczeństwa obywatelskiego

Zaangażowanie społeczeństwa obywatelskiego będzie kluczowe dla sprawnego przebiegu transformacji. Nie tylko ograniczy to potencjalne naruszenia praw człowieka przez nową administrację, lecz także zapewni jej dostęp do fundamentów procesu pokojowego i narzędzi wypracowanych np. w ramach procesu genewskiego czy na drodze współpracy syryjskich organizacji pozarządowych i opozycji na emigracji. Jest to szczególnie ważne w świetle izolacji, jakiej HTS było poddane przez społeczność międzynarodową w związku ze swoją dawną przynależnością do PI i Al-Kaidy.

Reprezentanci syryjskiego społeczeństwa obywatelskiego wskazują, że lata izolacji przyczyniły się do ograniczonego zaufania członków HTS do organizacji pozarządowych spoza Idlibu⁴⁹. Z tego powodu wciąż nie ma wypracowanych zasad współpracy między tzw. trzecim sektorem a instytucjami rządowymi. Konsekwencją jest też priorytetyzowanie przez nowe władze angażowania działaczy organizacji pozarządowych na poziomie indywidualnym, kosztem systemowego zaangażowania. Ponadto nowe władze chętniej współpracują z organizacjami wspierającymi dostęp do podstawowych usług, jak dostarczanie żywności, bieżącej wody, opieki zdrowotnej itp., niż z tymi, które zajmują się ochroną praw człowieka i wolności obywatelskich⁵⁰. Wynika to także częściowo z prób wykorzystywania doświadczeń z Idlibu, kiedy współpraca z podobnymi organizacjami była jednym z elementów funkcjonującego tam systemu rządzenia. Biorąc pod uwagę skrajnie trudną sytuację gospodarczą Syrii, próba odtworzenia

⁴⁸ A. Fleck, *Counting the Disappeared of Syria*, „Statista”, 11 grudnia 2024 r., www.statista.com.

⁴⁹ Wywiad z przedstawicielem jednej z syryjskich organizacji pozarządowych, Bejrut, luty 2025.

⁵⁰ Wywiad online z przedstawicielem syryjskiej organizacji pozarządowej, Warszawa, marzec 2025.

tego modelu w skali całego państwa może też wynikać z chęci przeniesienia odpowiedzialności za usługi na organizacje pozarządowe, a także wiązać się z niedoborami kompetentnego personelu w szeregach dawnego HTS. Organizacje pozarządowe podkreślają jednak, że jest to niepożądany z ich perspektywy stan rzeczy, i usiłują podjąć współpracę z rządem w celu wzmocnienia jego możliwości w zakresie dostarczania usług publicznych, być może nawet poprzez włączenie części tych organizacji w struktury państwa⁵¹ (wyrazem tego jest włączenie w struktury państwowych służb Białych Hełmów w maju br.). Wskazują jednocześnie na różnice w kompetencjach między organizacjami, które działały na terenie kontrolowanym przez reżim Asada, a tymi z północy Syrii, które są o wiele lepiej zintegrowane z organizacjami międzynarodowymi. W obu przypadkach dla przyszłości interakcji z władzami ważna będzie też zmiana podejścia społeczeństwa obywatelskiego, które przez lata funkcjonowało w opozycji do władz, a obecnie ma szansę podjąć współpracę z rządem.

Kompetencje społeczeństwa obywatelskiego, w tym organizacji pozarządowych i mediów, będą niezbędne w kontekście badania zbrodni reżimu Asada. Od początku wojny domowej to one gromadziły dane i zeznania świadków dotyczące naruszeń w Syrii, które były podstawą sporządzanych przez organizacje międzynarodowe raportów. Rozwinęły też relacje wzajemne i z aktorami globalnymi. Dobrym przykładem jest Madanijsa, która jest platformą dialogu między syryjskimi działaczami społeczeństwa obywatelskiego. Stała się ona istotnym głosem w debacie na temat przyszłości państwa, a jej członkowie byli zapraszani na międzynarodowe konferencje, np. dotyczące wsparcia dla Syrii organizowane przez UE. Członkowie tych organizacji i mediów brali także udział w procesie genewskim, np. jako część Syryjskiego Komitetu Konstytucyjnego, z którego HTS była wykluczona. Obecnie organizacje te wraz z dziennikarzami starają się aktywnie uczestniczyć w przemianach w Syrii. Część z nich (np. Syrian Forum czy Dżusur) brała udział w Dialogu Narodowym. Pracują też np. nad propozycjami, jak wykorzystać mechanizmy w ramach Międzynarodowego Trybunału Karnego (MTK) do osądzenia Asada, np. poprzez wniosek państwa strony (*state party referral*)⁵². Platformy medialne, które w trakcie wojny były zmuszone działać poza granicami państwa, wznowiają z kolei działanie swoich biur w Damaszku. Część z nich donosi jednak, że nowe władze nie są chętne udzielaniu wywiadów niezależnym mediom, zdarza się także, że kwestionują ich prace w odpowiedzi na krytykę działań nowych władz⁵³. Do tej pory jednak nie wprowadzono systemowych ograniczeń dla pracy dziennikarzy, a wol-

.....
⁵¹ Wywiad z przedstawicielem syryjskiej organizacji pozarządowej, Bejrut, luty 2025.

⁵² Wywiad z przedstawicielem syryjskiej organizacji pozarządowej, Bejrut, luty 2025.

⁵³ M. Leake, *The pioneers rebuilding Syria's fragile news ecosystem: "The media needs to break these walls between people"*, Reuters Institute for the Study of Journalism, 25 marca 2025 r., <https://reutersinstitute.politics.ox.ac.uk>.

ność mediów została wpisana w deklarację konstytucyjną. Zgodnie z oświadczeniami niektórych zachodnich dziennikarzy pracujących w Syrii mogą oni działać swobodnie na terenach kontrolowanych w pełni przez nowy rząd. Nie jest to jednak możliwe np. na terytoriach pod kontrolą SDF, gdzie przydziela się dziennikarzom urzędnika obserwującego ich pracę⁵⁴.



Syria, luty 2025, autor: Sara Nowacka

⁵⁴ Wywiad z dziennikarką z jednego z państw europejskich, Bejrut, maj 2025.



Sytuacja gospodarcza

Gospodarcze konsekwencje wojny dotknęły Syryjczyków z każdego segmentu społeczeństwa. Blisko 90% spośród ok. 25 mln populacji żyje obecnie poniżej granicy ubóstwa, a 9–10 mln mierzy się z brakiem bezpieczeństwa żywnościowego, w tym 3 mln w wysokim stopniu⁵⁵ (*severe*). Około 16 mln musi korzystać z pomocy humanitarnej. Prawie jedna trzecia budynków mieszkalnych uległa zniszczeniu lub poważnemu uszkodzeniu na przestrzeni lat konfliktu, w wyniku czego 5,7 mln ludzi w Syrii potrzebuje dziś schronienia⁵⁶. W całym państwie ok. 14 mln Syryjczyków ma niewystarczający dostęp do wody, urządzeń sanitarnych i higienicznych. Skala tych problemów pozostaje jednym z najważniejszych wyzwań dla nowych władz, a ich rozwiązaniu nie sprzyjają sankcje, utrzymująca się przez lata systemowa korupcja, dominacja powiązanych z Asadem przedsiębiorców w syryjskiej gospodarce oraz zniszczenia wojenne – koszt odbudowy Syrii szacuje się na 250–400 mld dol.

Pokłosie rządów Asada

W pierwszej dekadzie XXI w. Baszar al-Asad zainicjował szereg neoliberalnych reform, które zmierzały do szerokiej prywatyzacji i liberalizacji gospodarki. Państwo nadal jednak odgrywało ważną rolę w gospodarce, zatrudniając dużą liczbę Syryjczyków. Asad pozwolił także Bankowi Światowemu i Międzynarodowemu Funduszowi Walutowemu interweniować w przemiany gospodarcze w Syrii. Nie sprywatyzował głównych aktywów państwowych, choć celem ówczesnej strategii była komercjalizacja i wycofanie państwa ze świadczenia usług publicznych, wypłacania subsydiów oraz

.....
⁵⁵ „Syrian Arab Republic”, World Food Programme, www.wfp.org/countries/syrian-arab-republic.

⁵⁶ *The impact of the conflict in Syria: a devastated economy, pervasive poverty and a challenging road ahead to social and economic recovery*, „ReliefWeb”, 20 lutego 2015 r., <https://reliefweb.int>.

ograniczenie zatrudnienia w sektorze publicznym, co pogłębiło problemy społeczno-ekonomiczne⁵⁷.

Beneficjentami tej polityki byli syryjska klasa wyższa i zagraniczni inwestorzy zwłaszcza z monarchii Zatoki Perskiej i Turcji, kosztem większości Syryjczyków, których dotknęły inflacja i rosnące koszty życia. Stało się to jedną z najważniejszych przyczyn protestów z 2011 r. i wojny domowej, która doprowadziła syryjską gospodarkę do skrajnie trudnej sytuacji. Raport ONZ z lutego br. oszacował, że podczas konfliktu Syria straciła 800 mld dol. w PKB. Sektorami, które poniosły największe straty, było górnictwo, w tym wydobywanie surowców energetycznych (utrata ok. 90% wartości między 2010 a 2018 r.), oraz rolnictwo (populacja obszarów wiejskich zmalała o 50%, a wartość szkód w sektorze szacuje się na 16 mld dol.)⁵⁸. Produkcja ropy naftowej w Syrii, która przed wojną wynosiła ok. 400 tys. baryłek dziennie, obecnie wynosi tylko ok. 20 tys. baryłek. Ponadto produkcja dwóch działających rafinerii w kraju, która wcześniej wynosiła ok. 230 tys. baryłek dziennie, spadła do 70 tys., podczas gdy gospodarka syryjska zużywa ich ok. 160 tys.⁵⁹ Sieć energetyczna i rafinerie gazu zostały zniszczone. Przekłada się to na skrajnie utrudniony dostęp do prądu. Pod koniec lutego mieszkańcy Damaszku mieli do niego dostęp jedynie przez trzy godziny dziennie. Wyjątkiem w tym zakresie jest Idlib, gdzie ze względu na możliwość importowania energii elektrycznej z Turcji prąd jest dostępny niemal całą dobę.

Różnice w dostępie do elektryczności są jednym z przykładów regionalnych nierówności ekonomicznych, które powstały podczas konfliktu. Podczas gdy wskaźnik ubóstwa wzrósł we wszystkich prowincjach, najbardziej ucierpiały te, w których toczyły się najintensywniejsze walki i które miały historycznie wyższe wskaźniki ubóstwa, jak np. Rakka, Dajr az-Zaur, Aleppo, Idlib czy prowincja Damaszek („Wiejski Damaszek” – Rif Dimaszq). Najniższy wskaźnik ubóstwa odnotowano w Suwajdzie, Latakii, Damaszku i Tartusie, co pokrywa się z regionami, gdzie mieszkała głównie ludność sprzyjająca Asadowi. Utrzymanie lepszego statusu ekonomicznego części ludności, której największy odsetek sprzyjał zbrodniczemu reżimowi, jest często zarzewiem eskalacji napięć między Syryjczykami.

.....
⁵⁷ J. Daher, *The political economic context of Syria's reconstruction: a prospective in light of a legacy of unequal development*, RSCAS/Middle East Directions 2018/05, European University Institute, grudzień 2018, <https://cadmus.eui.eu>.

⁵⁸ J. Al-Attar, *Syria's Agricultural Crisis*, Carnegie Endowment for International Peace, 2 stycznia 2024 r., <https://carnegieendowment.org>.

⁵⁹ B. Shapira, *The Energy Crisis in Syria – Opportunities and Implications*, Alma Research and Education Center, 30 grudnia 2024 r., <https://israel-alma.org>.

Konflikt w Syrii doprowadził do utraty ponad 3 mln miejsc pracy w ciągu pierwszych pięciu lat. Było to spowodowane zniszczeniem przedsiębiorstw i infrastruktury, kryzysem finansów publicznych i pogarszającą się sytuacją bezpieczeństwa. Już w pierwszych latach wojny masowa utrata miejsc pracy przyczyniła się do intensyfikacji migracji (łącznie Syrię opuściło ok. 6,8 mln osób). Stopa bezrobocia wzrosła z 8% w 2010 r. do 24% w 2023 r., a w latach 2015–2016, w szczytowym okresie walk, przekroczyła 50%⁶⁰. Ponadto elementem represji rządowych było też przejmowanie dobytku zatrzymywanych osób. Stowarzyszenie Więzionych i Zaginionych w Więzieniu Sajdnaja oszacowało, że od 2011 do 2021 r. reżim przejął majątki osób oskarżonych o udział w antyrządowych protestach o wartości 1,5 mld dol. Organizacja podaje, że przejęto majątek ok. 40% zatrzymanych, część podpisywała w tym celu dokumenty, zdarzało się, że miała wówczas zasłonięte oczy⁶¹. Grabieże te miały pomóc Asadowi uzyskać dostęp do dochodu po nałożeniu zachodnich sankcji.

Wyzwania dla reform

Skrajnie trudna sytuacja ludności i rodzimego biznesu z jednej strony oraz potrzeba zagranicznego wsparcia i inwestycji z drugiej wymuszają na nowych władzach balansowanie między liberalnymi reformami a ochroną syryjskich producentów. Uwidocznily to jedne z pierwszych zmian w obszarze handlu po obaleniu Asada, kiedy w styczniu br. nowy rząd zrównał cła na produkty importowane przez wszystkie przejścia graniczne (wcześniej różniły się one w zależności od organizacji kontrolującej dany obszar). Decyzja objęła większość importowanych towarów i obniżyła cła o 50–60% w stosunku do tych, które wcześniej wprowadził reżim. Z kolei stawki celne stosowane w północnej Syrii, gdzie trafiały dobra importowane z Turcji, wzrosły nawet o 300%⁶². Decyzja ta została skrytykowana przez tureckich decydentów i środowisko biznesowe, co wymusiło na władzach uwzględnienie ich interesów w nowej polityce celnej i wykluczenie z ceł 269 tureckich towarów⁶³, co z kolei było krytykowane przez syryjskich producentów.

Preferencje wobec liberalnego kierunku zmian gospodarczych w państwie potwierdziły nominacje na stanowiska ministrów gospodarki i finansów – są to osoby, które były zaangażowane w liberalizację syryjskiej gospodarki pod rządami Asada. Taki kierunek ma

60 *The impact of the conflict in Syria, op. cit.*

61 *Assad Regime Confiscates \$1.5 Billion in Financial Assets from Detainees*, ADMSP, 8 kwietnia 2022 r., www.admsp.org.

62 *The impact of unified customs tariffs in Syria*, Enab Baladi, 14 stycznia 2025 r., <https://english.enabbaladi.net>.

63 R. Soylu, *Syria slashes tariffs on 269 Turkish goods to ease trade tensions*, „Middle East Eye”, 27 stycznia 2025 r., www.middleeasteye.net.

przede wszystkim ułatwić wznowienie współpracy z międzynarodowymi instytucjami finansowymi, co jest niezbędne, biorąc pod uwagę wysokie koszty odbudowy kraju⁶⁴. Minister gospodarki poprzedniego rządu przejściowego Basel Abdal Hanan spotkał się z dyrektorem Banku Światowego na Bliskim Wschodzie Jean-Christophe'em Carretem pod koniec lutego br., a ówczesny minister finansów Muhammad Abazid podjął delegację z Banku Światowego w marcu, by omówić warunki potencjalnej pomocy od tej instytucji. W czerwcu z kolei kilkudniową, pierwszą od 2009 r. misję w państwie zakończyła delegacja z Międzynarodowego Funduszu Walutowego, która prowadziła z rządem dyskusje nt. budżetu Syrii, reform podatkowych czy źródeł dochodów dla państwa. Zdominowanie transformacji gospodarczej przez agendę liberalnych instytucji rodzi jednak ryzyko powrotu do mechanizmów z początku prezydentury Baszara al-Asada, kiedy reformy przyczyniły się do pogłębienia nierówności społecznych. Może ponadto pogłębić zagraniczne zadłużenie państwa, które obecnie wynosi ok. 23 mld dol. (w stosunku do PKB, które w 2023 r. wyniosło 17,5 mld dol.) i wymaga restrukturyzacji⁶⁵. Kwota ta jest najprawdopodobniej niedoszacowana i nie obejmuje długu Syrii wobec Iranu i Rosji zaciągniętego przez Asada. Podczas gdy należność wobec Rosji wynosi prawdopodobnie ok. 1 mld dol., władze Iranu twierdzą, że państwo syryjskie powinno zwrócić mu ok. 50 mld dol. Jednak w 2019 r. dziennikarze agencji Reutera i „Asia Times” obliczyli, że Syria zadłużyła się w Iranie na 4,5–7,6 mld dol., co wskazuje, że pozostała kwota może dotyczyć niejawnego wsparcia wojskowego⁶⁶. Nowy rząd Syrii sam jednak domaga się od Iranu zwrotu 300 mld dol. jako zadośćuczynienia za wyniszczanie państwa podczas wojny domowej.

Wyzwaniem dla reform pozostaje też sytuacja lojalnych wobec Asada biznesmenów, których wieloletnia działalność zdominowała kluczowe sektory syryjskiej gospodarki, jak transport, energetyka czy telekomunikacja. W styczniu br. Bank Centralny Syrii nakazał zamrożenie aktywów osób fizycznych i firm wspierających reżim. Rząd utworzył też specjalny komitet, który ma za zadanie analizę aktywów i transakcji finansowych przedsiębiorców powiązanych z reżimem Asada. Wielu z nich zdążyło jednak przenieść swoje majątki do Rosji czy Zjednoczonych Emiratów Arabskich, by uniknąć konsekwencji działań nowych władz. Ryzykiem w tym kontekście pozostaje znaczenie tych przedsiębiorców dla syryjskiej gospodarki i wpływ potencjalnej likwidacji ich działalności na dostępność podstawowych produktów czy postępy w odbudowie państwa. Bez nowych inwestycji wymusi to na rządzie dokonanie wyboru między zaniechaniem pociąg-

.....
⁶⁴ *Al-Baszir: Suriija fi wad' mali sajjir* [Al-Baszir: Syria znajduje się w złej sytuacji finansowej], Enab Baladi, 11 grudnia 2024 r., www.enabbaladi.net.

⁶⁵ A. Mazarei, *Syria needs a debt restructuring, but that will be difficult*, PIIE, 3 marca 2025 r., www.piie.com.

⁶⁶ „Syria in Figures”, nr 5, luty 2025.

gania ich do odpowiedzialności a ograniczeniem aktywności ekonomicznej w kluczowych sektorach.

Wpływ sankcji

Zawieszenie większości amerykańskich i zniesienie unijnych sankcji na Syrię w maju br. było przełomem na drodze państwa do odbudowy. Amerykańskie sankcje obejmowały w praktyce całość syryjskiego aparatu instytucjonalno-gospodarczego m.in. jako państwa sponsora terroryzmu czy producenta captagonu (na mocy ustawy Kongresu z 2024 r.). Sankcje były też nałożone na przywództwo HTS w okresie ich działalności w ramach PI i Al-Kaidy (m.in. obecność na liście organizacji terrorystycznych Departamentu Stanu). Dodatkowo Caesar Syria Civilian Protection Act z 2019 r. wprowadził sankcje wtórne, które ograniczały współpracę zarówno amerykańskich, jak i zagranicznych podmiotów z władzami Syrii. Sankcje te dotyczyły sektorów bankowego, energetycznego, transportowego, ubezpieczeniowego czy informatycznego. Od grudnia 1979 r. Syria figuruje też na liście państw sponsorów terroryzmu, co nie tylko ogranicza dostęp do amerykańskiej pomocy zagranicznej, ale także wprowadza szereg restrykcji finansowych. Utrudnia to pozyskiwanie wsparcia od międzynarodowych instytucji finansowych, a także nakłada obowiązek uzyskania licencji Departamentu Skarbu USA dla każdej transakcji finansowej z rządem syryjskim. Unijne sankcje z kolei wykluczały współpracę z kluczowymi sektorami i instytucjami państwowymi. Dodatkowo pomimo oficjalnego rozwiązania struktur militarno-politycznych HTS w styczniu 2025 r., a także działań tej grupy przeciwko Al-Kaidzie, PI i irańskim milicjom w regionie, pozostaje ona uznawana za organizację terrorystyczną.

Początkowo zawieszanie czy znoszenie sankcji w związku ze zmianą władz w Syrii przebiegało powoli, szczególnie po stronie USA. Jego zwolennicy – jak część państw europejskich i bliskowschodnich, a także środowisk eksperckich – mierzyli się z oporem związanym przede wszystkim z terrorystyczną przeszłością nowego syryjskiego rządu. Sytuacja ta spowodowała, że sankcje, które zostały nałożone celem osłabienia Asada, a w konsekwencji zmiany reżimu i transformacji, spowolniły i przyczyniły się do destabilizacji tego procesu. Wpłynęły bowiem m.in. na opóźnienie przekazania środków na wynagrodzenia dla pracowników sektora publicznego, zadeklarowanych przez Katar czy Turcję. Ostatecznie dopiero pół roku po upadku Asada – pod koniec maja 2025 r. – USA zadeklarowały, że zawieszą sankcje na Syrię, a krótko po tym oświadczeniu większość sankcji zniósł też Unia Europejska.

Początkowo to UE podejmowała bardziej zdecydowane kroki względem otwarcia na współpracę gospodarczą z Syrią. Po szczycie 24 lutego 2025 r. Rada UE zniósł sankcje

na sektory energetyczny i transportowy, wprowadziła wyjątki od zakazu nawiązywania relacji bankowych między syryjskimi bankami a instytucjami finansowymi na terytoriach państw członkowskich, zezwoliła na transakcje związane z sektorem energetycznym i transportowym, a także transakcje związane z pomocą humanitarną i odbudową. Wprowadziła wyjątek od zakazu eksportu dóbr luksusowych do Syrii na użytek niekomercyjny i usunęła pięć instytucji finansowych z listy podmiotów podlegających zamrożeniu funduszy i zasobów gospodarczych, a także zezwoliła na ich udostępnianie syryjskiemu bankowi centralnemu. Choć USA wcześniej (w styczniu br.) zatwierdziły General License 24, które także miało ułatwić funkcjonowanie kluczowych sektorów w Syrii, wpływ tej regulacji na podejmowanie współpracy z Syrią był znikomy.

Zawieszenie amerykańskich sankcji w maju potwierdziło dominujące znaczenie decyzji administracji USA dla odbudowy państwa. Podkreśliło, jak efektywność polityki UE w jej południowym sąsiedztwie jest uzależniona od ich decyzji. Dopiero tymczasowa rezygnacja z ograniczeń wprowadzonych przez USA dała impuls do decyzji inwestycyjnych z Arabii Saudyjskiej, Kataru czy Turcji, a także zwiększyła zainteresowanie odbudową państwa po stronie europejskich inwestorów. Ponadto, tuż po oświadczeniu Donalda Trumpa w tej sprawie, także UE podjęła decyzję o zniesieniu większości pozostałych sankcji. W tym kontekście nie bez znaczenia pozostają wielomiesięczne naciski i inicjatywa państw europejskich, które od początku obalenia reżimu Asada podejmowały coraz intensywniejsze próby rozwijania współpracy z nowym rządem Syrii.

Nowa Syria, nowy Bliski Wschód?

Upadek reżimu Asada w Syrii jest elementem strukturalnych przemian na Bliskim Wschodzie zapoczątkowanych wybuchem wojny w Strefie Gazy w październiku 2023 r. Po pierwsze, skrajnie ograniczył on narzędzia wpływu Iranu na sytuację w regionie, utrudniając przekazywanie wsparcia dla paramilitarnych organizacji współpracujących z tym państwem. Wpłynął tym samym na ograniczenie współpracy Iranu z Rosją na Bliskim Wschodzie, ograniczając tej ostatniej możliwość wykorzystywania terytorium Syrii jako ważnego punktu w logistyce jej operacji wojskowych w Afryce. Po drugie, wskazał na nieskuteczność strategii tych państw arabskich, które politykę wobec Syrii oparły na normalizacji z Asadem i całkowitym odrzuceniu współpracy z organizacjami islamistycznymi. Zmiana reżimu podkreśliła, że działania oparte na ignorowaniu czynników wewnętrznych i społecznych aspiracji są długofalowo nieskuteczne, i umocniła pozycję tych państw, które konsekwentnie wspierały syryjską opozycję, jak Turcja i Katar.

Jednocześnie priorytetem nowych władz syryjskich jest dywersyfikacja relacji zagranicznych. Dlatego Szara i członkowie gabinetu Syrii podjęli się nawiązywania stosunków z całym światem arabskim, państwami UE i Stanami Zjednoczonymi, utrzymując jednocześnie kontakty z Rosją i unikając przyjęcia zdecydowanego stanowiska w sprawie przyszłości relacji Syrii i Izraela. Jednak często sprzeczne interesy państw najbliższego otoczenia Syrii zagrażają stabilności takiego podejścia, szczególnie w świetle wykorzystywania przez syryjskich sąsiadów podziałów religijnych i słabości instytucjonalnej na rzecz realizowania swoich interesów poprzez utrudnianie odbudowy państwa oraz podważanie jego suwerenności.

(Wielcy) wygrani?

Turcja

W trakcie arabskiej wiosny Turcja w celu umocnienia swojej pozycji w regionie poparła ruchy islamistyczne, zbliżone ideologicznie do rodzimej Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP). Przykładem tego było poparcie decydentów dla sunnickich antyasadowskich rebeliantów. Latem 2011 r. na terytorium Turcji doszło do konsolidacji syryjskiego antyreżimowego ruchu opozycyjnego, co doprowadziło do powstania Wolnej Armii Syryjskiej (FSA), która w 2019 r. przekształciła się w Syryjską Armię Narodową, która – według raportów m.in. Human Rights Watch – była odpowiedzialna za zbrodnie wojenne na ludności kurdyjskiej w północnej Syrii.

Rola Turcji w obaleniu reżimu Baszara al-Asada jest niejednoznaczna. Z jednej strony, mimo że HTS w 2018 r. została uznana przez turecki sąd za organizację terrorystyczną, przede wszystkim z powodu jej powiązań z Al-Kaidą, to rozwijała swoją działalność na terytorium Turcji. Polegała ona m.in. na przemyśle zagranicznych bojowników do Syrii przez tureckie granice, porwaniach dla okupów, prowadzeniu nielegalnego handlu. Istnieje też prawdopodobieństwo, że HTS za pośrednictwem tureckich organizacji pomocowych, takich jak m.in. turecka Fundacja Praw Człowieka, Wolności i Pomocy Humanitarnej (IHH), uzyskała wsparcie ideologiczne oraz logistyczne. Prawdopodobne jest także, że turecka agencja wywiadowcza udzieliła HTS wsparcia w zakresie szkoleń wojskowych i dostaw broni⁶⁷. Z drugiej strony w okresie bezpośrednio poprzedzającym ofensywę HTS na Aleppo 29 listopada br. Turcja była skoncentrowana na osiągnięciu porozumienia z Baszarem al-Asadem, ponieważ dotychczasowa turecka polityka poparcia dla ruchów islamistycznych w regionie związanych z Bractwem Muzułmańskim poniosła fiasko (świadczy o tym m.in. obalenie wspieranego przez Turcję Muhammada Mursiego w Egipcie w 2013 r.). Tureckie próby dyplomatyczne mające na celu normalizację relacji z reżimem Asada zostały przez niego odrzucone, choć jego sojusznicy – Iran i Rosja – nalegali na podjęcie rozmów z Turcją. Asad po umocnieniu pozycji przez wznowienie relacji z państwami arabskimi zaczął domagać się całkowitego wycofania sił tureckich z Syrii. Żądanie to było nieakceptowalne dla strony tureckiej, która wykorzystuje obecność militarną w Syrii do osłabiania ugrupowań kurdyjskich.

Biorąc pod uwagę fiasko rozmów z Asadem na temat przyszłości Syrii, można przy-

.....
⁶⁷ A. Bozkurt, *A Secret Turkish Intelligence Deal with Hay'at Tahrir al-Sham Included No Attacks in Turkey*, Middle East Forum, 23 stycznia 2025 r., www.meforum.org [dostęp 14.04.2025].

puszczać, że tureccy decydenci wykorzystali sprzyjające okoliczności i poparli podjęcie działań ofensywnych przez HTS. Postępy HTS w zdobywaniu terytorium poczynione we współpracy z SNA, która uczestniczyła w zdobyciu Aleppo, najprawdopodobniej przerosły oczekiwania tureckich władz. Pierwotnym zamiarem Turcji było wywarcie nacisku na Asada w celu podjęcia negocjacji dotyczących normalizacji relacji turecko-syryjskich.

Zwycięstwo rebeliantów wzmocniło pozycję Turcji i zintensyfikowało kontakty polityczne między stronami. 12 grudnia ub.r. szef wywiadu Turcji İbrahim Kalın pojawił się publicznie w Damaszku, a szef tureckiej dyplomacji Hakan Fidan został pierwszym ministrem spraw zagranicznych, który odwiedził nowych rządzących w Damaszku 22 grudnia 2024 r.⁶⁸ W styczniu br. jego syryjski odpowiednik Hassan asz-Szajbani odwiedził Turcję⁶⁹. Do pierwszego spotkania prezydenta Asz-Szary z Recepem Tayyipem Erdoğanem doszło w Ankarze 4 lutego 2025 r. Dodatkowym kontekstem tureckiego zaangażowania jest trwający polityczny konflikt z Izraelem w związku z wojną toczoną w Strefie Gazy⁷⁰.

Kluczowym interesem władz tureckich w Syrii pozostaje stworzenie strefy buforowej wolnej od wpływów sił kurdyjskich, co jeszcze podczas wojny domowej zdecydowało o przeprowadzeniu przez Turcję czterech operacji militarnych w latach 2016–2020. Działania te naraziły społeczność kurdyjską na prześladowania i wypędzenia. Służyły one zarówno konsolidacji władzy Erdoğan, jak i zbliżeniu z Rosją w celu uzyskania większego wpływu na potencjalne porozumienie kończące wojnę. Miały temu służyć trójstronne rozmowy w tzw. formacie astańskim, w których brał udział także Iran. Chociaż przyniosły one względną stabilność w niektórych częściach Syrii np. poprzez ustanowienie stref deeskalacji między reżimem a rebeliantami (m.in. w Idlibie), to nie doprowadziły do wypracowania kompleksowego podejścia do rozwiązania konfliktu⁷¹. Z drugiej strony postawa Turcji wobec Kurdów przyczyniła się do wzrostu napięć w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi, które wspierają Syryjskie Siły Demokratyczne w walce z PI⁷².

W przekonaniu tureckich władz upadek rządów Asada oraz objęcie władzy przez HTS są szansą na rozbrojenie YPG, które Turcja uznaje za zagrożenie dla bezpieczeństwa

.....
⁶⁸ *Cumhurbaşkanı Erdoğan: 'Suriye'de yeni süreci en iyi okuyan ülkeyiz'*, BBC News Türkçe, 20 grudnia 2024 r., www.bbc.com [dostęp 6.04.2025].

⁶⁹ *Turkey is next stop in Syrian Foreign Minister Al Shibani's regional tour*, „The National”, 15 stycznia 2025 r., www.thenationalnews.com [dostęp 6.04.2025].

⁷⁰ Więcej na ten temat w części *Znaczenie upadku Asada dla polityki Izraela* w rozdziale *Nowa Syria, nowy Bliski Wschód?* (s. 64).

⁷¹ A.M. Spancerska, *Turcja wobec upadku reżimu Baszara al-Asada*, „Biuletyn PISM”, nr 14 (3017), 10 lutego 2025 r., www.pism.pl.

⁷² *Ibidem*.

narodowego. Dlatego sprzeciwia się federalizmowi w Syrii czy jakiegokolwiek formie odrębności administracyjno-militarnej terytoriów kurdyjskich, naciskając na utworzenie w Syrii państwa unitarnego. W czerwcu br. rzecznik AKP Ömer Çelik nie zaprzeczył doniesieniom o tajnych rozmowach między władzami tureckimi a SDF, w których pośredniczyli Amerykanie. Zgodnie z oczekiwaniem Turcji członkowie SDF mieliby zostać wcieleni do nowej syryjskiej armii i respektować integralność terytorialną Syrii⁷³.

Drugim głównym interesem Turcji w relacjach z nowymi władzami w Syrii jest powrót uchodźców. Według danych tureckiego urzędu ds. migracji z kwietnia 2025 r. w Turcji przebywa 2,79 mln Syryjczyków objętych ochroną tymczasową (w grudniu 2024 r. liczba ta wynosiła 2,9 mln)⁷⁴. Dodatkowo ponad 238 tys. Syryjczyków otrzymało tureckie obywatelstwo⁷⁵. 17 marca 2025 r. wiceprezydent Turcji Cevdet Yılmaz poinformował, że od 9 grudnia 2024 r. do 16 marca 2025 r. dobrowolnie do Syrii powróciło 145 639 osób. Łącznie od 2017 do 2025 r. do Syrii wróciło 885 642 Syryjczyków⁷⁶. Dodatkowo tureckie ministerstwo spraw wewnętrznych pod koniec grudnia 2024 r. wskazało, że między styczniem a lipcem 2025 r. jedna osoba z każdej syryjskiej rodziny będzie miała prawo trzykrotnego wjazdu i wyjazdu do/z Turcji, by przygotować się do relokacji⁷⁷.

Wola przyspieszenia relokacji wynika z napięć związanych z obecnością Syryjczyków w Turcji. Wraz z przedłużającym się konfliktem w Syrii Turcy zaczęli postrzegać ich jako obciążenie dla gospodarki i problem dla bezpieczeństwa⁷⁸. Nasilające się nastro-

73 E. Akin, *Ankara's direct talks with Syrian Kurds*, „Al-Monitor”, www.al-monitor.com [dostęp 12.06.2025].

74 *Temporary Protection, Distribution of Syrians under temporary protection by year*, Republic of Türkiye, Ministry of Interior, Presidency of Migration Management, <https://en.goc.gov.tr/temporary-protection27> [dostęp 8.04.2025].

75 *Türkiye'deki Suriyeli Sayısı Aralık 2024*, Mülteciler Derneği, 6 maja 2025 r., <https://multeciler.org.tr> [dostęp 8.04.2025].

76 *Cumhurbaşkanı Yardımcısı Yılmaz: Aralık 2024'ten beri 146 bin Suriyeli ülkesine döndü*, „Diken”, 17 marca 2025 r., www.diken.com.tr [dostęp 8.04.2025].

77 *Suriyelilerin gönüllü geri dönüşü: Her aileden bir kişiye 3 kez giriş-çıkış hakkı*, BBC News Türkçe, 24 grudnia 2024 r., www.bbc.com [dostęp 8.04.2025].

78 Wg badań niezależnej tureckiej sondażowi Metropoll przeprowadzonych w 2012 r. 66% ankietowanych tureckich respondentów stwierdziło, że należy zawrócić nowych syryjskich uchodźców. Bardziej szczegółowe dane wykazały, że 52% nie zgodziło się z decyzją o osiedleniu Syryjczyków w kraju. J. Parkinson, A. Albayrak, *Turkey Hits 'Limit' of Syrian Refugees*, „The Wall Street Journal”, 15 października 2012 r., www.wsj.com [dostęp 8.04.2025]. Badania przeprowadzone przez tę samą sondażownię w sierpniu 2021 r. wykazało, że aż 81,7% ankietowanych chce powrotu uchodźców do domu. Wśród zwolenników rządzącej AKP wskaźnik ten wyniósł 84,5%, a wśród wyborców opozycyjnej CHP – 89,9%. *Halkın yüzde 82'si Suriyelilerin geri dönmesini istiyor*, „Türk Haber”, www.turkhabergazetesi.com [dostęp 9.04.2025].

je antyimigranckie doprowadziły do ksenofobii i użycia przemocy⁷⁹, a niechęć wobec uchodźców wyrażają zwolennicy zarówno partii rządzącej, jak i opozycji, co czyni uchodźców jednym z głównych tematów rywalizacji politycznej. Próbowano przyspieszenia powrotów towarzyszy narracja o potencjalnie pozytywnym wpływie powracających z Turcji Syryjczyków na sytuację ekonomiczną Syrii. Miałyby o tym świadczyć przedsiębiorcze sukcesy Syryjczyków w Turcji. Z danych Fundacji Badań Polityki Ekonomicznej Turcji wynika, że w latach 2010–2024 Syryjczycy utworzyli 34 210 firm. Najwięcej powstało ich w Stambule i w prowincjach przygranicznych takich jak Gaziantep, Mersin i Hatay⁸⁰. Dane te wskazują, że w gospodarkach wybranych regionów Turcji działalność Syryjczyków odgrywa dużą rolę, a więc ich powrót może wpłynąć na nie negatywnie.

Katar i Arabia Saudyjska

Wybór Arabii Saudyjskiej na cel pierwszej zagranicznej wizyty Szary (2 lutego br.) odzwierciedlił po pierwsze wolę polityczną nowych władz do zintegrowania Syrii z blokiem państw arabskich pod przywództwem tej monarchii, a po drugie – działania na rzecz prowadzenia zróżnicowanej polityki zagranicznej. Nowym władzom zależało na tym, by wizyta pomogła przekonać Muhammada bin Salmana do zaakceptowania zdominowanego przez islamistów rządu w Syrii, co wiązało się z krytycznym stosunkiem Arabii Saudyjskiej do podobnych ugrupowań w przeszłości. Monarchia postrzegała bowiem Bractwo Muzułmańskie i podobne mu organizacje jako największe zagrożenie dla stabilności swojej władzy i aktywnie zwalczała te ugrupowania na swoim terytorium, a po 2011 r. także w regionie. Między innymi to jej stosunek do islamistów oraz rywalizacja z Iranem wpłynęły na decyzję o normalizacji relacji z Asadem i przywróceniu Syrii członkostwa w Lidze Państw Arabskich. Dla saudyjskiej monarchii stabilizacja Syrii pod władzą Asada miała umożliwić osłabienie tych aktorów. Dominująca rola Arabii Saudyjskiej w tym procesie była z kolei potwierdzeniem jej możliwości skutecznego wpływania na politykę regionalną innych państw arabskich (poza Katarą), co przyczyniło się do nadania priorytetu relacjom z monarchią przez Asz-Szarę. Szara liczy także, że zbliżenie z monarchią ułatwi uzyskanie wsparcia na odbudowę państwa oraz inwestycji także z innych państw Zatoki.

.....

⁷⁹ Jednym z licznych przykładów są zamieszki, do których doszło w miejscowości Kayseri – bastionie rządzącej AKP w lipcu 2024 r. Do demonstracji doszło po oskarżeniach o molestowanie nieletniej przez Syryjczyka. W trakcie wydarzeń protestujący zaatakowali firmy i podpalili pojazdy należące do Syryjczyków. Policja użyła gazu łzawiącego i armatek wodnych, aby rozpędzić tłum skandujący hasło: „Nie chcemy Syryjczyków w naszym kraju”. E. Akin, *4 dead in northern Syria protests following Turkey's anti-refugee riots*, „Al-Monitor”, 1 lipca 2024 r., www.al-monitor.com [dostęp 8.04.2025].

⁸⁰ Informacje pozyskane w trakcie wizyty studyjnej w Turcji w styczniu 2025 r.

Szczególnym wyzwaniem w tym zakresie pozostają Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA), które z jednej strony otwały kontakty z nowymi syryjskimi władzami, z drugiej obawiają się, że wywodzący się z islamistycznych ugrupowań rząd wpłynie na umocnienie podobnych organizacji w regionie, co ZEA uznają za egzystencjalne zagrożenie. Podobnie jak w przypadku Arabii Saudyjskiej było to dla nich motywacją dla znormlizowania relacji z Asadem, czego ZEA było orędownikiem już od 2018 r., ale też wsparcia przeciwnych islamistom grup zbrojnych w Libii i Jemenie czy autokratów w Tunezji i Egipcie. Ponadto do ZEA uciekła część przedstawicieli syryjskiej elity z czasów Asada⁸¹. Na efektywność dotychczasowej współpracy Szary z Saudami wskazało zawieszenie sankcji USA na Syrię ogłoszone podczas wizyty Donalda Trumpa w Rijadzie w maju 2025 r. oraz zapowiedziane w lipcu inwestycje saudyjskie w tym państwie. Mają one wynieść 6,4 mld dol. i objąć 2,9 mld dol. na projekty infrastrukturalne i mieszkaniowe (w tym budowę metra w Damaszku) oraz 1,1 mld dol. na sektor telekomunikacyjny i technologiczny.

Saudyjskie władze podjęły się działań na rzecz stabilizacji państwa, np. pośrednicząc w rozmowach syryjsko-libańskich na temat eskalacji na granicy między tymi dwoma państwami. Monarchia zadeklarowała także, że jest skłonna przekazać „nieograniczone” wsparcie na rzecz odbudowy Syrii, i zapowiedziała spłatenie jej długu wobec Banku Światowego (15,5 mld dol.), co ostatecznie zrobiła wraz z Katarą, by umożliwić zaciągnięcie nowych pożyczek. Katar i Arabia Saudyjska wspólnie też lobbowały w USA za zniesieniem sankcji na Syrię. Otwarcie na nowe władze stało się także platformą saudyjsko-tureckiej współpracy, mimo rywalizacji między tymi państwami w innych obszarach. Na tym aspekcie koncentrowała się wizyta ministra spraw zagranicznych Turcji Hakana Fidana w Rijadzie pod koniec stycznia br. Oba państwa wspierają budowę unitarnego i inkluzywnego państwa w Syrii, sprzeciwiają się utrzymaniu zachodnich sankcji, chcą współpracować w obszarze rekonstrukcji i dążą do ograniczenia irańskich wpływów w regionie. Jednak odmienny stosunek Arabii Saudyjskiej i Turcji do politycznego islamu, niespójne stanowisko w sprawie obecności wojskowej Turcji w Syrii i rywalizacja turecka z Izraelem mogą zakłócić tę współpracę i ograniczyć jej efektywność.

Spośród państw arabskich Katar jest drugim największym beneficjentem upadku Asada. Księstwo konsekwentnie sprzeciwiało się normalizacji relacji z Asadem i wspierało opozycję od początku rebelii, goszcząc jej przedstawicieli czy otwierając oficjalne przedstawicielstwo opozycji. Dostarczało broń i organizowało treningi dla zbrojnych islamistycznych grup syryjskich (np. Ahrar asz-Szam). Wpisywało się to w wieloletnią

⁸¹ Samer Fawz Jughadir al-Bilad ila al-Imarat Ba'da Faszhah at-Taswijja Ma'a al-Hukuma as-Surijja [Samer Fawz opuszcza kraj i udaje się do Zjednoczonych Emiratów Arabskich po fiasku porozumienia z rządem syryjskim], Syria TV, 9 kwietnia 2025 r., www.syria.tv.

politykę regionalną Kataru, w ramach której wraz z Turcją popierał on ugrupowania powiązane z Bractwem Muzułmańskim i inne organizacje promujące polityczny islam. Działania te zostały wykorzystane w 2017 r. przez państwa tzw. Kwartetu (Arabia Saudyjska, ZEA, Bahrajn i Egipt) jako argument dla nałożenia blokady na Katar. Miała ona wymusić zmiany w jego polityce wobec organizacji islamistycznych, jednak działania dyplomatyczne i gospodarcze Kataru pozwoliły na zakończenie blokady bez znacznych zmian w tym aspekcie.

Zorganizowane w grudniu 2024 r. Forum w Dosze, które zbiegło się z postępującą ofensywą syryjskich rebeliantów, stało się platformą do rozmów ministrów spraw zagranicznych Rosji, Iranu i Turcji na temat sytuacji w Syrii. Po spotkaniu Iran i Rosja odmówili dalszego wsparcia Asadowi. Wówczas także przedstawiciele innych państw, w tym Arabii Saudyjskiej, poparli propozycję, by Katar był liderem otwarcia kanałów komunikacji z HTS. Pozwoliło to wzmocnić pozycję Kataru w regionie, ale też zwiększyło legitymację jego niezależnej polityki regionalnej, dotychczas postrzeganej ambiwalentnie przez większość arabskich partnerów. Szef katarskich Służb Bezpieczeństwa Khalfan bin Ali bin Khalfan Al-Bati Al-Kaabi i towarzyszący mu szef tureckiego wywiadu Kalin byli pierwszymi urzędnikami wysokiego szczebla, którzy, w towarzystwie grupy ekspertów, odwiedzili Syrię po zmianie władzy. Sygnalizowało to wolę wsparcia w obszarze pozyskiwania informacji wywiadowczych i budowania struktur bezpieczeństwa w Syrii. Katar zaangażował się także w pomoc gospodarczą dla Syrii – w marcu zaczął przekazywać jej gaz przez terytorium Jordanii, a po zniesieniu sankcji wraz z Arabią Saudyjską przekazał środki na wynagrodzenia dla pracowników sektora publicznego⁸².

Zmiana władzy w Syrii uwiarygodniła politykę Kataru opartą na współpracy z islamistycznymi ugrupowaniami. Jednocześnie priorytetem dla księstwa jest ustabilizowanie się sytuacji w Syrii i uzyskanie przez nowe władze legitymacji międzynarodowej oraz akceptacji nowych władz przez przywódców innych wpływowych państw arabskich, szczególnie Arabii Saudyjskiej. Z tego powodu Katar będzie naciskał na ograniczanie islamistycznego przekazu w polityce syryjskiego rządu i na koncentrację w umacnianiu suwerenności i inkluzywności państwa.

82 Wywiad z przedstawicielem europejskiej placówki dyplomatycznej, Damaszek, luty 2025.

Bezpośrednie sąsiedztwo

Znaczenie upadku Asada dla polityki Izraela

Kłęska reżimu Asada i przejęcie władzy przez siły wywodzące się z HTS nie zmieniła percepcji izraelskich władz, które wciąż postrzegają Syrię w kategoriach zagrożenia bezpieczeństwa, choć obecnie inaczej uzasadnianego⁸³. Historycznie Syria pozostawała jednym z najmocniej zantagonizowanych z Izraelem państw Bliskiego Wschodu, choć bezpośrednia konfrontacja po wojnie w 1973 r. pozostawała ograniczona. Decydującym czynnikiem wpływającym na stan konfliktu ostatnich lat był udział Syrii w kierowanej przez Iran tzw. osi oporu – wspólnie z Hezbollahem, Hamasem, Huti i innymi ugrupowaniami korzystającymi z irańskiego wsparcia – dodatkowo zacieśniony po wybuchu syryjskiej wojny domowej w 2011 r. Izrael w jej trakcie rozpoczął kampanię lotniczą mającą zapobiec umocnieniu się wpływów Iranu. Jej celem były m.in. transporty broni dla Hezbollahu, siły Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej czy syryjska infrastruktura wojskowa⁸⁴. Jednocześnie Izrael nawiązał kontakty z częścią syryjskiej opozycji i prowadził ograniczoną formę wsparcia humanitarnego w bezpośrednim sąsiedztwie Wzgórz Golan.

Kontekst izraelskich operacji zmienił się po ataku Hamasu z 7 października i rozpoczęciu wojny w Strefie Gazy, w którą zaangażowała się oś oporu. Choć reżim Asada starał się minimalizować bezpośrednie zaangażowanie przeciwko Izraelowi⁸⁵, terytorium Syrii stało się obszarem konfrontacji zbrojnej między Izraelem i USA a Iranem i jego partnerami. Jej efektem było poważne osłabienie regionalnych sojuszników Asada – przede wszystkim Hezbollahu – co stanowiło jeden z czynników wpływających na stabilność reżimu i możliwości obrony przeciwko ofensywie syryjskich rebeliantów rozpoczętej w listopadzie 2024 r.⁸⁶

Reakcja Izraela na upadek reżimu Asada koncentrowała się na działaniach wojskowych. W grudniu izraelskie lotnictwo przeprowadziło zmasowane naloty na obiekty armii syryjskiej, niszcząc jej flotę, lotnictwo i arsenały (w tym broni chemicznej). 8 grudnia

.....
⁸³ L. Berman, *PM: Israel wants 'correct' ties with new Syrian regime, but will attack if necessary*, „The Times of Israel”, 11 grudnia 2024 r., www.timesofisrael.com.

⁸⁴ E. Kaduri, *The Campaign between the Wars in Syria: What Was, What Is, and What Lies Ahead*, INSS, 6 marca 2023 r., www.inss.org.il.

⁸⁵ S. Nowacka, *Syria a wojna w Strefie Gazy*, „Biuletyn PISM”, nr 137 (2947), 25 września 2024 r., www.pism.pl.

⁸⁶ S. Nowacka, *Syryjscy rebelianci przejmują Aleppo*, „Komentarz PISM”, nr 79/2024, 4 grudnia 2024 r., www.pism.pl.

izraelskie wojska zajęły syryjską strefę zdemilitaryzowaną wzdłuż okupowanych Wzgórz Golan, a w kolejnych tygodniach rozszerzyły swoją kontrolę na przylegające obszary. Pierwotne deklaracje mówiące o tymczasowej obecności wojskowej zostały zastąpione przez zapowiedzi izraelskich władz o utrzymaniu jej na czas nieokreślony⁸⁷. W lutym br. premier Benjamin Netanjahu ogłosił izraelskie założenia i żądania wobec nowych władz w Damaszku: demilitaryzacja terenów południowej Syrii i objęcie ochroną miejscowej ludności druzyjskiej⁸⁸. W kolejnych miesiącach miały miejsce kolejne ataki lotnicze na elementy syryjskiej infrastruktury wojskowej, powiązane z palestyńskimi grupami terrorystycznymi (np. Palestyńskim Islamskim Dżihadem, PIJ), a także operacje wojskowe przy obszarach okupowanych w południowej Syrii⁸⁹. Szczególnym potencjałem eskalacji charakteryzowała się izraelska interwencja w trakcie starć w lipcu br., kiedy celem nalotów stały się obiekty nowego rządu w Damaszku.

Izraelska strategia wobec bezpośredniego sąsiedztwa obecnie uwarunkowana jest trwającą w Strefie Gazy wojną przeciwko Hamasowi i jej politycznymi skutkami w regionie. Jednym z nich jest narastający konflikt między Izraelem i Turcją, która jest jednym z najaktywniejszych krytyków izraelskich działań wojennych na terytoriach palestyńskich. Dlatego przejęcie władzy w Syrii przez ugrupowania wspierane przez tureckie władze jest odbierane przez Izrael jako de facto rozszerzenie zasięgu tureckich wpływów do jego granic⁹⁰. Traktowane jest tym samym jako zagrożenie bezpieczeństwa, i to potencjalnie większe niż wcześniejsza aktywność sił irańskich, z uwagi na potencjał zbrojny Turcji, jej mocniejszą pozycję międzynarodową m.in. jako członka NATO oraz wsparcie udzielane przez nią innym zwolennikom politycznego islamu (często wrogich Izraelowi) w regionie. Stąd też celem Izraela jest jak najtrwalsze utrzymanie dotychczasowej obecności zewnętrznych sił mogących równoważyć turecką obecność – zarówno USA, jak i Rosji⁹¹. W kontekście tej ostatniej dyplomacja izraelska miała lobbować m.in. w rozmowach z Amerykanami nt. utrzymania obecności rosyjskiego wojska w jego dotychczasowych bazach, uzasadniając to skutecznością istniejącego od 2015 r. mechanizmu koordynacji. Na poziomie bilateralnym pierwsze deklaracje tuż po upadku reżimu Asada wskazywały na wolę porozumienia z nowymi władzami, ale z czasem izraelska retoryka się zaostrzyła. Izraelska dyplomacja mocno akcentowała

.....
⁸⁷ E. Fabian, *Atop Mt. Hermon, Katz says Syrian leader will see indefinite IDF deployment*, „The Times of Israel”, 11 marca 2025 r., www.timesofisrael.com.

⁸⁸ Więcej na ten temat w części *Druzowie* w rozdziale *Spójność społeczna* (s. 36)

⁸⁹ E. Fabian, *IDF strikes alleged Islamic Jihad nerve center in Damascus, said to be leader's house*, „The Times of Israel”, 13 marca 2025 r., www.timesofisrael.com.

⁹⁰ *Turkey and Israel are becoming deadly rivals in Syria*, „The Economist”, 7 kwietnia 2025 r., www.economist.com.

⁹¹ M. Gebeily, H. Pamuk, *Exclusive: Israel lobbies US to keep Russian bases in a 'weak' Syria, sources say*, Reuters, 28 lutego 2025 r., www.reuters.com.

ich terrorystyczną przeszłość i islamistyczny charakter⁹². Izrael wskazywał też na konieczność federalizacji Syrii jako środka wzmacniającego grupy mniejszościowe, co również stoi w sprzeczności z unitarnym podejściem nowego syryjskiego rządu i większości społeczeństwa. Izraelskie działania uderzają tym samym w efektywność syryjskich władz i osłabiają ich wiarygodność w oczach opinii publicznej, co może wzmacniać radykalne grupy działające w kraju lub lojalistów asadowskich. Kontynuując te działania, Izrael paradoksalnie tworzy warunki sprzyjające siłom otwartym mu wrogim, np. starającemu się odbudować swój potencjał Hezbollahowi. Co więcej, również grupy, których sytuacją Izrael uzasadnia swoje działania – Druzowie i Kurdowie – w większości dystansują się od izraelskiego wsparcia.

Dla rządu Asz-Szary agresywna polityka Izraela stanowi jedno z ważniejszych politycznych wyzwań. Słabość i wciąż trwający proces konsolidacji wpływają na ograniczone możliwości odpowiedzi i ostrożny ton oficjalnych komunikatów nowych władz dotyczących izraelskich działań, jak również sytuacji w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu oraz w południowym Libanie. Kluczowy czynnik stanowi podejście administracji Trumpa. Z jednej strony wykazuje ona daleko idące poparcie dla Izraela w kontekście jego działań w regionie po 7 października 2023 r. (w tym nalotów na cele terenie Syrii od grudnia 2024 r.), a sam Trump wielokrotnie przypominał swoją decyzję o uznaniu izraelskiej aneksji Wzgórz Golan podjętą w trakcie pierwszej kadencji. Z drugiej strony USA podkreślają konieczność stabilizacji w regionie. W kwietniu br. wezwały do deeskalacji między Izraelem i Turcją, oferując swoją mediację. W trakcie spotkania z Trumpem prezydent Szara w Rijadzie miał zapewnić o możliwości przystąpienia przez Syrię do tzw. Porozumień Abrahamowych, czyli de facto normalizacji relacji z Izraelem. W kontekście relacji z USA i Izraelem istotnym czynnikiem są działania podjęte przez syryjskie służby bezpieczeństwa, które dokonały aresztowań członków palestyńskich grup terrorystycznych, m.in. PIJ czy Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny – Głównego Dowództwa, co również stanowiło jeden z amerykańskich warunków wsparcia. Wsparcie dyplomatyczne w kwestii relacji z Izraelem zapewniają też państwa regionu. Prezydent Szara potwierdził, że podjęte nieformalne rozmowy ze stroną izraelską odbywają się z udziałem mediacji ZEA i Azerbejdżanu⁹³. Również za azerbejdżańskim pośrednictwem toczą się rozmowy izraelsko-tureckie mające wyklarować formuły komunikacji i deeskalacji.

.....
⁹² Katz calls new Syria president an 'al-Qaeda terrorist' after reports Alawites executed, „The Times of Israel”, 7 marca 2025 r., www.timesofisrael.com.

⁹³ N. Yohanan, Syria confirms backchannel dialogue with Israel on security matters, „The Times of Israel”, 7 maja 2025 r., www.timesofisrael.com.

Sprzężenie syryjsko-libańskie

Sytuacje bezpieczeństwa w Syrii i Libanie są ze sobą ściśle powiązane. Wynika to z wieloletniego wsparcia Iranu zarówno dla Hezbollahu w Libanie, jak i dla byłego reżimu Asada w Syrii. Działanie w obu państwach było z perspektywy Iranu kluczowym elementem jego strategii w regionie polegającej na budowaniu siatki powiązań między sprzyjającymi mu państwami a organizacjami, których destabilizująca działalność osłabiała wroga Iranowi rządy. Na odcinku syryjsko-libańskim działaniom tym sprzyjała obecność szyickiej społeczności libańskiej – a co za tym idzie Hezbollahu – wzdłuż granicy z Syrią w dolinie Bekaa. Ułatwiło to budowę szlaków przemytniczych, w tym wielokilometrowych tuneli, przez które Iran przekazywał do obu państw broń, narkotyki i pieniądze.

Relacje między Syrią i Libanem miały też własną dynamikę, której głównym elementem była wieloletnia okupacja Libanu przez Syrię (1976–2005) i jej konsekwencje. Reżim Asadów (Hafiza i Baszara) zbudował bliskie relacje z częścią partii politycznych w Libanie, jak szyickie Amal i Hezbollah oraz chrześcijański Wolny Ruch Patriotyczny (wywodził się z niego np. poprzedni prezydent Libanu). Z ich pomocą wielokrotnie realizował swoje interesy w tym państwie, posuwając się także do zabójstw libańskich liderów politycznych, co pozwoliło na podpisanie porozumień w obszarze relacji dwustronnych, które były niekorzystne dla Libanu.

Z tego powodu Libańczycy liczą, że zmiana reżimu w Syrii pozwoli na nowe otwarcie we wzajemnych stosunkach i rewizję niektórych umów dwustronnych. Innym priorytetem władz w Libanie jest ułatwienie powrotu uchodźców syryjskich. Liczba przebywających w tym państwie uciekinierów z Syrii przekracza 1 mln, co stanowi 15–20% rodzimej populacji. Biorąc pod uwagę trwający w Libanie kryzys finansowy i dynamiczny spadek jakości życia w ostatnich latach, goszczenie takiej liczby uchodźców obniżyło zdolność i tak nieudolnego już państwa do zapewniania podstawowych usług i stało się dla części polityków narzędziem do manipulacji nastrojami społecznymi.

Odbudowie relacji między Libanem i Syrią częściowo sprzyjają uwarunkowania takie jak osłabienie Hezbollahu i umacnianie instytucji przez nowe władze obu państw, a także spójne postrzeganie zagrożeń dla własnej stabilności w działaniach Izraela i Iranu. Te same czynniki pozostają jednak potencjalnym źródłem wyzwań w procesie odbudowy relacji. Utrzymujący obecność na terenie Libanu i łamiący postanowienia zawieszenia broni Izrael podważa zdolność libańskiej armii do kontroli terytorium państwa, przywracając tym samym popularność Hezbollahu. Ten z kolei udziela schronienia wspieranym przez Iran lojalistom dawnego reżimu, którzy wzmacniają szeregi or-

ganizacji i przekazują jej broń pozostałą po armii Asada⁹⁴. W marcu br. doszło do starć na granicy, po tym jak uzbrojeni mieszkańcy terenów przy granicy z Syrią (dotychczas nie udało się ustalić, czy byli to członkowie Hezbollahu) porwali trzech syryjskich żołnierzy i zabili ich na libańskim terytorium. Działania te, wymierzone w legitymację nowych władz obu państw, a szczególnie ich działania zmierzające do umocnienia monopolu państwa na użycie siły, wymusiły zaangażowanie obu armii. Po kilku dniach siły zbrojne obu państw podpisały porozumienie o zawieszeniu broni. Armia Libanu wzmocniła swoją obecność wzdłuż granicy z Syrią i zabezpieczyła przejścia, by przeciwdziałać wzmożeniu aktywności Hezbollahu. Jednocześnie syryjskie siły bezpieczeństwa zintensyfikowały aresztowania byłych członków reżimu, także w pobliżu granicy z Libanem. Przechwyciły także liczne próby przemytu broni, pieniędzy i narkotyków dla Hezbollahu. Z kolei na początku kwietnia ministrowie obrony Syrii i Libanu – odpowiednio Murhaf Abu Kasra i Miszel Mansi – podpisali w Arabii Saudyjskiej porozumienie w sprawie prac nad wyznaczeniem wspólnej granicy i deeskalacją. Równolegle Joseph Aoun, prezydent Libanu, przebywał z wizytą w Paryżu, skąd razem z Emmanuelem Macronem odbyli konferencję online z Ahmadem asz-Szarą. Spotkanie także koncentrowało się na sytuacji na libańsko-syryjskiej granicy, a jednocześnie stanowiło wyraz wsparcia dla Libanu ze strony Francji w jego relacjach z Syrią. Zabieganie o zagraniczne wsparcie w tym kontekście wiąże się z wciąż żywymi obawami o utrzymanie niezależności Libanu w przypadku umocnienia się Syrii, szczególnie biorąc pod uwagę niestabilną sytuację w Libanie i ograniczone możliwości jego armii. W duchu „korekty” charakteru stosunków libańsko-syryjskich była też utrzymana pierwsza wizyta libańskiego premiera Nawafa Salama w Damaszku w połowie kwietnia br. Podkreśliło to priorytetyzowanie przez libańskie władze gwarancji zabezpieczenia Libanu przed potencjalnymi próbami zdominowania jego polityki przez syryjski rząd.

Jordania

Dla jordańskiej monarchii klęska Asada i przejęcie władz przez dawne grupy rebelianckie jest szansą na poprawę dotychczasowej pozycji po likwidacji czynnika destabilizującego dla regionu, jaki stanowił reżim Asada. Jordania stanowiła jedno z państw najmocniej dotkniętych efektami syryjskiej wojny domowej w szczególności napływem uchodźców (ok. 640 tys. w 2024 r.)⁹⁵, zagrożeniami bezpieczeństwa wynikającymi z działań zbrojnych i aktywności grup terrorystycznych, a w ostatnich latach przemytem captagonu, za który odpowiedzialne było syryjskie przywództwo. Czynniki te wpływały

⁹⁴ Wywiad online z przedstawicielem międzynarodowego think tanku, Warszawa, marzec 2025.

⁹⁵ *Intention of Syrian Refugees in Jordan*, „Reliefweb”, 28 kwietnia 2025 r., <https://reliefweb.int> [dostęp 13.08.2025].

na postawę władz Jordanii, która była jednym z głównych zwolenników znormalizowania relacji z reżimem Asada w ramach regionu celem neutralizacji tych problemów. Biorąc pod uwagę oddolną chęć nowych władz wobec ich zwalczania, transformacja polityczna w Syrii stwarza możliwość korzystniejszego rozwiązania wyzwań w stosunkach dwustronnych. Jordania pozostaje jednak świadoma wysokiego ryzyka niestabilności i eskalacji w związku z sytuacją wewnętrzną w Syrii. Obecnie ten obszar stanowi – obok eskalacji izraelsko-palestyńskiej – priorytet w polityce zagranicznej i w ramach współpracy z pozostałymi państwami regionu oraz głównymi strategicznymi partnerami, w szczególności USA⁹⁶.

Pierwsze jordańskie reakcje na przejęcie Aleppo i dalszą ofensywę HTS miały charakter zapobiegawczy – m.in. zamknięto przejścia graniczne i zmobilizowano siły wojskowe. Po upadku reżimu jordańska dyplomacja szybko nawiązała kontakty z nowymi władzami, zapewniając o wsparciu na rzecz dalszej stabilizacji kraju. Już pod koniec grudnia 2024 r. jordański szef MSZ Ajman Safadi, jako pierwszy minister z państw arabskich, odwiedził Damaszek, gdzie spotkał się z Ahmadem asz-Szarq. Przywódca Syrii odbył pod koniec lutego oficjalną wizytę w Jordanii, gdzie spotkał się z królem Abdullahem. Aspektem szczególnie akcentowanym w dwustronnych rozmowach była konieczność porozumienia nowych władz wywodzących się z grup islamistycznych z pozostałymi grupami opozycyjnymi skupionymi wokół SDF i innych ugrupowań kurdyjskich, z którymi Jordania blisko współpracowała. Zbieżne interesy dotyczą też ograniczenia wpływów irańskich, a także walki z grupami przestępczymi zajmującymi się handlem narkotykami. Oba te zagrożenia wpisują się w fundamentalną z perspektywy Jordanii kwestię zabezpieczenia granic. Nie doszło jeszcze do znaczącej zmiany dynamiki związanej z powrotem syryjskich uchodźców. Łącznie od grudnia do marca wróciło ich ok. 52 tys. (dane ONZ⁹⁷). Nowy rząd Syrii chce mieć jak największą kontrolę nad procesem repatriacji i nadać mu uporządkowany charakter, z kolei Jordania może naciskać na jego przyspieszenie, by uspokoić nastroje społeczne niechętne pozostaniu uchodźców. Władze jordańskie konsekwentnie udzielały też dyplomatycznego poparcia syryjskim partnerom względem izraelskiej interwencji wojskowej.

Długofalowym celem dla Jordanii jest odbudowanie wzajemnych więzi gospodarczych. Syria należała do najważniejszych jordańskich partnerów handlowych przed wybuchem wojny domowej, zwłaszcza z uwagi na dostęp do syryjskich portów (grani-

.....
⁹⁶ J. Salhani, *As Jordan's King Abdullah meets Trump, can he resist US pressure on Gaza?*, Al Jazeera, 11 lutego 2025 r., www.aljazeera.com.

⁹⁷ „Jordan, March 2025”, UNHCR, www.unhcr.org [dostęp 13.08.2025].

ce częściowo otwarto w 2018 r.)⁹⁸. Kluczowe dla rozwiązania wewnętrznych problemów ekonomicznych dla Syrii i Jordanii jest więc przywrócenie roli Syrii jako państwa tranzytowego, szczególnie ze względu na budowę planowanych (a zawieszonych przez wojnę) sieci przesyłowych dla surowców energetycznych z Zatoki Perskiej do Turcji, których Jordania również byłaby częścią.

Irak

Po zdobyciu Damaszku przez HTS stosunek irackich władz do nowego rządu w Syrii odzwierciedlał polaryzację między grupami etniczno-religijnymi oraz zderzenie zagranicznych interesów w państwie. Zdominowany przez koalicję wspieranych przez Iran partii szyickich (tzw. Rada Koordynacyjna) rząd pozostał krytyczny wobec przemian w Syrii. Zbrojne skrzydła tych partii wspierały bowiem Asada podczas wojny, a część z nich nawoływała do zbrojnego zaangażowania się w obronę reżimu po rozpoczęciu ofensywy rebeliantów w ubiegłym roku. Irackie władze zamknęły jednak granicę z Syrią po zdobyciu przez rebeliantów Aleppo, tłumacząc to względami bezpieczeństwa, co uniemożliwiło interwencję milicji. Sunniccy liderzy z kolei odnieśli się przychylnie do zmian w Syrii, które postrzegają jako szansę na ograniczenie wpływów Iranu w swoim państwie. Przewodniczący parlamentu irackiego Mahmud al-Maszhadani (zwyczajowo sunnita) podkreślił, że należy uszanować wolę ludności syryjskiej. Kurdyjscy liderzy wskazywali z kolei na konieczność ochrony tej grupy etnicznej w Syrii, pozytywnie odnosząc się do zapowiedzi Asz-Szary o utworzeniu inkluzywnych państwowych instytucji.

Poza kontekstem podziałów etniczno-religijnych i ochroną interesów Iranu, na reakcję Iraku wpłynęły działania terrorystyczne Asz-Szary jako jednego z przywódców Al-Kaidy w Iraku w pierwszej dekadzie XXI w. Po pierwsze, wiąże się to z autentyczną potrzebą rozliczenia Asz-Szary za popełnione wówczas zbrodnie. Po drugie, powiązane z Iranem partie i milicje wykorzystują historię Asz-Szary do podważania legitymacji jego władzy i zapobieżenia jego pełnej akceptacji jako przywódcy Syrii przez irackich, a także arabskich liderów. Władze Iraku podjęły jednak ograniczony dialog z nowym rządem syryjskim w obliczu konsolidacji jego władzy w Syrii i intensyfikacji jego kontaktów z innymi przywódcami arabskimi. Pozostał on skoncentrowany na aspektach bezpieczeństwa, dlatego pierwszym przedstawicielem Iraku, który odwiedził Damaszek, był szef irackiego wywiadu Hamid asz-Szatri (pod koniec grudnia ub.r.). Spotkanie dotyczyło przede wszystkim współpracy w zakresie zwalczania PI, co będzie stanowić trzon relacji między tymi państwami i ich współpracy regionalnej. Pomimo kontro-

.....
⁹⁸ M. Ersan, *Jordan seeks foothold in new Syria to boost economy and secure borders*, „Middle East Eye”, 9 stycznia 2025 r., www.middleeasteye.net.

wersji sprzyjają temu historia zwalczania PI przez HTS, skuteczne operacje przeciwko PI dokonane po objęciu władzy przez HTS i ich współpraca z amerykańskim wywiadem w tym zakresie. Podkreśliło to spotkanie ministrów spraw zagranicznych Syrii, Iraku, Turcji, Jordanii i Libanu na temat regionalnej współpracy skoncentrowanej na zwalczaniu PI 9 marca w Ammanie. Z perspektywy syryjskiego rządu priorytetem będzie wsparcie Iraku w zakresie zarządzania obozami dla bojowników i rodzin PI oraz wycofanie ochrony udzielonej przez iracki rząd żołnierzom Asada, którzy uciekli z Syrii po rozpoczęciu ofensywy przez HTS.

Mimo ograniczenia dialogu do kwestii bezpieczeństwa irackiemu rządowi nie udało się uniknąć kontrowersji. W kwietniu premier Iraku Muhammad Szia al-Sudani zaprosił Asz-Szarę na szczyt Ligi Państw Arabskich, który odbył się 17 maja w Bagdadzie, i spotkał się z prezydentem Syrii w Katarze przy mediacjach emira Tamima bin Hamada al-Thaniego. Spotkało się to ze sprzeciwem części ludności irackiej, a ponad 50 parlamentarzystów z popierających Iran ugrupowań złożyło zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, oskarżając Szarę o terroryzm i usiłując tym samym uniemożliwić jego wizytę. Choć irackie sądy nie potwierdziły, czy – zgodnie z oświadczeniami proirańskich polityków – w Iraku wydano nakaz aresztowania Szary, ostatecznie nie uczestniczył on w szczycie, na którym Syrię reprezentował Szajbani.

Dawni partnerzy Asada

Upadek reżimu Asada oraz osłabienie Hezbollahu w Libanie po atakach Izraela pokazują, że polityka Iranu wobec Bliskiego Wschodu była oparta na błędnych kalkulacjach. W ciągu trzynastu lat wojny domowej Iran zainwestował w Syrii ok. 30–50 mld dol. w ramach swojego zaangażowania w zapewnienie przetrwania reżimu Asada. Po stronie reżimu zaangażowani byli też irańscy doradcy wojskowi, żołnierze i zwerbowani przez Iran Afgańczycy, którzy wspierali wojsko reżimowe. Pozwoliło to Iranowi wejść w struktury wojska i organizacji paramilitarnych w Syrii, np. Narodowych Sił Obrony (NDF) – proreżimowej sieci milicji, którą Iran pomógł zorganizować, uzbroić i wyszkolić. Utworzone w 2013 r. pod nadzorem Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC), pomogły zintegrować lokalnych bojowników z wojskiem Asada. Iran utrzymywał też bliskie stosunki z niektórymi oddziałami syryjskiej armii, jak 4. Dywizja Pancerna (pod dowództwem Mahera al-Asada). Była ona głównym odbiorcą irańskich szkoleń, broni i pomocy finansowej. Podobnie Gwardia Republikańska, której zadaniem była ochrona reżimu i kluczowej infrastruktury, korzystała z irańskiego wsparcia logistycznego i operacyjnego.

Jednak od 2023 r. kontrola Iranu nad sytuacją w Syrii była poddawana coraz większej presji, co wynikało z intensyfikacji działań Izraela przeciwko tzw. osi oporu, a także z dążenia Asada do odzyskania niezależności w zarządzaniu państwem. Przełożyło się to na wzrost śmiertelnych ataków Izraela na dowódców IRGC wysokiego szczebla (w tym 1 kwietnia 2024 r. na konsulat Iranu w Damaszku) na terenie Syrii, naruszanie przez Asada porozumienia z Idlibu o zawieszeniu broni z 2020 r., a także kryzys zaufania do reżimu po serii przecieków ujawniających ruchy IRGC w Syrii, które zakończyły się izraelskimi atakami. Ponadto Asad odrzucał możliwość wykorzystywania terytorium Syrii do ataków na Izrael, do czego dążyły siły irańskie, i zaczął ograniczać szybką działalność religijną. Wpłynęło to na decyzję Iranu i Rosji o wycofaniu się ze wsparcia dla reżimu po rozpoczęciu ofensywy rebeliantów pod koniec listopada ub.r. Iran nie zrezygnował jednak całkowicie ze swojej obecności w tym państwie, kontynuując wsparcie dla lojalistów Asada⁹⁹. Część irańskiego establishmentu liczy, że destabilizując i podważając proces transformacji, zdoła odbudować wpływy w regionie i zapobiec konsolidacji Turcji. Sprzeciwia się temu jednak ta część elit, która postrzega zaangażowanie w Syrii jako kosztowne i obciążające państwo, a upadek Asada – jako szansę na zakończenie nieefektywnej polityki¹⁰⁰.

Z perspektywy rosyjskiej wsparcie dla Asada było narzędziem umożliwiającym przywrócenie jej wpływów na Bliskim Wschodzie i wymuszanie na państwach regionu korzystnych dla niej decyzji, także w kwestiach wykraczających poza Bliski Wschód. Rosyjska interwencja militarna, która była kluczowa dla odzyskania przez Asada kontroli nad większością terytorium, wymusiła na Izraelu porozumienie z Rosją w sprawie jego działań na terytorium Syrii i stała się argumentem na rzecz normalizacji relacji z Asadem przez władze państw arabskich (pierwotnie wspierających opozycję). Mimo rozbieżnych interesów w Syrii sprzyjała także turecko-rosyjskiemu zbliżeniu. Pozostała też nie bez znaczenia w decyzjach państw regionu w kwestii ich reakcji na rosyjską inwazję na Ukrainę w 2022 r. Działania, poza nalotami, podejmowali przede wszystkim najemnicy z Grupy Wagnera i firmy Redut. Od początku interwencji zginęło ok. 550 osób z rosyjskiego personelu wojskowego, a jej koszt w szczytowym momencie wynosił 2,5–4 mln dol. dziennie¹⁰¹.

Po zmianie reżimu w Syrii kluczowym elementem rosyjskiej polityki wobec nowych władz jest możliwość utrzymania jej baz wojskowych w Tartusie (morska) i Humajmim

.....
⁹⁹ Więcej na ten temat w części *Siły dawnego reżimu w rozdziale Sytuacja bezpieczeństwa* (s. 25).

¹⁰⁰ D. Sabaghi, *Borderline disorder: Is Iran destabilising post-Assad Syria?*, „The New Arab”, 17 marca 2025 r., www.newarab.com.

¹⁰¹ F. Bryjka, *Konsekwencje upadku reżimu Asada dla Rosji*, „Biuletyn PISM”, nr 1 (3004), 2 stycznia 2025 r., www.pism.pl.

(lotniczą). Rosja wykorzystywała je do prowadzenia operacji wojskowych w Afryce, transportu wydobywanych tam surowców naturalnych i projekcji siły na Morzu Śródziemnym. Choć Rosjanie negocjują z nowym rządem na temat przyszłości baz, większość sprzętu i żołnierzy z tych placówek została już przeniesiona. 28 stycznia br. rosyjska delegacja spotkała się z Ahmadem Asz-Szarą w Damaszku, deklarując poparcie dla transformacji państwa i wolę współpracy z nowymi władzami. Szara z kolei domagał się od Rosjan wydania władzom w Syrii Baszara al-Asada. Jednocześnie Rosjanie wykorzystali masakry w Latakii do szerzenia dezinformacji, które miały podważać zaufanie do nowych władz jako zagrażających bezpieczeństwu mniejszości i podkreślać konieczność ich ochrony przez Rosję. Rzekomo w bazie w Humajmim schroniło się przed przemocą kilka tysięcy Alawitów. Poza możliwością wymierzenia sprawiedliwości wobec byłego prezydenta w interesie nowych władz pozostaje poparcie Rosji dla potencjalnego usunięcia HTS z listy organizacji uznawanych przez ONZ za terrorystyczne, do czego potrzebna jest decyzja Rady Bezpieczeństwa, w tym zgoda wszystkich jej stałych członków. Ponadto konsekwencją wprowadzenia sankcji na reżim Asada było zerwanie kontraktu dotyczącego wydruku syryjskiej waluty przez firmę podlegającą austriackiemu bankowi centralnemu. Dlatego od 2017 r. syryjskie banknoty dostarcza do Damaszku państwowa firma rosyjska Goznak (obecnie kontrakt mają przejąć ZEA). Choć Szara dąży do utrzymania relacji z Rosją, zależy mu na zmniejszeniu zależności od tego państwa, co przyczyniło się do działań na rzecz współpracy w tym obszarze z państwami UE i Turcją¹⁰².

Wobec Iranu nowe władze przyjęły jednak jednoznacznie krytyczny stosunek. Szara podkreślił, że wspierane przez Iran milicje są zagrożeniem dla całego regionu, i zażądał od tego państwa zwrotu wartości szkód, do których powstania przyczyniło się jego zaangażowanie po stronie Asada. Zintensyfikował ponadto działania mające na celu przechwytywanie przemytu irańskiej broni z Syrii do Libanu¹⁰³. Jest to konsekwencją priorytetyzowania w polityce zagranicznej zbliżenia z Turcją, arabskimi monarchiami w Zatoce Perskiej i państwami zachodnimi, które mają krytyczny bądź otwarcie wrogi stosunek do Iranu i jego działań w regionie.

.....
¹⁰² Wywiad z europejskim dyplomatą, Liban, luty 2025.

¹⁰³ *Tartus: Interior Ministry foils weapon smuggling attempt to Lebanon*, Enab Baladi, 17 stycznia 2025 r., <https://english.enabbaladi.net>.



Rola państw zachodnich

UE i jej państwa członkowskie

Zmiana władzy w Syrii stanowi nowe otwarcie dla Unii Europejskiej i jej państw członkowskich, które (w większości) nie utrzymywały relacji z reżimem Baszara al-Asada po 2011 r. Jego upadek to szansa na zrealizowanie części strategicznych celów UE w jej południowym sąsiedztwie – szczególnie na stabilizację jego wschodniej części, ograniczenie migracji i osłabienie szkodliwych działań Rosji w regionie. Jednocześnie europejscy przywódcy postrzegają bezwarunkową współpracę z nowymi władzami jako ryzykowną ze względu na dżihadystyczną przeszłość HTS, a także obecność radykalnych grup i postaci w nowym rządzie oraz wśród wspierających go grup. Z tego powodu UE i jej państwa członkowskie dążą z jednej strony do ułatwienia transformacji i odbudowy Syrii, a z drugiej do zachowania narzędzi presji na nowe władze, zwłaszcza w zakresie polityki dotyczącej mniejszości etniczno-religijnych i praw kobiet. Na poziomie dyplomatycznym UE stara się aktywnie budować relacje z nowym rządem Syrii. Kilka dni po obaleniu Asada uruchomiła kontakty dyplomatyczne z rządem tymczasowym, by wesprzeć pokojową transformację państwa, przełamując tym samym dotychczasową izolację HTS wśród zachodnich partnerów. W maju odbyła się pierwsza wizyta komisarz ds. regionu śródziemnomorskiego Dubravki Šuicy w Syrii. Wówczas KE zadeklarowała przekazanie 175 mln euro na odbudowę oraz chęć zintegrowania Syrii z unijną polityką wobec regionu, w tym w prace nad nowym Paktem dla Śródziemnomorza, który ma zostać opublikowany we wrześniu br.

Najwięcej presji w zakresie podjęcia współpracy z nowym rządem wywierały na unijne instytucje rządy Niemiec i Francji. Te dwa państwa najaktywniej spośród UE zaangażowały się we współpracę z nowymi władzami syryjskimi. Rząd niemiecki w grudniu opracował ośmiopunktowy plan syryjskiej transformacji, który miałby stanowić bazę dla współpracy między dwoma państwami. Uwzględnił on takie kwestie jak pokojowe przekazanie władzy, ochronę przed zewnętrznymi interwencjami, a także pragmatycz-

ne podejście do nowych władz¹⁰⁴. Był to jasny sygnał zaakceptowania HTS jako aktora, który będzie decydował o kierunku zmian w Syrii, mimo uznawania go za organizację terrorystyczną. Na początku stycznia Syrię odwiedzili minister i ministra spraw zagranicznych Francji i Niemiec – Jean-Noël Barrot i Annalena Baerbock jako pierwsi szefowie dyplomacji państw członkowskich. W lutym z kolei w Paryżu odbyła się trzecia międzynarodowa konferencja dotycząca Syrii po obaleniu reżimu Baszara al-Asada. Konferencja podkreśliła dążenia Francji do uzyskania statusu lidera rozmów z nowym rządem Syrii wśród państw zachodnich. Wpłynął na to częściowy brak spójności między amerykańskim a europejskim podejściem do Syrii, wyrażony brakiem podpisu amerykańskiej administracji pod końcowym oświadczeniem konferencji, nawołującym do zniesienia sankcji i nasilenia działań na rzecz zwalczania terroryzmu. Pozostawiło to przestrzeń dla bardziej proaktywnego podejścia państw członkowskich UE, które chcą zapewnić nowym władzom Syrii międzynarodową legitymację, by ograniczyć ryzyko radykalizacji i wznowienia konfliktów między syryjskimi frakcjami. Podkreśliła to także rozmowa telefoniczna prezydenta Macrona z Ahmadem asz-Szarą na początku lutego br., która była pierwszym bezpośrednim kontaktem zachodniego przywódcy z nowym prezydentem Syrii. Macron zaprosił wówczas Szarę do Paryża. Z kolei 20 marca Baerbock ponownie odwiedziła Damaszek, by oficjalnie wznowić działanie niemieckiej ambasady. 6 maja odbyła się wizyta Szary w Paryżu, gdzie spotkał się on z prezydentem Macronem. Macron zadeklarował wówczas, że wraz z postępami w zakresie transformacji europejscy liderzy będą znosili kolejne unijne sankcje i naciskali na administrację USA, by ta do nich dołączyła. Wizytę poprzedziło podpisanie umowy między rządem Syrii a francuską firmą spedycyjną CMA CGM, która przez najbliższe 30 lat ma rozwijać port w Latakii i nim zarządzać, co wskazało na synergii między francuskimi działaniami biznesowymi i politycznymi wobec Syrii¹⁰⁵. Z perspektywy syryjskich władz jedną z najważniejszych dotychczas decyzji UE było zaproszenie do Brukseli ministra spraw zagranicznych w rządzie tymczasowym Asada asz-Szajbaniego na dziewiątą konferencję międzynarodową ws. pomocy dla Syrii i syryjskich uchodźców. Zwiększyło to międzynarodową legitymację rządu i pozwoliło pierwszy raz uczestniczyć przedstawicielowi syryjskich władz w jednym z najważniejszych wydarzeń międzynarodowych dotyczących tego państwa. Podczas konferencji UE i jej partnerzy zapowiedzieli przekazanie 5,8 mld euro na rzecz wsparcia syryjskiej transformacji oraz państw sąsiednich, które goszczą syryjskich uchodźców (w tym 2,5 mld euro od samej UE)¹⁰⁶, co

.....
¹⁰⁴ *A difficult new beginning – Syria amid hope and challenges*, Federal Foreign Office, 16 grudnia 2024 r., www.auswaertiges-amt.de.

¹⁰⁵ A. Dziubińska, S. Nowacka, M. Wojnarowicz, *Rola Francji w przemianach politycznych na Bliskim Wschodzie*, „PISM Strategic File”, nr 1 (140), czerwiec 2025, www.pism.pl.

¹⁰⁶ *Standing with Syria – Brussels ninth conference*, European Council, www.consilium.europa.eu.

stanowiło spadek o 22 pkt proc. w stosunku do zebranych rok wcześniej 7,5 mld euro¹⁰⁷, wynikający m.in. ze wstrzymania zagranicznej pomocy USA. Wydarzenie stało się także okazją do wzmocnienia współpracy Syrii ze społecznością międzynarodową – np. na jego marginesie Szajbani spotkał się z przedstawicielką ONZ-owskiej Niezależnej Instytucji ds. Osób Zaginionych w Syrii, by omówić współpracę w ramach wstępnego projektu dotyczącego poszukiwania zaginionych w czasie wojny Syryjczyków i przejęcia tych działań przez syryjskie władze.

Możliwość wpływania na kształt i sprawność syryjskiej transformacji przez UE ogranicza jednak dominująca rola USA w tym procesie. Po pierwsze, wynika to ze znaczenia dolara i USA dla światowej gospodarki, powodującego, że obecność bądź zniesienie amerykańskich sankcji jest kluczowe dla decyzji inwestycyjnych czy dotyczących wsparcia finansowego dla Syrii po stronie innych państw. Po drugie, USA mają też istotny wpływ na obszar bezpieczeństwa w Syrii poprzez wciąż utrzymaną obecność wojskową, współpracę z SDF (np. zaangażowanie USA zdecydowało o sukcesie mediacji między SDF a rządem tymczasowym w marcu) i dominującą rolę w zwalczaniu PI. Uwidocznili to szczególnie nieudane zabiegi nowej syryjskiej administracji w celu dołączenia do Globalnej Koalicji przeciwko PI. Pierwszy wniosek rząd złożył tuż po mianowaniu Szary prezydentem. Po odrzuceniu tego wniosku Francja i Niemcy we współpracy zachęcały Syrię do ponownej próby przystąpienia do formatu i publicznie poparły jej starania. Możliwość taką odrzuciły jednak USA, co zdecydowało o porażce w tym zakresie.

Jednocześnie ambiwalentna polityka Donalda Trumpa wobec Syrii – opóźnianie decyzji o zniesieniu sankcji, sygnalizowanie woli wycofania z państwa sił amerykańskich – oraz zawieszenie środków pomocy zagranicznej pozwoliło Unii Europejskiej pełnić funkcję inicjatora zmian w podejściu zachodu do tego państwa. Wymusiło na niej także większe zaangażowanie w obszarze pomocy i bezpieczeństwa. Biorąc pod uwagę wpływ sytuacji w Syrii na stabilność Unii przez potencjalne ponowne nasilenie emigracji czy działań organizacji terrorystycznych, w żywotnym interesie UE jest utrzymanie czynnego i kierującego zaangażowania w ograniczanie czynników destabilizujących transformację tego państwa. Z tego powodu Unię odróżnia od USA bardziej zniuansowane podejście do wydarzeń w państwie, skoncentrowane na legitymacji nowego rządu. Uwidocznili to np. reakcje na eskalację w Latakii, kiedy UE potępiła przede wszystkim działania lojalistów Asada jako pierwotną przyczynę wydarzeń, czego nie uwzględniło oświadczenie sekretarza stanu USA Marco Rubio.

.....
¹⁰⁷ *Brussels VIII Conference renews international support for Syria and the region raising more than €7.5 billion*, „EU Neighbours. South”, 29 maja 2024 r., <https://south.euneighbours.eu>.

USA

Upadek Baszara al-Asada i ukonstytuowanie się nowych władz zbiegły się w czasie z powrotem na urząd prezydenta USA Donalda Trumpa. Dlatego na adaptację amerykańskiej polityki zagranicznej mocno wpłynął radykalny styl działań charakterystyczny dla nowej administracji połączony z osobistym i często niespójnym przekazem ze strony samego Trumpa. Polityka USA jest też wypadkową relacji z zaangażowanymi w Syrii aktorami, zarówno sojusznikami – arabskimi państwami Zatoki, Turcją, Izraelem, jak i wrogami – Iranem i Rosją.

Początkowe komunikaty formułowane jeszcze przez odchodzącą administrację Bidena wykazywały ostrożność względem syryjskiego przywództwa wywodzącego się z HTS. Podobnie jak w przypadku Izraela jedną z pierwszych decyzji w grudniu 2024 r. były działania zbrojne – seria nalotów wspólnie z innymi państwami koalicji antyterrorystycznej na cele związane z PI mające uprzedzić ewentualne próby wykorzystania wewnętrznego chaosu przez tę organizację¹⁰⁸. Dyplomacja amerykańska nawiązała kontakty z przedstawicielami nowych władz z HTS, a w Damaszku i innych większych miastach pojawili się przedstawiciele organizacji humanitarnych i sektora pozarządowego¹⁰⁹. Kluczowym narzędziem USA względem Syrii był reżim sankcyjny, częściowo poluzowany na początku br. w celu umożliwienia dostaw pomocy humanitarnej¹¹⁰.

Przełomowym momentem w relacjach syryjsko-amerykańskich była wizyta prezydenta Trumpa w Rijadzie w maju, w trakcie której spotkał się z prezydentem Szarą. Trump zapowiedział wówczas – po konsultacjach przywódcami Arabii Saudyjskiej i Turcji – zniesienie amerykańskich sankcji nałożonych na Syrię. Do warunków, jakie nowe władze miałyby spełnić, należy m.in. zniszczenie (z konieczną zewnętrzną weryfikacją procesu) pozostałej broni chemicznej i infrastruktury z nią związanej, przejęcie z rąk SDF kontroli nad więzieniami dla członków PI, normalizacja relacji z Izraelem oraz wydalenie członków palestyńskich grup terrorystycznych. Trump miał również naciskać na podtrzymanie jak najściślejszej współpracy z grupami kurdyjskimi i zabezpieczenie sytuacji mniejszości, zwłaszcza chrześcijańskiej. Nowe władze mają też nawiązać pełną koordynację w zakresie zwalczania terroryzmu oraz doprowadzić do usunięcia z terytorium Syrii wszystkich zewnętrznych grup zbrojnych i przebywających na terenie kraju sił

.....
¹⁰⁸ CENTCOM Forces Kill ISIS Leader During Precision Strike in Syria, U.S. Central Command, Press Release View, 20 grudnia 2024 r., www.centcom.mil.

¹⁰⁹ H. Sallon, Western, Turkish and Arab diplomats flock to Damascus, „Le Monde”, 23 grudnia 2024 r., www.lemonde.fr.

¹¹⁰ A. Hordern, D. Flattey, US Allows More Humanitarian Aid to Syria After Assad's Downfall, Bloomberg, 6 stycznia 2025 r., www.bloomberg.com.

irańskich. Pierwotnie zagraniczni bojownicy mieli zostać wykluczeni z udziału w nowych instytucjach, jednak Szara zdołał przekonać administrację USA do zaakceptowania ich obecności w strukturach armii w ramach specjalnie utworzonej jednostki. Szczególny zakres ochrony ma objąć mniejszości religijne i etniczne, a zwłaszcza ludność chrześcijańską. Dodatkowym warunkiem jest pomoc w uwolnieniu lub odnalezieniu amerykańskich obywateli mogących znajdować się na terenie Syrii (m.in. zaginionego od 2012 r. dziennikarza Austina Tice'a). Spotkanie z prezydentem, przy jednoczesnym utrzymaniu oficjalnych relacji dyplomatycznych na ograniczonym szczeblu, stanowiło wyraźny sukces nowych władz. Zniesienie sankcji jest kluczowe dla uzyskania przez państwo legitymizacji, odbudowy gospodarki i unifikacji aparatu instytucjonalnego.

Niejednoznaczna pozostaje przyszłość relacji amerykańsko-kurdyjskich. Od niej zależy w dużej mierze skuteczność dalszego zwalczania aktywności grup terrorystycznych (w tym utrzymania więzień dla członków PI i ich rodzin w Al-Haul i Roj¹¹¹) czy ograniczania wpływów irańskich. Utrzymanie wsparcia USA dla sił kurdyjskich (i wojskowej obecności) zwiększa szanse na powodzenie ogłoszonego w marcu procesu włączania SDF w struktury wojskowe i sił bezpieczeństwa, wzmacniając ich pozycję względem innych grup zbrojnych, zwłaszcza sterowanej przez Turcję SNA. To właśnie kontekst turcecki odgrywa istotną rolę w ewentualnej rewizji amerykańskiego podejścia do dalszego wsparcia ugrupowań kurdyjskich¹¹². USA zasygnalizowały też wolę mediacji między Izraelem a Turcją w obliczu narastającego konfliktu między stronami obejmującego terytorium Syrii. Jednocześnie władze USA wykazały, że są mniej skłonne uwzględniać w kalkulacjach żądania izraelskiego rządu, który akcentował konieczność utrzymania sankcji i obecności wojsk amerykańskich w Syrii.

Elementem kluczowym w strategii amerykańskiej jest też – przynajmniej w sferze deklaratywnej – wola ograniczenia zaangażowania USA na Bliskim Wschodzie. W wymiarze bezpieczeństwa może to oznaczać zakończenie obecności i działań wojskowych w Syrii. Na jej terytorium obecnych jest wciąż ok. 1000 żołnierzy amerykańskich, ale jednocześnie zainicjowano ewakuację z większości z ośmiu baz, przede wszystkim z północno-wschodniej Syrii. Takie działania budzą niepokój regionalnych sojuszników, m.in. Izraela i Jordanii, gdzie w bazie At-Tanf stacjonują siły amerykańskie¹¹³. Wycofanie USA budzi też obawy w związku ze wsparciem udzielanym przez armię USA w zarządzaniu obozami dla bojowników PI i ich rodzin. Brak amerykańskich wojsk osłabi siły kurdyjskie, których starcia z protureckimi grupami mogą doprowadzić do chaosu,

111 Więcej na ten temat w części *Sytuacja PI* w rozdziale *Sytuacja bezpieczeństwa* (s. 26).

112 Więcej na ten temat w części *Turcja* w rozdziale *Nowa Syria, nowy Bliski Wschód?* (s. 58).

113 J. Arraf, *Syria's U.S.-trained opposition fighters wait to learn of new role*, NPR, 31 grudnia 2024 r., www.npr.org.

a w konsekwencji – ucieczek bojowników i ich reorganizacji. Jednocześnie ewentualnym zmianom w obszarze bezpieczeństwa towarzyszy konsekwentny proces – podyktowany uwarunkowaniami wewnętrznymi – ograniczenia zewnętrznego pomocowego wymiaru amerykańskiej polityki. Cięcia lub wstrzymanie programów rozwojowych i humanitarnych ograniczają potencjalną efektywność zaangażowania USA i wymuszają konieczność większej aktywności innych podmiotów przy równoległych innych wyzwaniach w regionie, takich jak odbudowa zniszczonej wojną Strefy Gazy czy wsparcie dla pogrążonego w kryzysie finansowym Libanu¹¹⁴. Szerszy kontekst stanowią zaś globalne zawirowania gospodarcze na skutek wojny celnej zainicjowanej w kwietniu 2025 r. przez USA.



Syria, luty 2025, autor: Sara Nowacka

.....
¹¹⁴ P. Kugiel, *Kryzys międzynarodowej pomocy humanitarnej – wnioski dla Polski*, „Biuletyn PISM”, nr 43 (3046), 4 kwietnia 2025 r., www.pism.pl.

Wnioski i rekomendacje

- **Niespodziewany sukces nowych władz Syrii wymusza na nich poszukiwanie kompromisowych rozwiązań, co zwiększa szanse na sukces działań pojednawczych. Wsparcie tego procesu przez Unię Europejską może przynieść trwałą poprawę sytuacji w tym państwie, do niedawna będącej jednym z ważniejszych źródeł ryzyka dla stabilności UE.**

O upadku Asada zdecydowała nie tylko ofensywa rebeliantów, ale przede wszystkim słabość reżimu i ograniczone możliwości jego dotychczasowych partnerów, by go nadal wspierać. W efekcie u władzy znalazło się HTS, które mimo konsolidacji w ostatnich latach nie miało militarnej siły, by samodzielnie objąć kontrolę nad całą Syrią. Choć zwiększa to ryzyko napięć między utworzonym głównie przez HTS rządem a innymi ugrupowaniami, to nowe władze, podejmując decyzje o przyszłości państwa, muszą brać pod uwagę opinie nie zawsze przychylnych im społeczności. Porozumienie między rządem a SDF podkreśliło, że takie uwarunkowania wymuszają kompromisy, co sprzyja budowie spójnego i względnie inkluzywnego państwa.

Uwarunkowania te oznaczają, że transformacja Syrii wymaga zaangażowania zagranicznych partnerów, skoncentrowanego na zapobieganiu eskalacji napięć między różnymi grupami, niemożliwych do całkowitego uniknięcia. Strategicznym założeniem podejścia UE do nowego rządu Syrii powinno być uznanie, że przemiany polityczne w tym kraju będą wywoływać konflikty i możliwe akty przemocy, które nie muszą oznaczać złej woli po stronie władz, lecz będą wynikały z ich wciąż ograniczonej kontroli. Jednocześnie UE powinna próbować wykorzystać tę sytuację na rzecz umacniania sprawczości zagrożonych grup, przy równoległym umacnianiu nowego rządu wobec aktorów usiłujących zdestabilizować Syrię, jak np. wobec lojalistów dawnego reżimu. Jest to szczególnie istotne w świetle powiązań byłego reżimu z aktorami działającymi wbrew interesom UE, jak Rosja i Iran. Trwałe ograniczenie ich obecności pozwoli na poprawę sytuacji w kraju, która do niedawna utrudniała realizowanie celów unijnej polityki w jej całym południowym sąsiedztwie. W tym kontekście kluczowe jest poparcie większości syryjskiego społeczeństwa dla zmian w państwie, bez względu na przy-

należność etniczno-religijną, a także rosnące poczucie bezpieczeństwa i wolności od przejęcia władzy przez HTS.

- **Konstruktywne zaangażowanie w tworzenie mechanizmów sprawiedliwej transformacji w Syrii wpłynie pozytywnie na bezpieczeństwo w południowym sąsiedztwie UE.**

Pociągnięcie do odpowiedzialności członków reżimu odpowiedzialnych za zbrodnie wojenne ma zasadnicze znaczenie dla stabilizacji i poprawy sytuacji bezpieczeństwa w Syrii. Działania te stanowią podstawę zapobiegania odwetom i samosądom oraz podważaniu autorytetu władz. Zorganizowanie systemowej odpowiedzi za zbrodnie z okresu wojny domowej popełnione przez wszystkie strony konfliktu wzmocni legitymację procesu transformacji pod nowym rządem. Podjęcie tych działań utrudniają nowym władzom, po pierwsze, wciąż niepełna kontrola nad terytorium państwa, po drugie – toczące się negocjacje z innymi parapaństwowymi ugrupowaniami (SDF, grupy druzyskie) oraz świadomość popełnionych naruszeń wśród prorządowych grup, a po trzecie – znaczący wpływ na gospodarkę po stronie powiązanych z reżimem Asada przedsiębiorców.

Zniuansowane, ale oparte na jednoznacznym poparciu dla nowych władz podejście UE, odzwierciedlone w oświadczeniu po eskalacji w Latakii, brak partykularnych interesów w Syrii powiązanych z którąkolwiek z grup oraz duża syryjska diaspora w państwach członkowskich sprzyjają zaangażowaniu Unii we wsparcie syryjskiej transformacji. Ponadto przeprowadzenie sprawiedliwej transformacji nie jest już założeniem polityki USA wobec Syrii, co sprawia, że UE staje się aktorem najbardziej zainteresowanym tym procesem. Wsparcie w tym zakresie wpisywałoby się ponadto w założenia Instrumentu Sąsiedztwa, Rozwoju i Współpracy Międzynarodowej, którego elementem jest zaangażowanie we wzmacnianie pokoju i reformy systemu sprawiedliwości. Ważne będzie też zaangażowanie przedstawicieli zarówno rządu, jak i syryjskiego społeczeństwa obywatelskiego w powstawanie nowego Paktu dla Śródziemnomorza. UE i państwa członkowskie mogłyby wspierać syryjskie społeczeństwo obywatelskie na ich terytorium w kontaktach z nowymi władzami oraz w jego działaniach na rzecz zaangażowania instytucji międzynarodowych (jak MTK) i ich państw członkowskich w sądownictwo członków reżimu Asada. Mogłyby także zaangażować się we wzmacnianie kompetencji rządu Syrii w obszarach sądownictwa i prawa międzynarodowego. Ponadto mogłyby zintensyfikować działania na rzecz poszukiwania zbrodniarzy wojennych reżimu Asada na swoim terytorium (poprzez współpracę z Interpolem) i wywierać presję na sprzyjające jej państwa Bliskiego Wschodu (jak Liban, Jordania czy Egipt), by nie pozwalały im ukrywać się na ich terenie. W tym kontekście ważne będzie

też wdrożenie mechanizmów odpowiedzialności za przestępstwa gospodarcze popełnione za rządów Asada, których sprawcy przenieśli swój majątek za granicę. UE i państwa członkowskie powinny rozważyć wykorzystanie zamrożonego kapitału tych osób na rzecz odbudowy Syrii lub wsparcia organizacji działających na rzecz sprawiedliwej transformacji, choć – jak pokazują doświadczenia związane z aktywami rosyjskimi – jest to wysoce problematyczny proces.

- **UE i jej państwa członkowskie powinny zapewnić wsparcie w reformie służb bezpieczeństwa i budowaniu odporności społecznej w Syrii na zagrożenia ze strony zwolenników Asada, którzy często działają też w interesie europejskich adwersarzy – Rosji i Iranu.**

Grupy powiązane z reżimem Asada nadal stanowią główne zagrożenie dla stabilizacji sytuacji w zakresie bezpieczeństwa. Dążą one przede wszystkim do podważenia legitymizacji procesu transformacji poprzez destabilizację sytuacji w zakresie bezpieczeństwa i osłabienie zaufania mniejszości etnicznych i religijnych do nowych władz. Wykorzystują do tego współpracę z aktorami zewnętrznymi (Iran, Hezbollah), powiązania z przemytnikami broni i narkotyków oraz szerzenie przekazu podkreślającego terrorystyczną przeszłość HTS. Sprzyjają też temu działania zbrojne i podobna retoryka Izraela. Wydarzenia takie jak sprowokowane przez asadowców masakry w Latakii przyczyniły się do utwardzenia pozycji części grup kurdyjskich i druzyjskich dążących do federalizacji Syrii i wpłynęły na zmniejszenie woli zachodnich polityków do łagodzenia sankcji wobec tego państwa.

Kluczowe dla ograniczenia szans na ponowne wybuchy przemocy jest rozciągnięcie kontroli władz na terytorium całego państwa. Postępy sił bezpieczeństwa w tym zakresie pozwoliły na ograniczenie chaosu w Latakii, jednak kolejnymi problematycznymi regionami są południe Syrii (gdzie funkcjonują separatystyczne organizacje, działa izraelska armia i odmawiające rozbrojenia bojówki) oraz granica terytorium kontrolowanego przez SDF. Celem zwiększania bezpieczeństwa w swoim południowym sąsiedztwie UE mogłaby zapewnić wsparcie eksperckie podczas budowy syryjskich służb bezpieczeństwa w zakresie rozbrajania aktorów niepaństwowych. Biorąc pod uwagę efektywność SDF i AANES w zarządzaniu północno-wschodnią Syrią i ich znaczenie w zwalczaniu PI z jednej strony oraz zagrożenie dla Kurdów ze strony Turcji z drugiej, ważne byłoby zaangażowanie SDF w ten proces. W kontekście spodziewanego wycofania USA z Syrii ważne będzie wzmocnienie sprawczości kurdyjskich grup w ich integracji z armią i wsparcie finansowe w zarządzaniu obozami, gdzie przebywają bojownicy PI i ich rodziny. Państwa członkowskie UE, szczególnie te doświadczone w zwalczaniu rosyjskich manipulacji w infosferze, mogłyby z kolei zaangażować się w budowanie

odporności społeczeństwa syryjskiego na dezinformację oraz obce manipulacje informacyjne i ingerencje (FIMI), stanowiące ważny element prób destabilizowania procesu politycznego w Syrii, w które angażuje się także Rosja.

- **UE i jej państwa członkowskie powinny zapobiec marginalizacji swoich działań związanych ze zwalczaniem PI w świetle ryzyka, jakie jego odrodzenie stanowi dla bezpieczeństwa Europy.**

Zwalczanie PI w Syrii jest nieuchronnie powiązane z politycznymi interesami aktorów zagranicznych zaangażowanych w tym państwie, jak (z perspektywy tureckiej) obecność SDF na terenach przygranicznych czy (z perspektywy amerykańskiej) utrzymanie militarnego zaangażowania USA w regionie. Dlatego te ostatnie wycofują część swojego wsparcia dla działań antyterrorystycznych w Syrii, podczas gdy Turcja usiłuje stworzyć regionalny sojusz przeciwko PI, pozycjonując się jako alternatywa dla SDF, którą uważa za zagrożenie dla swojego bezpieczeństwa narodowego. Nowe władze dotychczas były w stanie zapobiec większości ataków PI, jednak nie są przygotowane do przejęcia kontroli nad obozami bojowników i ich rodzin, stanowiącymi jedno z największych zagrożeń dla sytuacji bezpieczeństwa w państwie w obliczu postępującej radykalizacji ich mieszkańców. Zjawisko to potęguje ograniczenie pomocy dla obozów ze strony USA.

Biorąc pod uwagę ograniczone kompetencje Turcji w zakresie walki z terroryzmem i towarzyszącą jej zaangażowaniu agendę polityczną, UE i jej państwa członkowskie powinny zintensyfikować swoją aktywność w tym zakresie. Jest to szczególnie istotne ze względu na europejskie pochodzenie części bojowników i ich potencjalną zdolność infiltracji do Europy. Działania Unii mogłyby przyjąć formę szkoleń, wsparcia materialnego dla obozów z bojownikami i ich rodzinami, współpracę wywiadowczą i zwiększenie obecności militarnej, a także wsparcie dla regionalnych formatów. Możliwość utrzymania współpracy militarnej nowej Syrii z państwami europejskimi mogłaby też być zachętą do zachowania inkluzywnego kierunku zmian i działań na rzecz sprawiedliwej transformacji, tym bardziej że proces ten nie jest już uwzględniany przez administrację amerykańską.

- **Upadek Asada i towarzyszące mu osłabienie Hezbollahu stanowią szansę na stabilizację wschodniej części południowego sąsiedztwa UE i ograniczenie obecności Rosji.**

Destabilizujący wpływ rządów Asada na Bliski Wschód znalazł odzwierciedlenie wkrótce po jego upadku w poprawie sytuacji w walce z PI i handlem narkotykami oraz w utrudnieniu działalności Hezbollahu na granicy libańsko-syryjskiej. Zbieżność między zmia-

ną władzy w Syrii i Libanie stanowi również okazję do ograniczenia działalności grup paramilitarnych i wzmocnienia państwa jako dominującej formy rządów w regionie. Ułatwia to również ograniczenie wpływów Rosji w Syrii, biorąc pod uwagę znaczenie takich organizacji i ich ideologiczne powiązania z konkretnymi grupami religijnymi dla rosyjskich interwencji.

Rosja będzie jednak próbowała wykorzystać wahania UE i USA wobec Syrii, aby uczynić współpracę z nią w obszarach energii, finansów i importu podstawowych artykułów spożywczych niezbędną dla funkcjonowania Syrii pod rządami Szary. Ponadto będzie się przedstawiać jako obrońca mniejszości (zwłaszcza prawosławnych chrześcijan i alawitów), tak jak to już zrobiła w Latakii, aby politycznie utrudnić potencjalną decyzję o zamknięciu rosyjskich baz. Destabilizujący charakter tego podejścia zagraża strategicznym interesom UE w jej południowym sąsiedztwie. W związku z tym UE powinna wspomagać rozwój instytucji państwowych i wzmacniać ich odporność na podziały wewnętrzne i dezinformację poprzez wspieranie różnorodności etniczno-religijnej wśród ich pracowników oraz wsparcie rzeczowe lub finansowe. Szczególnie ważne będzie wywieranie presji w celu ograniczenia wpływu radykalnych grup na kierunek zmian politycznych. Wsparcie stabilizacji Syrii pozwoli również Unii Europejskiej wykorzystać dyplomatycznie błędy w ocenie sytuacji przez Rosję i podkreślić destrukcyjny wpływ jej polityki na Bliski Wschód w komunikacji z krajami regionu.

- **Biorąc pod uwagę autorytarne tendencje polityki nowego rządu, UE powinna wywierać presję na rzecz ochrony syryjskiego społeczeństwa obywatelskiego. Jego wzmocnienie wpłynie korzystnie na zapobieganie migracji czy działalności przestępczej w tym państwie, których negatywne konsekwencje są odczuwane w Europie.**

Sposób powołania rządu i deklaracja konstytucyjna podkreśliły, że transformacja Syrii będzie powiązana z autorytarnym modelem sprawowania władzy. Biorąc pod uwagę model zarządzania Idlibem oraz sygnały płynące z pierwszych systemowych decyzji nowych władz, Ahmad asz-Szara będzie dążył do konsolidacji pozycji prezydenta i utrzymania jego dominującego wpływu na politykę państwa z minimalnym udziałem organów wybieralnych w wyborach powszechnych. Z jednej strony chce on odebrać polityczną dywidendę za zarządzanie Idlibem, rozwój kompetencji HTS i przygotowanie skutecznej ofensywy, z drugiej obawia się, że procesy demokratyczne wpłyną na pogłębienie polaryzacji społeczeństwa i zostaną wykorzystane przez radykalne grupy. Zależy mu ponadto na współpracy i wsparciu finansowym od regionalnych mocarstw jak Turcja czy Arabia Saudyjska, które mają wrogi stosunek do demokracji. Szczególnie

ta druga po 2011 r. traktuje potencjalne przemiany demokratyczne w regionie jako egzystencjalne zagrożenie dla rządzącej monarchii.

Umacniający się w Syrii autorytaryzm powinien być przedmiotem głębszej refleksji politycznej w UE i państwach członkowskich, które dotychczas koncentrują się głównie na zagrożeniach dla poszczególnych grup etniczno-religijnych. Przemoc, której w ostatnich latach dopuszczało się HTS, była przede wszystkim wynikiem wymuszania lojalności. Podczas gdy ochrona życia i wolności grup wyznaniowych jest w Syrii szczególnie ważna ze względu na obecność radykalnych grup, UE powinna skoncentrować się także na ochronie przestrzeni funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego, wzmacniać jego zaangażowanie i możliwość wpływania na prace rządu oraz wspierać praworządność. Biorąc pod uwagę bezpośredni wpływ sytuacji w Syrii na UE (migracja, przemyt narkotyków) oraz regionalne uwarunkowania, rezygnacja ze współpracy z nowymi władzami ze względu na autorytarne skłonności byłaby nieskuteczna. Ważne będzie jednak wykorzystanie okna możliwości, jakie daje trwający proces konsolidacji systemu w Syrii – a co za tym idzie, wciąż relatywnie słabych władz – do umocnienia organizacji społeczeństwa obywatelskiego w ich relacjach z władzą. Pozwoli to ograniczyć ryzyko przerodzenia się niezadowolonego społecznego w eskalację napięć z władzą, a tym samym migracji czy intensyfikacji działalności przestępczej.

- **Działania Izraela osłabiają wiarygodność i stabilność nowych władz w Syrii poprzez użycie siły wojskowej, naruszenia suwerenności i wsparcie dla tendencji odśrodkowych. UE powinna w większym stopniu warunkować swoje podejście do Izraela wyhamowaniem agresywnej polityki względem sąsiada i wspieraniem kanałów deeskalacji między stronami.**

Podejście Izraela w dużej mierze jest wypadkową kryzysu państwowego i regionalnego wywołanego atakiem Hamasu z 7 października 2023 r. Stąd koncentracja na wymiarze bezpieczeństwa – wykorzystywanie przede wszystkim narzędzi militarnych i dyplomacja z pozycji siły w kontekście Syrii. Naruszenia suwerenności, w tym terytorialnej, państw sąsiednich nie są novum w izraelskiej polityce, ale w momencie bezprecedensowej niestabilności w regionie i szans, jakie oferują zmiany w Syrii (i Libanie), tym mocniej zwiększają możliwość zaburzenia i zatrzymania potencjalnie stabilizujących procesów. Izraelskie działania obliczone na doraźne korzyści polityczne lub prewencyjne względem (nie)zaistniałych zagrożeń mogą mieć długoterminowe konsekwencje np. z uwagi na próby wykorzystania podziałów wśród mniejszości etnicznych w Syrii.

Podważając transformację w Syrii, Izrael ryzykuje de facto stworzenie luki bezpieczeństwa, którą mógłby wciąż wykorzystywać Iran lub te grupy, które otwarcie wzywają do konfrontacji z Izraelem. Nowe syryjskie władze starają się zachować wstrzemię-

liwą postawę wobec izraelskich działań i nie wykorzystują konfliktu z tym państwem np. do większej mobilizacji wewnętrznej. Jednocześnie wyraźny jest wkład Izraela, poprzez zaangażowanie i osłabienie Hezbollahu, w możliwość przejęcia władzy przez HTS. Istotny jest też nacisk ze strony USA i sojusznicznych państw w regionie na ograniczenie izraelskich działań. Niewykluczone jest wypracowanie formatów współpracy, łącznie z pełną normalizacją, ale szanse na nie ogranicza konfrontacyjne podejście obecnego izraelskiego rządu i są one obecnie niewielkie.

Bezpośrednie narzędzia wpływu ze strony UE względem relacji izraelsko-syryjskich pozostają ograniczone. Siłę nacisków mogą jednak wzmacniać działania podejmowane w ramach szerszych formatów – np. wspólnie z państwami arabskimi, zwłaszcza na rzecz opuszczenia syryjskiego terytorium przez Izrael. Wpływ Unii może wzrosnąć dzięki aktywności na obszarach powiązanych – wsparciu libańskiej armii czy intensyfikacji działań wobec aktywności Hezbollahu i Iranu, co pośrednio wpłynęłoby na sytuację w Syrii i osłabiłoby izraelską argumentację. Duży potencjał wiąże się z bezpośrednim udziałem państw członkowskich UE w inicjatywach dyplomatycznych lub z obszaru bezpieczeństwa, np. w misjach pokojowych (m.in. UNDOF). Działania Izraela w Syrii, łamiące prawo międzynarodowe i sprzeczne z interesami UE, powinny ponadto zostać włączone w debatę związaną z potencjalnym zawieszeniem porozumień handlowych między UE a Izraelem.

- **Nasilenie sporu turecko-izraelskiego w Syrii w negatywny sposób wpłynie na sytuację bezpieczeństwa w regionie Bliskiego Wschodu. W interesie UE jest wsparcie zainicjowanych rozmów deeskalacyjnych między stronami.**

Nienegocjowalne interesy Turcji w Syrii obejmują ochronę granic przed zbrojną obecnością grup kurdyjskich, zapobieżenie napływowi syryjskich uchodźców oraz podtrzymanie statusu siły regionalnej, mającej kluczowy wpływ na transformację postasadowskiej Syrii. Turcja postrzega swoją obecność w Syrii jako konieczną do ustabilizowania sytuacji regionalnej, co jednocześnie stawia ją na kursie kolizyjnym z Izraelem. Izraelskie władze chcą zachować swobodę możliwości prowadzenia operacji powietrznych nad syryjską przestrzenią powietrzną przeciwko Iranowi, co koliduje z tureckimi planami rozmieszczenia własnych środków obrony powietrznej w środkowej Syrii w celu wzmocnienia swojej pozycji militarnej w regionie. Na napięcia wpływ będzie miał utrzymujący się stan wojny i katastrofy humanitarnej w Strefie Gazy. Dodatkowo we współpracy z nowymi władzami Syrii Turcja widzi szansę na stworzenie alternatywnych wobec wspieranych przez Izrael formatów współpracy regionalnej, np. Wschodniośródziemnomorskiego Forum Gazowego. Jednocześnie Turcja pozo-

staje jednym z kluczowych państw mających wpływ na polityczną przyszłość Syrii¹¹⁵, a objęcie władzy przez Asz-Szarę przybliżyło tureckie i unijne interesy w tym państwie, szczególnie w zakresie jego odbudowy i zwalczania PI.

Choć UE ma ograniczone możliwości wpływu na złagodzenie sporu turecko-izraelskiego, jego kontynuacja będzie utrudniać realizowanie jej interesów w Syrii. Działaniem sprzyjającym poprawie stabilności w regionie byłoby unijne wsparcie dla rozmów deeskalacyjnych, w których wiodącą rolę będą odgrywać podmioty blisko związane z obiema stronami konfliktu i zainteresowane współpracą z nowymi władzami, m.in. USA, Azerbejdżan czy ZEA.



.....
¹¹⁵ Türkiye, EU agree to work together Syria's future, „Hurriyet Daily News”, 17 grudnia 2024 r., www.hurriyetdailynews.com [dostęp 10.07.2025].



Autorzy



Sara Nowacka

Sara Nowacka jest starszą analityczką w programie Bliski Wschód i Afryka w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych (PISM) od 2019 r., gdzie również współprowadzi podcast. Ponadto jest doktorantką skupiającą się na politycznych aspektach zarządzania wodą na Bliskim Wschodzie. W 2024 r. dołączyła do zespołu pracującego nad projektem SAUFEX, który jest finansowany przez Horyzont Europa inicjatywą przeciwdziałającą dezinformacji. Była również stypendystką Think Visegrad 2021, NAWA (2022 i 2025) i członkinią zarządu EuroMeSCo Young Researchers Lab (2023-2024). Działa też w Humanity in Action – międzynarodowej organizacji promującej wartości demokratyczne. Uzyskała tytuł magistra arabistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim w 2018 r. Interesują ją szczególnie konflikty i współpraca wokół zasobów wodnych, demografia, reformy polityczne, stosunki państw arabskich z Unią Europejską i polityka libańska.



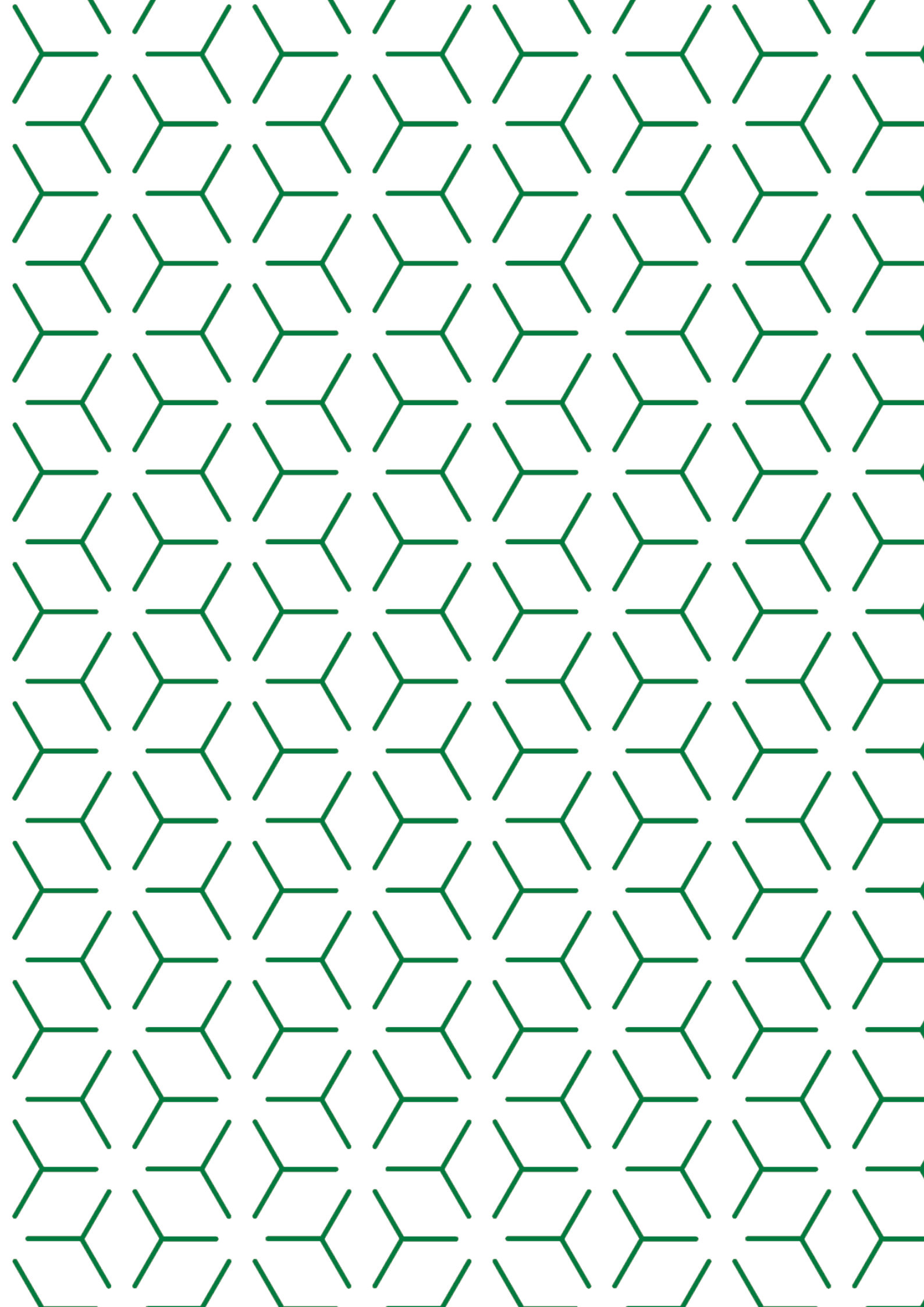
Aleksandra Maria Spancerska

Aleksandra Maria Spancerska była analityczką ds. Turcji w programie Bliski Wschód i Afryka w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych. Jest absolwentką międzynarodowych studiów kulturowych i stosunków międzynarodowych ze specjalnością orientálną na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego. W 2024 r. uzyskała stopień naukowy doktora w dziedzinie nauki społecznej w dyscyplinie nauki o polityce i administracji. Prowadziła badania naukowe w zakresie tureckiej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Od 2025 roku pracuje w polskiej ambasadzie w Ankarze.



Michał Wojnarowicz

Michał Wojnarowicz jest analitykiem ds. Izraela i Palestyny w programie Bliski Wschód i Afryka w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych. Magister stosunków międzynarodowych na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego (specjalizacja bezpieczeństwo i studia strategiczne). W PISM zajmuje się polityką wewnętrzną i zagraniczną Izraela i Palestyny, konfliktem izraelsko-palestyńskim, bezpieczeństwem na Bliskim Wschodzie.



Polski Instytut Spraw Międzynarodowych (PISM) jest jednym z najważniejszych ośrodków analitycznych w Europie Środkowej i Wschodniej. Sytuując się pomiędzy światem polityki a niezależną analizą, PISM zapewnia wsparcie decydentom i dyplomatom, inicjuje publiczną debatę ekspercką oraz upowszechnia wiedzę o współczesnych stosunkach międzynarodowych. Działalności PISM przyświeca przekonanie, że proces podejmowania decyzji na arenie międzynarodowej powinien się opierać w jak największym stopniu na wiedzy płynącej z rzetelnych i wiarygodnych badań.



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

Warecka 1A

00-950 Warsaw

pism@pism.pl

www.pism.pl

ISBN 978-83-68555-03-5